

**Prezes
bez układów**

str. 4

**Dieta
mniejsza
o 460 zł**

str. 18

**Odcięci
od świata**

str. 21

**Komu brakuje
godności
kardynalskiej?**

str. 23

**Szopka
noworoczna**

str. 13



Nr 2 (1903)
nakład 16 050

cena **2,90 zł**
(w tym 8% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

9-15.01.2019

Tygodnik SIEDLECKI

Zwijał się z bólu, ale dyspozytorka dwukrotnie odmówiła wysłania karetki. Stwierdziła, że...

Widocznie sobie zasłużył



foto.: A. Król

**29-letni mężczyzna
cierpiał na silne bóle
brzucha. Dyspozytorka
pogotowia dwukrotnie
odmówiła wyjazdu
karetki.**

– Widocznie sobie na to zasłużył – powiedziała przez telefon żonie, która prosiła o przysłanie karetki.
– Bardziej zaskoczona być nie mogłam – komentuje kobieta.
– Było to niestosowne i niepotrzebne – mówi dyrektor RM Meditrans w Siedlcach **Leszek Szpa-**

kowski. – Dyspozytorzy nie powinni komentować stanu zdrowia dzwoniących. Przepraszam za to zachowanie.
Dyrektor stwierdził również, że dyspozytorka dostała „słowną reprimendę” podczas rozmowy dyscyplinującej.

CZYTAJ STR. 2

Zginął, gdy próbował uratować psa. Załamiał się lód



zdjęcie symboliczne

W miejscowości Grzymały, w gminie Kosów Lacki utopił się 55-letni mężczyzna.

Do tragedii doszło, prawdopodobnie, 6 stycznia (gdy składaliśmy gazetę, nie zostało to jeszcze szczegółowo wyjaśnione, red.). Ciało topielca wydługo dzień później.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna próbował ura-

tować psa, który wpadł do stawu. Pod ciężarem 55-latkę załamiał się lód. Ciało mężczyzny i zwierzęcia zauważyli mieszkańcy miejscowości – informuje oficer prasowy KPP w Sokołowie Podlaskim, mł. asp. **Jakub Więsak.**

Na miejsce wezwano służby ratownicze. Przeprowadzono oględziny pod nadzorem Prokuratora. **PŚ**

Bliscy współpracownicy byłego prezydenta Siedlec żegnają się z pracą. Sekretarz miasta zwolniony

Na początku roku prezydent Siedlec Andrzej Sitnik wręczył wypowiedzenie sekretarzowi miasta Sławomirowi Marchelowi. Formalnie będzie on zatrudniony w urzędzie miasta jeszcze do 30 kwietnia. Do 25 lutego będzie przebywał na urlopie, ale potem nie wróci już do urzędu, bo prezydent zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy.

CZYTAJ STR. 3



foto.: A. Król

NEODERM MEDYCYNĄ | ESTETYKĄ

**Klinika dermatologii
i medycyny estetycznej**

- DERMATOLOGIA KLINICZNA, CHIRURGIA
- MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Kompleksowe leczenie i diagnostyka chorób skóry
Usuwanie brodawek, znamion

NeoDerm, Siedlce, ul. Ks. J. Niedziałka 13 (budynek M3)
tel. 507 144 206, pon.-pt.: 10.00-18.00

www.neoderm.pl

DOMtel Czas na zmianę!

Internet i Telewizja do testów **bez zobowiązań!**

www.domtel.com.pl
25 792 00 84

Zamów usługę i sprawdź magię światłowodu!

SIŁA SKUTECZNEJ REKAMII

Foldruk MEDIA

08-102 Siedlce | Starzyńskiego 10 | 25 644 18 00 | 505 196 190
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

**LECZENIE
CHOROBY SKÓRY**

trądzik, opryszczka, łuszczyca, grzybica

Fonte di Vitae
ŹRÓDŁO ŻYCIA
CENTRUM ZDROWIA

Siedlce, ul. Torowa 15A
przywyadukiełkowskim
tel. 25 307 00 05, 730 700 799

**CUKRZYCA, MIAŻDŻYCA,
BORELIOZA, RZS, ONKOLOGIA**

Widocznie sobie zasłużył

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

BÓL NIE POZWALAŁ FUNKCJONOWAĆ

Pan Piotr zaczął się źle czuć przed świętami Bożego Narodzenia. 21 grudnia poszedł do lekarza rodzinnego, który przepisał mu leki. Pomogły tylko na chwilę. Ból stawał się coraz silniejszy. Nie pozwalał już spać.

— Nie byłem w stanie funkcjonować. Podejrzewałem, że to zapalenie trzustki, które miałem już w kwietniu. Wtedy pogotowie zabrało mnie do szpitala.

Mężczyzna mieszka w podsielceckiej wsi. Nie dałby już rady prowadzić samochodu, a żona nie miała prawa jazdy. Gdy po północy zwił się z bólu, obudził żonę. Zadzwoił na numer alarmowy.

— Poprosiłem o przysłanie karetki. Dyspozytorka odmówiła. Poinformowała, że powinienem skorzystać z nocnej pomocy lekarskiej i podała numer.

— Zadzwoiliśmy tam — opowiada żona pana Piotra, Agnieszka.

— Lekarka powiedziała, że może przyjechać za 2 godziny, ale na pewno męża do szpitala nie zabierze, bo przyjedzie taksówką.

Kobieta postanowiła tym razem sama zadzwonić na pogotowie. Jej też odmówiono wysłania karetki.

— Na koniec dyspozytorka powiedziała, że widocznie mąż sobie na to zasłużył. Dosłownie mnie zamurowało. Poprosiłam ją o podanie numeru identyfikacyjnego i się rozłączyłam.

Małżonkowie musieli obudzić teściową pana Piotra i poprosić o zawiezenie na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Mężczyzna został przyjęty do szpitala.

— Gdy byliśmy tam, w środku nocy, przyjeżdżały karetki — mówi pani Agnieszka. — Widzieliśmy, że część pacjentów to osoby pijane. Pytaliśmy ratowników, czemu do męża nie przyjechali. Odpowiedzieli, że widocznie nie było wolnej karetki. Stwierdzili, że mają teraz więcej pracy, bo to był akurat czas firmowych Wigilii i coraz musieli wyjeżdżać do

pijanego, który się przewrócił lub stracił przytomność.

Mężczyzna spędził w szpitalu całe święta. Jego żona postanowiła spotkać się z dyspozytorką i zapytać, jakie ma ona prawo twierdzić, że mąż zasłużył sobie na taki ból i cierpienie.

— Pojechałam jeszcze tamtej nocy do siedziby pogotowia na Świrskiego. Powiedziano mi, że dyspozytornia jest w budynku straży pożarnej, tylko że tam mnie już nikt nie wpuścił.

TO BYŁO NIEPOTRZEBNE

— Są to pomieszczenia chronione, do których osoby obce nie mają wstępu — tłumaczy dyrektor RM Meditrans w Siedlcach Leszek Szpakowski.

Gdy odsłuchiwał nagranie rozmowy, był zaskoczony słowami dyspozytorki.

— Niestosowne i niepotrzebne — tak je określił.

Dodał, że dyspozytorka dostała reprimendę podczas rozmowy dyscyplinującej oraz zakaz komentowania stanu zdrowia osób dzwoniących.

To pierwsza skarga na dyspozytorkę, która w pogotowiu pracuje od 30 lat.

— I jest osobą spokojną — dziwi się Leszek Szpakowski. — Tego dnia odebrała 80 zgłoszeń, z których zdecydowana większość kończyła się tym, że dzwoniący byli agresywni lub używali w stosunku do niej słów obelżywych. Nikogo nie usprawiedliwiam, ale widocznie nie wytrzymała.

Pani Agnieszka słów obelżywych nie używała.

— Niestety, gdy dyspozytor odmawia wyjazdu karetki, to 90 procent osób dzwoniących zaczyna krzyczeć lub używać wulgaryzmów — tłumaczy dyrektor. Nie ma on zastrzeżeń co do merytorycznego zachowania dyspozytorki. — Jeżeli pacjent ma bóle brzucha od kilku dni, to jest to sprawa dla nocnej pomocy lekarskiej, a nie dla nas. Lekarz z NPL, który miesi się w szpitalu i do którego dzwoniła kobieta mógł przyjechać taksówką, ale jeśli stwierdziłby, że zachodzi konieczność zabrania pacjenta do szpitala, to mógłby wezwać karetkę.

JUSTYNA JANUSZ

Kto zostanie Człowiekiem Roku?

Złote Skrzydła 2018

Ogłaszamy trzecią edycję konkursu na Człowieka Roku. Podobnie jak w latach ubiegłych, poszukujemy wyjątkowych osobowości, artystów, pasjonatów, liderów, społeczników, działaczy kultury, popularyzatorów wiedzy o regionie. Zarówno tych, którzy swoimi pomysłami, energią i twórczością kształtują życie społeczne i kulturę naszej okolicy, a dzięki swoim „złotym skrzydłom” wybijają się w naszym lokalnym środowisku, jak i tych, którzy dzięki swojej działalności zaistnieli na arenie ogólnopolskiej.

O wielu z nich zapewne pisaliśmy na naszych łamach. Ale z pewnością nie o wszystkich. Dlatego prosimy naszych Czytelników o zgłaszanie kandydatur.

Kandydatów do nagrody, wraz z krótkim uzasadnieniem, można zgła-

zać mailem na adres: zloteskrzydla@siedlecki.pl lub listownie na adres naszej redakcji (z dopiskiem: „Złote Skrzydła”).

Pierwszą laureatką „Złotych Skrzydeł”, Człowiekiem Roku 2016 została **Elżbieta Sieradzińska**, pisarka, tłumaczka, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mińsku Mazowieckim. Rok temu naszym laureatem był **Grzegorz Orzełowski**, prezes Agencji Rozwoju Miasta Siedlce, inicjator wielu miejskich akcji, zachęcających siedlczan do aktywności, pomysłodawca kampanii promującej Siedlce.

W tym roku dołączą oni do kapituły nagrody Złotych Skrzydeł.

Zachęcamy do zgłaszania kandydatur.

DARIUSZ KUZIĄK



Oszczędności na kulturze



— Gdzieś ty się, chłopaku, uchował? — W Siedlcach.

Odpowiedź Marcina Sójki na pytanie zadane w „The Voice od Poland” to najlepsza promocja Siedlec, jaką można sobie wymarzyć. Pół Polski słyszało. A jak nie pół, to ćwierć. Wystarczy. Poszło w świat.

Przed laty, w czasie pamiętnych „Recitali” w CKiS, Siedlce na kilka dni stawały się stolicą śpiewających poezję. Od kilkunastu lat ciągną do miasta ci, którzy uważają, że warto obejrzeć jedyny w Polsce obraz El Greca. Jeśli takich obrazów jest kilka — jak teraz — chętnych jest tylu, że muzeum ledwie jest w stanie ich przyjąć. W Bieszczadach zabrałem kiedyś parę autostopowiczów, licealistów czy studentów. Nie pamiętam, skąd byli, ale z daleka. O Siedlcach wiedzieli jedno — to miasto świetnych młodych taneczerzy. Sława Luzu i Caro Dance jakoś do nich dotarła.

Jeśli Siedlce w Polsce są cokolwiek znane, to nie z dynamicznego przemysłu ani uroku uliczek — lecz z tego, co potrafią tu stworzyć ludzie zajmujący się kulturą.

Oszczędności w budżecie Siedlec zapewne są potrzebne. Miasto nie może zbankrutować. Ale jeśli będziemy oszczędzać na miejskiej kulturze, to co nam zostanie?

Dariusz Kuźniak

Podejrzany o zabójstwo siedlczanina podróżuje po Europie.

Jest nakaz aresztowania!

31 grudnia Sąd Rejonowy w Siedlcach zdecydował o aresztowaniu na jeden miesiąc Łukasza W., podejrzanego o zabójstwo 35-latką z Siedlec. W tym czasie podejrzanym był już poza granicami Polski. Prawdopodobnie próbuje się przedostać do Wielkiej Brytanii, gdzie ma rodzinę. Siedlecka prokuratura wydała za mężczyznę list gończy. Przygotowywany jest również Europejski Nakaz Aresztowania.

Przypomnijmy, że chodzi o zabójstwo z 5 grudnia ubiegłego roku. W bramie kamienicy przy ul. Piłsudskiego w Siedlcach znaleziono zwłoki 35-latką. Mężczyzna wyszedł z domu tylko na chwilę po zakupy, mieszkał kilkadziesiąt metrów dalej. W domu czekała żona w czwartym miesiącu ciąży. Na monitoringu widać, że kłócił się z innym mężczyzną przed sklepem. Potem obaj znikają z zasięgu kamery. Kilkanaście minut później znaleziono ciało 35-latką, z raną głową. Leżał w kałuży krwi. Już nie żył. Zaraz potem mężczyzna, z którym się kłócił, zapłacił jego kartą w jednym ze sklepów. Żona ofiary twierdzi, że jej mąż nie znał tego człowieka.

Policja miała jego zdjęcia. Opublikowała je sześć dni po zabójstwie. Przez kilka dni nie udawało się ustalić jego tożsamości. Dopiero później okazało się, że to 23-latek mieszkający w powiecie nowosądeckim. Nie

wiadomo, co robił w Siedlcach. Być może jeździł po całej Polsce i zatrzymał się w naszym mieście. Kilka lat temu pracował w Szkocji. Jego matka i siostra w rozmowie z prywatnym detektywem Bartoszem Weremczukiem mówiły, że był prawdopodobnie chory psychicznie. Chciały, aby się leczył, ale on nie chciał.

Od 3 tygodni mężczyzna jest poszukiwany. Najpierw jako świadek zabójstwa, a potem jako podejrzany. Wiadomo, że w tym czasie jeździł po Europie. Udało mu się dotrzeć do miejscowości Calais we Francji.

— Próbowaliśmy się stamtąd dostać do Wielkiej Brytanii — mówi detektyw. — Bez dokumentów chciał wsiąść na prom, ale został zatrzymany przez francuskich policjantów. Z moich informacji wynika, że był agresywny. Po wykonaniu czynności został zwolniony.

Dlaczego? W tamtym czasie nie wydano jeszcze za nim Europejskiego Nakazu Aresztowania. Dopiero 27 grudnia siedlecka prokuratura zdecydowała o przedstawieniu mężczyźnie zarzutu zabójstwa. 28 grudnia prokurator skierował do sądu wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztu, a 31 grudnia Sąd Rejonowy w Siedlcach zdecydował o aresztowaniu podejrzanego na miesiąc. Prokurator wydał za nim list gończy, rozpoczęła się też procedura wydawania Europejskiego Nakazu Aresztowania. (jj)

Dźgnął nożem partnerkę

Pod koniec grudnia w Piastowie (gm. Żelechów) w jednym z domów doszło do awantury pomiędzy 47-letnim mężczyzną i jego 53-letnią konkubiną. Podczas awantury 47-latek ugodził nożem w brzuch swoją partnerkę.

— Kobieta z raną kłutą została przewieziona do szpitala, gdzie przeszła operację — informuje asyst. **Marek Kapusta**, rzecznik garwolińskiej policji. — Mężczyzna został

natomiast zatrzymany w policyjnym areszcie. W chwili zatrzymania miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Jak się dowiedzieliśmy, Sąd Rejonowy w Garwolinie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na trzy miesiące. Mężczyzna usłyszał już zarzuty, jeden z nich to usiłowanie zabójstwa. (KW)



(rubryczka

czasem

satyryczna,

redagowana

na podstawie

donosów prasowych

i nie tylko;

komentarze

w niej zawarte nie zawsze

odzwierciedlają poglądy

zespołu redakcyjnego)

● Po równo

Jak pisze „Życie Siedleckie”, na niedawnej sesji Rady Powiatu Siedleckiego były starosta Dariusz Stopa apelował do obecnego starosty Karola Tchórzewskiego, by blisko współpracował z wójtami: **Pan, łącznie z zarządem, musi mieć pomysł, jakie drogi chcecie wykonywać. Droga drodze nierówna. Inaczej będzie kosztowała łukowska, a inaczej droga terenowa.**

Oczywiście, że droga drodze nierówna. Bo jedna równa, a druga nierówna. I trzeba wiedzieć, że tę drugą remontuje się najpierw. Choć zarówno wśród dróg, jak i wśród wójtów, okazuje się, zawsze są równi i równiejsi.

● Rychło w czas

W pierwszym styczniowym numerze „Echo Katolickie” poinformowałem swoich czytelników o konsultacjach dotyczących modernizacji drogi krajowej nr 62 pod Łukowem: **Przypomnijmy, że mieszkańcy mogą zgłaszać swoje wnioski do końca grudnia 2018 r.**

Wielkie dzięki za przypomnienie.

● Drogowcy nierychliwi

Z drugiej strony, oczywiście nie ma się co śpieszyć. Jak pisze „EK”, przebudowa dotyczy 12-kilometrowego odcinka drogi od granicy województwa mazowieckiego do Łukowa. **Planowany termin realizacji inwestycji to lata 2022-2023.**

Wiadomo, co nagle, to po diable.

● Dawno, pierwszej, nigdy, ongi

Drzewiej określano mnie jako poetę niepokornego — mówi w rozmowie z „ŻS” Krzysztof Tomaszewski, założyciel i animator Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraż”. I to nie pierwsze staropolskie „drzewiej” w tym wywiadzie. Już pierwszej, czyli akapit wcześniej, poeta przyznał bowiem otwarci: **Żle się drzewiej czułem.**

Coraz drzewiejszy jest nasz poeta. Tak to bywa, gdy ścigas się z Janem z Czarnolasu. Tylko poezja wiecznie młoda.

● Powrót

Były radny i rzecznik siedleckiego uniwersytetu Adam Bobryk wraz z nowym rokiem powrócił jako felietonista „Życia”. Artykuł nosi tytuł: **Nałóg pisania.**

!!!

Okulista Trzeci

Poprzednia ekipa okrzyknęła budowę Centrum Przesiadkowego jako wielki sukces. Tymczasem koszty jego utrzymania są bardzo duże, w dodatku grozi nam zwrot części dotacji na parking.

Taki sukces?

Jeśli do połowy listopada na dwupoziomowym parkingu w Centrum Przesiadkowym w Siedlcach nie zaparkuje co najmniej 93,5 tys. samochodów, miasto będzie musiało zwrócić część dotacji unijnej na budowę parkingu. Mowa o co najmniej 1,1 mln zł!

Żeby spełnić wymagane normy, parking codziennie powinien być wypełniony. A na razie jest zajęty w połowie. Władze miasta chcą rozwiązać ten problem, wyznaczając płatne strefy parkowania w najbliższej okolicy.

— Musimy działać zdecydowanie, bo nie stać nas na zwrot dotacji — tłumaczy prezydent **Andrzej Sitnik**.

PROSIMY, PARKUJCIE

Centrum Przesiadkowe oddano do użytku pod koniec września 2018 roku. Składa się ono z dwupoziomowego parkingu na 300 samochodów i wiaty autobusowej. Budowa kosztowała 15 mln zł (11,5 mln zł pozyskano z pieniędzy unijnych). Centrum ma być nowym dworcem autobusowym w Siedlcach. Na razie korzystają z niego dwa PKS-y, bo pozostałe wolą się zatrzymywać na dotychczasowym dworcu przy ul. Armii Krajowej. W umowie na unijną dotację zapisano, że rocznie na dwupoziomym parkingu powinno parkować 110 tysięcy samochodów, czyli 300 aut dziennie, bo tyle jest miejsc (rejestrują to elektroniczne czujniki). Jednak jeśli będzie ich o 15 proc. mniej, miasto nie będzie jeszcze musiało zwracać dotacji (czyli rocznie ma zaparkować 93,5 tys. aut). Gorzej, gdy ta liczba będzie jeszcze niższa. Za każde dodatkowe 10 proc. niezajętych miejsc, Siedlce będą musiały zwracać 10 proc. dotacji.

— Wraz z odsetkami — zastrzega prezydent. — I jest to warunek niene-gocjonalny.



Parking w Centrum Przesiadkowym w Siedlcach fot. A. Król

Na razie parter parkingu jest zastawiony, ale na piętrze hula wiatr. Kierowcy wolą bowiem parkować przy dworcu na placu Zdanowskiego lub na pustym placu obok Centrum Przesiadkowego. Prezydent Siedlec zamierza namówić prywatnego dewelopera, który niedawno kupił ten plac, by ogrodził go, uniemożliwiając stawianie aut. Na placu Zdanowskiego mają zaś pojawić się parkomaty.

— Nie mamy wyjścia, musimy podejmować stanowcze działania — tłumaczy prezydent Sitnik.

TROCHĘ TO KOSZTUJE...

Inną sprawą jest utrzymanie Centrum Przesiadkowego. Od września miasto wydaje na ten cel 20 tys. zł miesięcznie. — W umowie o dotację mamy zapisane, że Centrum musi

być otwarte codziennie od 6.00 do 22.00 i na bieżąco sprzątane i odśnieżane — mówi naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta w Siedlcach **Paweł Chazan**. W przetargu na utrzymanie Centrum, który odbył się na początku stycznia 2019 roku, wzięło udział 3 oferent-

tów. Najniższa cena to ok. 19 tys. zł miesięcznie. Roczny koszt utrzymania Centrum to niecałe 220 tys. zł plus kilkadziesiąt tysięcy za media: energię elektryczną, ścieki i wodę.

— Umowa zostanie podpisana na pół roku — dodaje naczelnik. — W tym czasie będziemy się zastanawiać, jak jeszcze obniżyć te koszty, czy urząd powinien sam zatrudnić pracowników, czy też zlecić utrzymanie Centrum miejskiej spółce.

Miasto zobowiązało się, że będzie dbać o bieżące utrzymanie Centrum przez 5 lat. Jeśli koszty pozostałyby na takim samym poziomie, wyniesie to ponad 1 mln zł. — I przez ten czas nie możemy pobierać żadnych opłat od osób korzystających z Centrum — dodaje prezydent Andrzej Sitnik.

JUSTYNA JANUSZ



Karolina Kruk fot. arch.

Karolina zaśpiewała „Summer night” Lany Del Rey. Okraśliła utwór gęstym sosem gitarowych riffów i zaśpiewała z rockowym pazurem (inaczej niż w oryginale). Od dwóch lat jest w Mordach bezkonkurencyjna — ciągle wygrywa. Jeśli zdecyduje się wystąpić w tegorocznej edycji Festiwalu, to ma szansę na tzw. piłkarski hat-trick.

Siedlczanin Marcin Sójka wygrał „The Voice of Poland”, teraz czekamy, że dzieci z naszego regionu również pokażą, na co je stać. Jak na razie najbliższą była Nela Zawadzka, 10-latką z Węgrowa, która w ubiegłym roku porwała swoim występem jury „The Voice Kids”. Znakomicie wykonała „Meluzynę” z repertuaru Małgorzaty Ostrowskiej i dojechała nią do ścisłego finału. Teraz trzymamy kciuki za Karolinę!

TOMASZ MARKIEWICZ

Bliscy współpracownicy Wojciecha Kudelskiego żegnają się z pracą.

Sekretarz miasta zwolniony

Na początku roku prezydent Siedlec Andrzej Sitnik wręczył wypowiedzenie sekretarzowi miasta Sławomirowi Marchelowi. Formalnie będzie on zatrudniony w urzędzie miasta jeszcze do 30 kwietnia. Do 25 lutego będzie przebywał na urlopie, ale potem nie wróci już do urzędu, bo prezydent zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy.

Sławomir Marchel był jednym z najbliższych współpracowników byłego prezydenta Wojciecha Kudelskiego. Od początku było wiadomo, że z nowym prezydentem nie jest mu po drodze, jednak wypowiedzenie mu pracy było dla wielu zaskoczeniem.

Sekretarz miasta odpowiada za prawidłowe funkcjonowanie urzędu miasta.

— Gdy objąłem urząd prezydenta, okazało się, że część pracowników ma niewykorzystane urlopy sprzed 3 czy 4 lat. Gdybym teraz chciał ich wysłać na urlop, to musiałbym zamknąć urząd na kilka miesięcy, bo nie miałby kto pracować — powiedział Andrzej Sitnik, tłumacząc powody swej decyzji.

Sławomir Marchel nie chciał komentować decyzji o zwolnieniu. Wiadomo, że brakuje mu roku do okresu ochronnego przed emeryturą. Był szanowanym i kompetentnym urzędnikiem. Ma dużą wiedzę na temat funkcjonowania urzędu, nigdy nie uciekał od trudnych pytań.

W grudniu ze stanowiskiem pożegnał się **Dariusz Dybiak**, naczelnik gabinetu prezydenta Wojciecha Ku-



fot. A. Król

Sławomir Marchel

delskiego i rzecznik prasowy za jego czasów.

— Rozwiązaliśmy umowę za porozumieniem stron — wyjaśnia prezydent. — Musieliśmy wypłacić ekwiwalent, bo naczelnik miał zaległy urlop za prawie 4 lata.

Pod koniec zeszłego tygodnia rozeszły się informacje o zwolnieniach dwóch innych osób, również bliskich współpracowników byłego prezydenta.

Czy będą kolejne zwolnienia?

— W tej chwili razem z pełniącym obowiązki sekretarza miasta **Adamem Zabijkim** pracujemy nad nowym schematem organizacyjnym urzędu — mówi Andrzej Sitnik. — W urzędzie jest sporo osób, które wchodzić właśnie w wiek emerytalny. Zależy mi, żeby zmiana w urzędzie odbyła się w naturalny sposób z uwzględnieniem sytuacji każdego pracownika. (jj)

SIĘĆ SKLEPÓW TOPAZ® 10.01.2019-16.01.2019

3⁹⁹ kg	0⁹⁹ 100g
MANDARYNKI	POŁĘDWICA SOPOCKA 100g
9⁵⁹ kg	1⁶⁹ szt.
LOPATKA WIEPRZOWA	MAKARON MARYSIA 500g
2³⁹ szt.	8⁹⁹ op.
PALUSZKI SŁONE LAJKONIK 200g	PIWO KRÓLEWSKIE 4x0,5 L PUSZKA

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 20 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPICZAK ALKOHOLU DOBUDOWY I LUB 90 JEST PRZESTĘPSTWEM

15-latką z Mordów oczarowała jurorów.

Co za talent!

Jako jedna z pierwszych wbiegła na scenę z gitarą. Karolina Kruk z Mordów zaśpiewała piosenkę „In My Blood” Shawna Mendesa. Brawurowo.

Na antenę telewizyjnej Dwójki powrócił talent show „The Voice Kids”. Na scenie prezentują się śpiewające dzieci w wieku od 8 do 15 lat. Zasady są identyczne jak w dorosłym „The Voice of Poland”. Zaczyna się od przesłuchań w ciemno, a młodych uczestników oceniają trenerzy: **Cleo**, **Dawid Kwiatkowski** oraz **Tomson** i **Baron**. Gdy podoba im się to, co słyszą, odwracają fotel jurora i dopiero wtedy widzą, kto śpiewa. Uczestnik może przejść do dalszego etapu, jeśli odwrócić się co najmniej jeden juror.

15-latką **Karolina Kruk** z Mordów wbiegła na scenę z gitarą jako jedna z pierwszych. Zaśpiewała piosenkę „In My Blood” Shawna Mendesa. Zrobiła to brawurowo. Dawid Kwiatkowski oraz Cleo odwrócili fote-

le, a w ostatniej chwili zrobili to także Baron i Tomson. Trenerom bardzo spodobało się wykonanie Karoliny. — To jest niesamowite. Ty przychodzisz na scenę, stresujesz się, a kiedy trzy fotele obracają się, stres przechodzi na nas i to nasza przyszłość leży w twoich rękach. I tu cały paradoks, teraz my jesteśmy w troszeczkę gorszej sytuacji. Pięknie zaśpiewałaś i powiem ci szczerze, że się stresuję — powiedział Dawid Kwiatkowski.

Stresował się tym, czy Karolina wybierze go na trenera. A Karolina postanowiła dołączyć do drużyny Cleo.

Karolina Kruk sama uczy się śpiewać i grać na gitarze. Oprócz muzyki jest fanką motoryzacji i kotów (ukochana kotka Gabi). Na scenie jest jak ogień — już w pierwszych sekundach występu rozpała iskrę ciekawości. Stara się interpretować znane już piosenki na swój sposób, o czym przekonali się jurorzy Festiwalu Piosenki Europejskiej w Mordach. W ubiegłym roku

Siedleccy radni z PiS straszą zwolnieniami, ale dyrektorzy zaprzeczają.

Oszczędności będą, ale nie na ludziach

W Siedlcach głośno jest o cięciach w budżecie na 2019 r. Przygotowała go jeszcze poprzednia ekipa rządząca.

– Wymaga on urealnienia – zapowiedział nowy prezydent Andrzej Sitnik i przedstawił poprawki. Wiadomo, że ponad 1 mln zł mają zaoszczędzić siedleckie ośrodki kultury i biblioteka.

Z projektu budżetu usunięto przewidywane wpływy ze sprzedaży nieruchomości, których... sprzedać się raczej nie da. Gdy zmniejszyły się dochody, trzeba było również ciąć wydatki.

– Lub zaciągać kolejne kredyty, czego ja sobie nie wyobrażam – stwierdził prezydent.

Cięcia dotknęły głównie kulturę i sport seniorów. Dyrektor MOK **Mariusz Woszczyński** musiał poszukać oszczędności rzędu 300 tys. zł. – Będziemy się starali, żeby były one jak najmniej odczuwalne pod względem oferty kulturalnej oraz dla pracowników – zapewnia dyrektor, dodając, że zwolnień nie planuje. Kilku pracowników nabywa prawa emerytalne, więc jeśli odejdą, nie będzie się nikogo zatrudniać na ich miejsce.

Oszczędności zamierza szukać przede wszystkim ograniczając koszty usług firm zewnętrznych, przy zakupie wyposażenia, środków biurowych, środków czystości.

– Będziemy się starali zwiększyć przychody częstszym wynajmem naszych sal, sceny czy sprzętu nagłaśniającego. Być może ograniczymy również rozmach niektórych imprez, na przykład zamiast dwudniowej będzie jednodniowa – wylicza dyrektor Woszczyński. W Miejskim Ośrodku Kultury pracuje 48 osób (42 etaty). Budżet jednostki miał wynosić 3 mln 590 tys. zł, teraz ma być mniejszy o 300 tys. zł.

Dotacja dla CKiS ma być zmniejszona o 417,5 tys. zł (ostateczna pula wyniesie nieco ponad 3,5 mln zł).

– W 2018 roku dzięki wyższej do-

tacji udało nam się osiągnąć przychody na poziomie 1,3 mln zł – mówi dyrektor CKiS **Waldemar Koperkiewicz**. – W ciągu trzech i pół roku mojego zarządzania placówką zrealizowaliśmy inwestycje za 600 tys. zł ze środków własnych. Teraz już nie będzie takich możliwości. Trzeba zacisnąć pasa.

W prawicowych mediach pojawiły się informacje, że z powodu planowanych cięć, w CKiS zostanie zwolnionych nawet 11 pracowników.

– To są tragedie całych rodzin! – komentowali radni z PiS.

– Ależ to kompletna bzdura! – zaprzecza dyrektor Koperkiewicz. – Nikt mnie nie pytał o to, czy będę



Waldemar Koperkiewicz: *To kompletna bzdura, nie ma mowy o zwolnieniach.*

fort. A. Król

kogokolwiek zwalniał. Nie ma mowy o zwolnieniach. Myślimy jedynie o ograniczeniu umów-zleceń. Zwięk-

szymy również liczbę ofert impresariatu zewnętrznego, który przy okazji uatrakcyjni i urozmaici repertuar naszej sceny teatralnej.

Gdzie pojawią się oszczędności? Na pewno na kosztach produkcji własnych. – Więcej trzeba będzie operować talentem i kreatywnością, a mniej rozbudowanymi scenografiami – mówi dyrektor.

Jedynym stanowiskiem, które zniknęło z listy płac pracowników CKiS, jest stanowisko zastępcy dyrektora, które zajmowała **Iwona Orzełowska**. Wybrała mandat radnej. Przepisy nie pozwalają łączyć dyrektorskiego stanowiska w samorządowej placówce z mandatem.

Od czerwca zastępcy dyrektora nie będzie również w Miejskiej Bibliotece Publicznej, która w swoim budżecie musi znaleźć 300 tys. zł oszczędności.

– Nie będzie zwolnień – mówi dyrektor biblioteki **Jadwiga Madziar**. – Kilku pracowników przechodzi w tym roku na emerytury, w tym mój zastępca. Kupimy trochę mniej książek, ale działać będziemy normalnie.

JUSTYNA JANUSZ

Konkurs na prezesa ZUO zgodnie z obietnicami...

Prezes bez partyjnych układów

Anna Goś-Pszczółkowska, wieloletnia pracownica Zakładu Utylizacji Odpadów w Siedlcach, została nowym prezesem tej firmy. Swoje obowiązki objęła w poniedziałek, 7 stycznia. W drodze do fotela prezesa pokonała 18 kandydatów. O to stanowisko ubiegało się 19 osób.

Konkurs na stanowisko prezesa spółki ogłoszono po rezygnacji **Ma-**

riusza Grudy. Należący do PiS Gruda zdecydował się na ten krok po wyborach prezydenckich w Siedlcach, które wygrał **Andrzej Sitnik**. Z 19 zgłoszonych kandydatów wyłoniono najpierw trzech, z którymi w sobotę, 5 stycznia przeprowadzono rozmowy kwalifikacyjne.

– Tego samego dnia podjęliśmy uchwałę o powołaniu **Anny Goś-Pszczółkowskiej** na stanowisko prezesa – mówi przewodniczący Rady Nadzorczej ZUO **Maciej Klepacki**.

Głównym hasłem wyborczym Andrzeja Sitnika była walka z lokalnymi układami. Zapowiadał, że na szefów miejskich spółek będzie ogłaszał konkursy. Tymczasem z kręgów sympatyków PiS pojawiały się w internecie sugestie, że konkurs jest już „ustawiony” i wiadomo, kto będzie szefem ZUO. Wskazywano na działacza PSL. Pytano także, co z zapowiedziami Sitnika o walce z układami. Rozstrzygnięcie konkursu od razu ucięło spekulacje.

– Powinni teraz przeprosić prezydenta Sitnika, że posądzali go o nieczyste zagrywki – komentuje radny Bezpartyjnych Siedlec **Robert Szczepanik**. – Jednak jakoś z nikogo z przeprosinami nie widziałem.

Radny **Roman Ignaciuk** (BS) podkreśla, że prezydent Sitnik dotrzymał słowa.

– Organizowanie konkursów pokazuje, że praca w spółce nie wymaga partyjnych koneksji – mówi Roman Ignaciuk.

– O wyborze na prezesa mają teraz decydować kompetencje, a nie partyjna legitymacja – dodaje Robert Szczepanik.

Podgrzewanie w internecie nieprzychylniej sobie atmosfery komentuje krótko **Mariusz Dobijański** (PO):



fort. A. Król

Anna Goś-Pszczółkowska

– PiS nie wyszedł z pewnego schematu myślowego. Dla nich wszystko jest polityką.

Co ciekawe, decyzję prezydenta Andrzeja Sitnika o zorganizowaniu konkursu na prezesa ZUO pochwalił... radny PiS **Jerzy Myszkowski**.

– Dotrzymał słowa – przyznał radny. – Słyszałem, że pan prezydent odżegnuje się od partyjnych układów i rzeczywiście tak się zachował. Znam nową prezes i uważam, że jest dobrym fachowcem. Skoro tyle lat pracuje w ZUO, to zna firmę od podszewki.

Anna Goś-Pszczółkowska pracuje w ZUO od 2006 roku. Przez ostatnich kilka lat była dyrektorem ds. technicznych. (jj)

WOŚP w Siedlcach: Setki wolontariuszy, zimne ognie i zabawa na placu.

Będzie się działo!

Prawie 900 wolontariuszy będzie w tym roku zbierać pieniądze w siedleckim sztabie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy podczas 27. finału. Tym razem pieniądze będą zbierane na zakup sprzętu dla specjalistycznych szpitali dziecięcych. Przygotowania w Miejskim Ośrodku Kultury, który jest organizatorem siedleckiego finału, trwają od kilku tygodni. Ma być sporo atrakcji.

W Siedlcach będzie działał m.in. „punkt sprzedaży rzeczy przeróżnych, kwadratowych i podłużnych”, czyli sklepik WOŚP, czynny od godz. 12.00 w sali widowiskowej „Podlasie”.

W Kręgielni Factory przy Sokołowskiej 157 będzie można wesprzeć Orkiestrę i zagrać w kręgle, a w Sali Zabaw Młynek skorzystać ze sklepiku z gadżetami i słodkościami.

Dla WOŚP po raz piąty zagrają siedleccy sportowcy: Miejski Klub Rugby Siedlce, MKP Pogoń Siedlce, MKS Pogoń Siedlce – Rugby, Siedlecki Klub Koszykówki, Siedleckie Łaziki, TKKF Siedleckie – Kickboxing, WLKS Siedlce/Iganie Nowe – Zapasy, Yulo Run Team Siedlce. Start o godz. 12.00 w hali ARMS przy ul. Prusa 6.

Squashbox od godz. 10.00 zaprasza na orkiestrowe rozgrywki w squashu.

W Galerii Siedlce od godz. 12.00 Free Motor Bikers Siedlce zaprezentują swoje motocykle, ratownicy z RM Meditrans przeprowadzą pokazy pierwszej pomocy, na taneczne show zaprosi Formacja Tańca Nowoczesnego LUZ, a klub Gladiator Siedl-

ce na sparingi z mistrzami Muay Thai i MMA.

Dużo atrakcji czeka tradycyjnie na placu gen. Sikorskiego. Siedleckie Stowarzyszenie Miłośników Techniki Zabytkowej KORBA zapewni darczyńcom przejażdżki samochodami zabytkowymi, a Klub NATURA-LNIE 4x4 samochodami terenowymi. Dzięki Ochotniczej Straży Pożarnej z Nowego Opola każdy będzie mógł z bliska obejrzeć prawdziwy wóz strażacki. Zielone Pantery Airsoft Team zaproszą do skorzystania ze strzelnicy ASG. Dzięki Leśnemu Konikowi będzie można wesprzeć WOŚP i przejechać się na kucyku. O godz. 18.00 rozpoczyna się licytacja gadżetów i muzyka.

– Wszystkich chętnych zapraszamy do udziału w Playback Show, wystarczy się przebrać i zatańczyć do wybranej piosenki – zachęcają członkowie siedleckiego sztabu WOŚP.

Na orkiestrowej scenie zaprezentuje się zespół Wysokie Stężenie Bluesa.

O godz. 20.00 rozpocznie się wielki finał, czyli „Świąteczko do nieba”. W tym roku, po raz pierwszy, będzie to niezwykle pokaz laserowy.

– Wszystkich zachęcamy także do zabrania ze sobą zimnych ogniów, żeby rozświetlić cały plac – dodają członkowie sztabu.

Po imprezie na placu, w Pubie Pięć Sztuk odbędą się koncerty zespołów High Blood Pressure, Sixty/Sin, Koniec Listopada. Z kolei w Melodique Music Club & Cafe wystąpi Grupa Piosenki Poetyckiej Macieja Turkowskiego, a w Pracowni Rannych Pantofli standuper Rafał Rutkowski. (oprac. jj)

Sonda „TS”

PSL proponuje, by Wigilia i Wielki Piątek były dniami ustawowo wolnymi od pracy? Czy to dobry pomysł?



Oddano głosów: 234

W tym tygodniu pytamy:

Liderem zjednoczonej opozycji powinien być:

- Robert Biedroń
- Włodzimierz Czarzasty
- Władysław Kosiniak-Kamysz
- Katarzyna Lubnauer
- Ryszard Petru
- Grzegorz Schetyna
- Adrian Zandberg
- ktoś inny

Głosować można na:
www.tygodniksiedlecki.com

Nie uchwalili budżetu i zachwiali finansami miasta.

Początek na długi, a potem chudo

Konsekwencje nieuchwalenia budżetu Siedlec na 2019 rok mocno zatrzęsły finansami miasta. Bank odmówił miastu kredytu, a brakowało na pensje dla 1800 nauczycieli. Kolejne banki wyrażają niepokój, nie można też wypłacić dotacji na kulturę i sport. Uchwałę budżetową zdjęli z porządku obrad radni PiS i STS, którzy mają w siedleckiej radzie większość.

O tym, że finanse miasta są w opłakanym stanie, wiadomo od dawna. Ale to za mało powiedziane. Sytuacja miejskich finansów jest dramatyczna. Zabrakło na wypłaty pensji dla nauczycieli (7 mln zł dla ponad 1800 nauczycieli). Pensje należało wypłacić 2 stycznia, ale kasa była pusta.

— W dodatku 31 grudnia po południu okazało się, że bank nie udzielił nam kredytu obrotowego — mówi prezydent **Andrzej Sitnik**. — Jako powód wskazał brak uchwalonego budżetu na przyszły rok. Był to warunek umowy z bankiem, którą podpisali moi poprzednicy.

W sylwestra na koncie miasta znajdowało się tylko 786 tys. złotych dotacji, którą trzeba było przekazać strażakom. Tymczasem 2 stycznia na pensje czekali nauczyciele, a do 5 stycznia trzeba było wpłacić 5 mln zł na składki ZUS. Odmowa banku oznaczała katastrofę. Prezydent podjął ze skarbnikiem decyzję o pożyczce pieniędzy ze spółek miejskich, a 2 stycz-

nia przystąpił do renegotjacji umowy z bankiem.

— Udało nam się doprowadzić do wykreślenia z umowy punktu o konieczności posiadania uchwały budżetowej do końca grudnia. Dzięki temu uzyskaliśmy kredyt obrotowy i po dwóch dniach spłaciliśmy pożyczkę w spółkach — wyjaśnia **Andrzej Sitnik**.

Brak zatwierdzonego budżetu na 2019 rok wywołał niepokój w innych bankach, w których miasto ma zaciągnięte kredyty.

— Teoretycznie mogłyby nam wypowiedzieć umowy kredytowe — mówi skarbnik **Kazimierz Paryła**. — Brak uchwalonego budżetu wstrzymuje również wypłatę dotacji dla ośrodków kultury czy klubów sportowych.

ZACISNĄĆ PASA

Pensje nauczycieli powinny zostać opłacone z dotacji oświatowej z Ministerstwa Edukacji. Ale dotację wydały już poprzednie władze.

Były prezydent Siedlec Wojciech Kudelski na 3 miesiące przed końcem kadencji przyznał nagrody najbliższym współpracownikom. Bo im się należały?

Najbliżsi współpracownicy **Wojciecha Kudelskiego** otrzymali nagrody po 6 tys. zł. Byli to: wiceprezydenci **Anna Sochacka** i **Piotr Niewiadomski**, skarbnik **Kazimierz Paryła** i sekretarz **Sławomir Marchel**. Jako uzasadnienie finansowej gratyfikacji wpisano *wzorowe wykonywanie obowiązków oraz przejawianie inicjatywy w zakresie usprawnienia i podnoszenia jakości realizowanych zadań*.

— Jeżeli wszyscy pracownicy dostaliby nagrody, to w porządku, ale jeśli tylko najbliżsi współpracownicy prezydenta, to słabo to wygląda — komentuje radny PO **Piotr Karaś**. —

Wygląda to na prezent na koniec kadencji od prezydenta. Za usprawnienie? Jakichś szczególnych usprawnień w urzędzie nie widzę, a nagrodzeni i tak otrzymywali dość wysokie pensje za swoją pracę.

Zapytany o tę decyzję przewodniczący rady miasta poprzedniej i obecnej kadencji **Henryk Niedziółka** nie chciał jej komentować.

— Ja informacji o tych nagrodach nie mam — powiedział. — Może to były „trzynastki”?

Z kolei szef klubu radnych PiS **Jerzy Myszkowski** stwierdził, iż skoro prezydent podjął taką decyzję, to widocznie miał na to argumenty. (jj)

Łuków Ze Sztabu WOŚP

Łukowski Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, działający przy Ośrodku Sportu i Rekreacji, zaprasza wolontariuszy gotowych wziąć udział w 27 Finale WOŚP na spotkanie organizacyjne.

Odbędzie się ono w najbliższym czwartek, 10 stycznia, o godz. 15.30 w Sali Konferencyjnej im. Jana Pawła II w budynku Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego przy ul. Piłsudskiego 17 w Łukowie. (pgl)



Andrzej Sitnik i Kazimierz Paryła

fot. PYT

— Gdy 23 listopada obejmowałem urząd, okazało się, że brakuje na pensje grudniowe, więc wyemitowaliśmy obligacje o wartości 12 mln zł. Potem okazało się, że w budżecie nie ma też na podwyżki dla nauczycieli w 2019 roku. Pokłosem rządów poprzedników jest to, że rok 2019 zaczynam z 24 milionami na minusie — mówi prezydent Sitnik.

Prezydent dokonał kolejnych cięć w budżecie. Z dochodów wypadła m.in. sprzedaż działki przy ulicy Pułaskiego w Siedlcach. — Jej sprzedaż w

tym roku jest nierealna — tłumaczył. — Nie będziemy więc wpisywać jej do budżetu, żeby sztucznie nie zawyżać dochodów.

A gdy dochody się zmniejszają, trzeba też ciąć wydatki. Andrzej Sitnik zaproponował wykreślenie pozycji „wykup gruntów pod drogi” (1,8 mln zł) i zmniejszenie wydatków na administrację o 1,4 mln zł. Kolejne 9 mln zł mają zaoszczędzić wszystkie 52 jednostki podległe urzędowi.

— Każda z nich musi znaleźć w swoim budżecie oszczędności rze-

du 3 procent — mówi skarbnik. — Jest chudo, trzeba zacisnąć pasa. Jeśli to wszystko zostanie zrealizowane, to w 2019 roku nie będziemy brali żadnych kredytów ani emitowali obligacji.

Oszczędnościami nie objęto inwestycji. W pierwotnym projekcie przeznaczono na nie 35 mln zł i tyle zostało. Tu cięć nie było.

O BUDŻECIE NA LAJFIE

Prezydent Sitnik wystąpił do przewodniczącego rady miasta o zwołanie sesji nadzwyczajnej na 15 stycznia. Liczy, że wtedy zostanie uchwalony budżet. Wcześniej zaproponował debatę nad budżetem. Miałyby się zacząć 9 stycznia i trwać każdego następnego dnia, aż do sesji, jeśli będzie taka potrzeba. Będą w niej uczestniczyć naczelnicy wszystkich wydziałów.

— Radni mogą pytać o każdy dochód i wydatek w budżecie. Całość będzie również na żywo transmitowana w Internecie — zapowiada Andrzej Sitnik.

Przypomnijmy, że radni PiS i STS, zdejmując z porządku obrad projekt budżetu, tłumaczyli, że robią to, bo nie mieli czasu zapoznać się z poprawkami prezydenta Andrzeja Sitnika. Mieli na to tydzień.

— Ale w tym czasie były święta — stwierdzili.

Teraz będą mieli wystarczająco dużo czasu.

JUSTYNA JANUSZ

Budżet powiatu siedleckiego na 2019 rok znacznie skromniejszy Lepiej to już było

Budżety przyjmowane przez poszczególne samorządy potwierdzają, że obecny rok będzie zdecydowanie skromniejszy od lat minionych. Tego zresztą się spodziewano, choćby w związku z tym, że kończą się fundusze unijne. A te, które Polska otrzyma w najbliższych latach, nie będą już tak obfite. Generalnie trzeba się spodziewać nieco chudszych lat. Widać to także na przykładzie budżetu powiatu siedleckiego na 2019 rok. Po stronie dochodów ma on wynieść nieco ponad 57 mln zł.

Przed głosowaniem nad przyjęciem budżetu komentowali go przedstawiciele poszczególnych klubów radnych. Szef Klubu PiS, **Bartłomiej Kurkus** ocenił, że w obecnej sytuacji budżet należy ocenić jako optymalny.

W podobnym tonie wypowiedział się **Jan Osiej** reprezentujący Siedlecką Wspólnotę Samorządową.

— To budżet powracający do normalnego poziomu, czyli dochodów w wysokości 57 milionów złotych — ocenił starosta **Karol Tchórzewski**.

Najbardziej krytyczny wobec budżetu, a szczególnie zaplanowanych w nim inwestycji, był poprzedni starosta **Dariusz Stopa**,

reprezentujący radnych z PSL. Wymienił wiele inwestycji, które wcześniej w budżecie były zawarte, ale usunięto je.

— Te zmiany nie były poparte żadnymi analizami czy też rozmowami z poszczególnymi wójtami — zarzucał **Dariusz Stopa**.

Za przyjęciem budżetu głosowało 18 radnych, a 3 wstrzymało się od głosu. (Z.J.)

R E K L A M A

**Centrum Mikrochirurgii
Oka „Laser”
– poradnia w Siedlcach**

proceedzi badania diagnostyczne i leczenie wszystkich schorzeń okulistycznych, a także kwalifikacje oraz opiekę przed- i pooperacyjną do chirurgii zaćmy, jaskry, witekromii i laserowej korekcji wad wzroku, realizowanych w CMO „Laser” w Warszawie.

**Filia CMO „Laser” w Siedlcach
ul. Aleksandrowska 4
tel. 22 654 68 06, 22 654 67 81,
25 63131-77
info@okolaser.com.pl**

**VILLA PARK
RESTAURANT**

ORGANIZACJA IMPREZ BIZNESOWYCH,
OKOLICZNOŚCIOWYCH, EVENTÓW

**NOWOŚĆ!!!
VIP CATERING**

ul. Nauczycielska 12, 25 63 23 003
www.hotel.siedlce.pl/menu

R E K L A M A

Wierzejki
ZAKŁAD MIĘSNY
ROK ZAŁ. 1991

**Polecamy
„Wierzejki z komina”**

**ZAPRASZAMY DO
SKŁEPÓW FIRMOWYCH**

Czy wzrosną ceny za odbiór śmieci?



KAROLINA PUCYK

Prokurent w PUK Serwis sp. z o.o.

— Cały czas rosną koszty odbioru odpadów. Do tej pory mieszkańcy Siedlec jeszcze tego nie odczuli, bo obowiązują ceny sprzed kilkunastu miesięcy. Tymczasem koszty wywozu śmieci, w tym ceny przyjęcia odpadów, znacząco wzrosły. W drugiej połowie roku wejdzie w życie nowa ustawa śmieciowa, która narzuca jeszcze więcej obowiązków prowadzącym Regionalne Instalacje Przetwarzania Odpadów Komunalnych i przewoźnikom transportującym odpady. To oznacza większe koszty dla firm, zajmujących się wywozem śmieci. RIPOK w Woli Suchożebrskiej jest jedynym w okolicy, inne znajdują się w promieniu ok. 100 km, więc jeśli tu nie przyjmą od nas odpadów, jesteśmy zmuszeni oddawać je w innym miejscu, co też skutkuje wyższymi cenami. Na wzrost kosztów wpływają: zbyt niski poziom recyklingu odpadów, podwyżki cen energii, paliwa, płacy minimalnej. Dlatego ceny za odpady będą rosły.



MICHAŁ GOLIK

wiceprezes Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej

— Z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że wzrosną, chociaż na dzisiaj to wróżenie z fusów. Jednak patrząc na zmiany, przygotowywane przez Urząd Miasta w Siedlcach, można podejrzewać, że wzrosną zarówno stawki, jak i sposób naliczania opłat. Do tej pory każdy z mieszkańców budynków wielorodzinnych deklarował, czy będzie śmieci segregował, czy nie. Ci, którzy nie segregowali, płacili wyższe stawki. W ostatnim kwartale ub.r. urzędnicy stwierdzili, że nie może być tak, że w jednym budynku część osób segreguje, a część nie. Musieliśmy więc przyjąć, że wszyscy segregują i płacą niższe stawki. Urząd Miasta przeprowadza teraz kontrole w osłonach śmietnikowych i zapewne niedługo uzna, że nasi mieszkańcy nie segregują odpadów, więc każe nam wprowadzić dla wszystkich jednakową stawkę, jak za śmieci nie-segregowane. Jednak duża część spółdzielców segreguje. Zwykle przepełnione są pojemniki z papierem, plastikiem i szkłem, a nie te z odpadami zmieszanymi.



ANNA GOŚ-PSZCZÓŁKOWSKA
prezes ZUO w Siedlcach

— Wobec obecnego trendu gospodarki odpadami, wzrosną ceny za śmieci. Pierwszym z powodów jest bardzo duży wzrost kosztów przetworzenia odpadów. Kolejne to obowiązujące regulacje prawne, możliwości przetworzenia frakcji kalorycznej i zwiększenie opłat za składowanie odpadów. Poza tym, jakość segregowanych odpadów „u źródła”, w gospodarstwach domowych, budzi wiele wątpliwości. Musimy zdecydowanie poprawić jakość odpadów segregowanych. Dlatego, jako mieszkańcy, powinniśmy dążyć do zminimalizowania ilości wytwarzanych odpadów oraz do ich selektywnej zbiórki.



WIESŁAW GASKA
wójt gminy Borowie (powiat garwoliński)

— Te ceny już wzrosły. Byliśmy zmuszeni do podjęcia uchwały o ich podwyżce. Na ogłoszony przez nas przetarg wpłynęła tylko jedna oferta od firmy zainteresowanej wywozem śmieci z naszej gminy. W jednym z ościennych samorządów do przetargu nie zgłosił się nikt. Do tej pory nasi mieszkańcy płacili 6 zł od osoby za odbiór śmieci segregowanych. Teraz zapłacą 12 zł. Za śmieci niesegregowane cena wzrosła z 8 do 20 złotych od osoby. Do tej pory różnica w opłatach za śmieci niesegregowane i segregowane wynosiła 2 zł od osoby. Była niewielka, więc ludziom nie opłacało się segregować. Teraz chcemy ich do tego zmotywować. Opłata wzrosła również dlatego, że od 2014 r. dwukrotnie wzrosła ilość oddawanych śmieci. (jj)



Tygodnikowy kącik z książką

Weź udział w konkursie i wygraj ciekawą książkę! Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: **„Czy troska o bliskich jest najważniejsza?”**. Napisz odpowiedź na zamieszczonym kuponie i wyślij go lub przynieś do redakcji („TS”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Autorzy najciekawszych odpowiedzi mogą wygrać w tym tygodniu książkę: **„Iskra światła” Jodi Picoult**. Na odpowiedzi czekamy do **18 stycznia**. Książki wyślemy pocztą!

Do rozlosowania mamy 2 egzemplarze dzięki uprzejmości Wydawnictwa Prószyński i S-ka!

W ten ciepły, jesienny poranek nie zapowiadała tragedii. W klinice dla kobiet, oferującej pomoc wszystkim potrzebującym, praca wre jak każdego innego dnia. Gdy do środka wpada zdesperowany mężczyzna, otwiera ogień i bierze zakładników, dochodzi do tragedii. Na miejsce przybywa Hugh McElroy, policyjny negocjator. Zabezpiecza teren i przygotowuje się do rozmowy ze sprawcą. Wystarczy jednak krótki esemes, by ziemia usunęła mu się spod nóg. Wśród zakładników jest Wren, jego piętnastoletnia córka, która przyjechała tu bez jego wiedzy i w sobie tylko znanym celu. Na szczęście Wren w tej trudnej sytuacji otaczają wspaniali ludzie. Pielęgniarka, która mimo paraliżującego strachu ratuje życie ciężko rannej kobiecie. Lekarz, który wykonuje swoją pracę w imię wiary. Młoda kobieta, która przyjechała usunąć ciążę. A nawet obrończyni życia



Prószyński i S-ka **TYGODNIK SIEDLECKI**

imię, nazwisko:
 adres do korespondencji
 telefon
Czy troska o bliskich jest najważniejsza?

mowy ze sprawcą. Wystarczy jednak krótki esemes, by ziemia usunęła mu się spod nóg. Wśród zakładników jest

udająca pacjentkę, która podstępem weszła do ośrodka. Im wszystkim zagraża nieznany, nieznany osobnik, który mści się za swoje krzywdy. Odważna, wciągająca powieść, w której akcja toczy się niejako „do tyłu” – autorka stopniowo odsłania przed czytelnikami powody oraz pobudki, które owego feralnego dnia sprawdziły bohaterów w to samo miejsce.

„Kobiety z ulicy Grodzkiej. Emilia” Lucyny Olejniczak wędruje do: **Dominiki Cizio** ze Starych Trębic oraz **Lidii Krakowskiej** z Sokołowa Podlaskiego. Piszcze, wysyłajcie kupony, wygrywajcie!

Milego czytania! (MZ)

Biorąc udział w konkursie, wyrażacie zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, w tym na publikację nazwisk osób wygrywających.

Nie mamy autobusu dla pana! I co nam pan zrobi?

Bilet na autobus widmo

Pan Paweł postanowił skorzystać z usług siedleckiego PKS. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia kupił bilet przez stronę internetową. Miał jechać do Siedlec z miejscowości w gminie Korczew o godzinie 5.20 (27 grudnia).

— Bardzo mi zależało na tym, żeby dojechać do miasta — mówi. — Musiałem zdążyć do pracy. Wcześniej nie jeździłem tym autobusem. Akurat tego dnia po raz pierwszy miałem z niego skorzystać.

Po godzinie 5.00 był już na przystanku. Czekał cierpliwie, ale przed 6.00 zaczął się niecierpliwić.

— Autobus nie przyjechał. Nie mogłem się dodzwonić na dworzec, bo tam pracują od 6.00. Musiałem szybko organizować sobie transport zastępczy, a w pracy tłumaczyć, dlaczego się spóźniłem.

Gdy niedoszły pasażer siedleckiego PKS-u dodzwonił się w końcu do informacji, okazało się, że kupił bilet na autobus, którego nie było.

— Dowiedziałem się, że tego kursu w ogóle miało nie być. Zapytałem, jakim cudem, skoro kupiłem bilet. Odpowiedziano mi, że to błąd w systemie informatycznym i mam się kontaktować z obsługą strony internetowej. Zapytałem, dlaczego informacji o zawieszeniu kursu nie ma na przystankach, na których miał się zatrzymywać autobus. Wtedy dowiedziałem się, że informacja była wywieszona... na dworcu PKS w Siedlcach. Uznałem to niemal za żart! Informacja o tym, że autobusu nie będzie, na przystanku końcowym? Przydałaby się chyba tylko w

sytuacji, gdyby ktoś na mnie czekał. Wiedziałyby od razu, że nie dojadę.

A dlaczego informacji o odwołaniu kursu nie było na stronie PKS?

— Osoba, która rozmawiała ze mną, stwierdziła, że nie odpowiada za stronę internetową.

— Pasażer powinien złożyć reklamację do platformy, przez którą kupił bilet — dowiadujemy się w siedleckim PKS. — Zgłaszaliśmy do niej informację o zawieszeniu kursu, ale zmian nie wprowadzono.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

Valses de Vienne
Walce Wiedeńskie
Budapest Strauss BALLET & ORCHESTRA

KONCERT NOWOROCZNY
Najpiękniejsze utwory Johanna Straussa

SIEDLCE
CENTRUM KULTURY I SZTUKI
im. A. Meżeryckiego
Scena Teatralna Miasta Siedlce

25 I
godz. 19.00

SPRZEDAŻ BILETÓW: **25 794 31 89**
BILETY GRUPOWE: **22 723 03 70**

kup bilecik ticketmaster eBilet.pl eventim.pl bilotytna.pl empik



Po 10 latach udreki znowu mogę normalnie chodzić!

Pani Elżbieta z Bydgoszczy (57 l.) prawie pół życia walczyła z przewlekłym bólem stawów. Maści, leki, opaski uciskowe i specjalistyczne zabiegi rehabilitacyjne nie przynosiły spodziewanych efektów. Ból kolan i pleców stale, niebezpiecznie się pogłębiał, a lekarze bezradnie rozkładali ręce. Biedna kobieta w końcu niemal całkowicie przestała chodzić i zagrożono jej zwolnieniem z pracy...

Niespodziewanie znalazła zaskakujące rozwiązanie!

Jako nauczycielka, byłam w fatalnej sytuacji. Gdy próbowałam podnieść kredę z podłogi, w oczach robiło mi się ciemno. **Ból kręgosłupa** nie pozwalał mi zawiązać butów. Do tego **ból kolan** uniemożliwiał wchodzenie po schodach. Promieniował od nóg aż do krzyża. Miałam dreszcze i łzy w oczach. Każdy **wysiłek powodował cierpienie**. Co chwila przystawałam, żeby odpocząć. Ludzie patrzyli się z politowaniem. Modliłam się, by leki, maści oraz zabiegi rehabilitacyjne w końcu zadziały...

Bałam się, że skończę na wózku!

Nauczyłam się chodzić po schodach tak, żeby bolało jak najmniej. Pamiętam zdziwione szeptu sąsiadów: „**Popatrz, chodzi jak pijana!**...”. W klasie siadałam lekko odchyłona i rozluźniałam nogi. Kiedy spadła mi kreda, udawałam że nie widzę. W przerwach masowałam kręgi szyjne - parę razy podejrzwały mnie dzieci, słyszałam jak nabijają się ze mnie. Dobry Boże, pomyślałam wtedy, żeby Wam nigdy taka krzywda się nie stała!

Wierzyłam, że jakoś to przetrzymam - dotrwam do emerytury. Niestety, 1,5 roku temu odwróciłam się od tablicy, spojrzałam na klasę. Chciałam coś powiedzieć, ale

głos utknął w piersi. Przed oczami zrobiło się szaro i mgliście. Obraz stracił ostrość i zemdlałam.

Fatalna diagnoza

W gabinecie usłyszałam, że stawy i kręgosłup są w rozsypce. Powinnam myśleć o operacji albo **czeka mnie wózek**. Degeneracja kręgów powoduje ucisk na kręgosłup i nigdy nie uda się tego wyleczyć. Mogę stosować leki i rehabilitację, ale niewiele to zmieni... Jak to możliwe, że moje ciało tak się zmieniło? Przecież nigdy nie uprawiałam wyczynowo sportu. Prowadziłam normalne życie, jak każdy! Zadzwoiłam do wnucząt, jedno mieszka w Niemczech, drugie jeździ po świecie. Przez łzy prosiłam, by mi pomogli. Znałam się na internecie, rozumieją współczesny świat, wiedzą znacznie więcej niż ja. Pierwszy odezwał się Adam. Wysłał mi małą paczkę z... **wkładkami do butów**. Nie wiedziałam, co z nimi zrobić. Myślałam, że to jakaś pomyłka. Nawet nie przeszło mi przez myśl, żeby wkładać je do butów. 2 dni później przyszła paczka od Marcina. Tu też były **wkładki!** Marcin do paczki dołączył list:

„Babcu, 2 tygodnie temu w Niemczech odbyła się konferencja znanego naukowca, poświęcona wkładkom, które Ci przysyłam. Prof. Stroller pokazał wyniki badań. Wynika z nich, że regularne **noszenie wkładek pozwala przywrócić całkowitą sprawność ruchową stawów i uśmierzyć ból w kilka tygodni**. Skuteczność kuracji wkładkami biomagnetycznymi to aż 97,8%.

Działają m.in. na tarczycę, serce, żołądek, pęcherz, nerki, woreczek żółciowy, kręgosłup, nadciśnienie i stawy. Na stopach jest kilkadziesiąt neuropoprękażników. Można na nie wpływać falami elektromagnetycznymi i regulować pracę nerek, żołądka, limfy oraz zwalczać dolegliwości kręgosłupa, stawów i ważnych organów.

Badania potwierdzają, że metoda prof. Strollera ma aż **97,8% skuteczności!** **Działa bez względu na wiek, styl życia i stopień zaawansowania dolegliwości**. Wystarczy, że włożysz wkładki do butów i będziesz regularnie nosić. Po 5-10 minutach zobaczysz pierwsze efekty. To całkowicie naturalna, bezpieczna metoda!”



- 1 Nos 2 Tarczycza 3 Tchawica 4 Gardło
- 5 Zatokę czołowe i nosowe 6 Nadnercza
- 7 Mózdzek 8 Nerw trójdzielny 9 Przytarczycza
- 10 Oczy 11 Uszy 12 Limfa 13 Mięsień trapezowy
- 14 Ramiona 15 Płuca i oskrzela 16 Serce
- 17 Układ trawienny 18 Żołądek 19 Pęcherz
- 20 Nerka 21 Śledziona 22 Dwunastnica
- 23 Woreczek żółciowy 24 Trzustka 25 Okrężnica poprzeczna
- 26 Kanał moczowy 27 Jelito cienkie
- 28 Zstępnica 29 Odbytnica 30 Kość guziczna
- 31 Odbyt 32 Kolan 33 Staw kolanowy
- 34 Staw biodrowy 35 Jajniki 36 Genitalia
- 37 Hemoroidy 38 System nerwowy
- 39 Wyrastek robaczkowy
- 40 Przysadka mózgowa 41 Nadciśnienie

Zrobiłam jak kazał. I spotkało mnie coś niewiarygodnego!

Na drugi dzień obudził mnie telefon. Rozhisteryzowana dyrektorka krzyczała do słuchawki:

„Pani Elu, żyje Pani?! Bogu dzięki! Trzecie zastępstwo już organizuję, a Pani nie ma i nie ma. Myślałam, że stało się najgorsze. Ten Pani kręgosłup! Całe szczęście, że Pani odebrała!”. Nie wiedziałam, o co jej chodzi. Od dawna ból kręgosłupa budził mnie między 4 a 5 rano – jakby ktoś wbijał mi w plecy tępy kołek. Promieniował na całe ciało. Spojrzałam na zegarek, a tam 10:34! Dzięki wkładkom ból ustąpił i **spokojnie przespałam całą noc!** Pierwszy raz od 5 lat rwanie w kręgach i promieniujący ból kręgosłupa nie obudziły mnie. Zasnęłam na lekcje! Dopiero teraz zorientowałam się, że przeszłam do kuchni i stoję w niej od kilku minut robiąc śniadanie. Prawie **bez bólu, bez rozmasowywania i rozchodzenia kolan!** Kolejne 3-4 tygodnie kuracji wkładkami skończyły z moim bólem kolan i kręgosłupa. Szyja już nie sztywniała, biodra również nie dukały. Powoli zaczęłam znów normalnie żyć. Poprawiło mi się trawienie, nie boli żołądek, nie mam zgagi i spadło mi ciśnienie.

Mam niższy cholesterol, ciśnienie, serce pracuje lepiej, wątroba i nerki też. **Kolana, stawy biodrowe, szyja i kręgosłup jak nowe**. Wiekowo cofnęłam się o jakieś 7-10 lat! I to tylko dzięki tym wkładkom do butów. To skandal, że od lekarzy nie można o nich usłyszeć! We wtorek zadzwonił Marcin, rozplakałam się do słuchawki. Kochani chłopcy, **uratowaliście mi życie!**

WIELKA PROMOCJA KLUBU SENIORA!

Wkładki biomagnetyczne dostępne są również w Polsce. Pierwsze 150 osób, które zadzwoni do **16 stycznia 2019 roku**, dostanie **70% zniżki**. Otrzymasz wtedy wkładki biomagnetyczne, za udział w Klubie Seniora zamiast za 323 zł, **tylko za 97 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń już dziś!

81 300 31 51

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



BADYL W MROWISKO AWANS

„Nigdy nie byłem faszystą” – to pierwsze publiczne wyznanie, którym na łamach „Super Expressu” podzielił się ze społeczeństwem nowy wiceminister od cyfryzacji. Osobiście jestem pod wrażeniem i mam nadzieję, że oto na naszych oczach rodzi się nowa tradycja! Sądzę, że od teraz każdy kolejny otekowany przez „dobrą zmianę” będzie zaskakiwał nas podobnymi pierwszymi wyznaniami: nigdy nie byłem homofobem, nigdy nie byłem germanofobem, nigdy nie byłem ksenofobem itp. Cóż, póki co, spośród wymienionych opcji nowy e-wiceminister wybrał taką najbardziej wiarygodną, względem jego dotychczasowej kariery. A im mocniej akcentuje, kim nigdy nie był, tym bardziej mnie osobiście w tym swoim niebyciu upewnia. Tak już mam.

Adama Andruszkiewicza (bo o nim tu mowa) faszyzm brzydzi – zapewnia – podobnie jak komunizm. Oczywiście o kwestiach smaku niesmacznie jest dyskutować, zaś w okresie poświętecznym najlepiej wiemy, że przyczyną wielu przypadków obrzydzenia bywa... przejedzenie. Mniejsza z tym. Przeglądając się dotychczasowej karierze nowego e-wiceministra stwierdzić trzeba, że jej fundamentem, z grubszą biorąc, jest właśnie obrzydzenie. Otóż brzydzą go Niemcy, którzy nie powinni nas pouczać, brzydzi go UE, brzydzili go mocno uchodźcy, brzydzili geje (których nazywał w Białymstoku sodomitami i delikatnie mówiąc wypraszał z ulicy). Prócz tego brzydzą go jeszcze dotacje z Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej na „antypolskie” filmy, takie jak „Ida”, „Pokłosie” czy „Wąłesa. Człowiek z nadziei” – przeciwko czemu interpelował. Brzydzi go także hejt, jaki wokół niego się rozpętał po tym, gdy wyszło, że nie mając prawa jazdy pobrał z Kancelarii Sejmu 28 tys. zł zwrotu za paliwo. Brzydzi go zapewne jeszcze wiele więcej, o czym na razie nie wiemy. Do Sejmu RP trafił Andruszkiewicz z listy Kukiz’15 – ale i ona szybko mu zbrzydła, podobnie jak Ruch Narodowy, z którego się wywodził, jak Młodzież Wszechpolska, której prezesował i jak ONR, z którym co najmniej randkował, współorganizując Marsze Niepodległości. Na chwilę obecną kubki smakowe białostockiego narodowca i zadeklarowanego endeka zaspokajają stanowisko wiceministerialne. Ale, jak to niegdyś pięknie śpiewano: „Today your love, tomorrow the world”.

Dlaczego przywołuję tu nowego e-wiceministra rządu Morawieckiego? Cóż, tak się składa, że resort, którego został wiceministrem, kierowany jest od roku przez Marka Zagórskiego – wybranego w naszym okręgu z jedynej na liście PiS. Czym Andruszkiewicz ujął wybranego u nas polityka? – Podpowiedziałem ministrowi, w jaki sposób mogą wykorzystać swoją wiedzę w praktyce. To go przekonało – wyjawia sam Andruszkiewicz. – Przede wszystkim posiadam wykształcenie wyższe, to ważna kompetencja.

No i nie jest też faszystą.

PRZEMEK BADOWSKI

Artykuł drugiej potrzeby Inna zawartość tłuszczu

Światowe koncerty spożywcze wpuszczają na polski rynek produkty o niskiej jakości, a część z nich nie spełnia norm – wynika z kontroli Najwyższej Izby Kontroli. „Alarmująco wypada porównanie asortymentów jakościowych towarów w Polsce i w Niemczech, które na zlecenie NIK przeprowadził Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów” – donosi „Rzeczpospolita”.

Przykłady? Proszę bardzo. Cipsy dla Polaków są smażone na oleju palmowym, zawierają glutaminian monosodowy oraz mają wyższą zawartość tłuszczu. Cipsy dla Niemców smażone były na oleju słonecznikowym i miały niższą zawartość tłuszczu. Czekolada z orzechami, kupiona w polskim sklepie, ma mniej orzechów niż taka sama (?) czekolada kupiona w sklepie w Niemczech. Paczka ciastek dla Polaków ma większe opakowanie, ale... w tym opakowaniu jest o 25 g ciastek mniej niż w opakowaniu niemieckim.

A kawa sprzedawana Polakom jest słabsza niż ta za zachodnią granicą.

Nie bądźmy drobiazgowi. Ich matki i ich ojcowie mają pełne prawo do mocniejszej kawy. Polacy powinni być wdzięczni chociaż za te większe pudełka.

Od handlu detalicznego przejdźmy do gospodarki morskiej. Przekop przez Mierzeję Wiślaną ma mieć kilometr długości. Rwetes na całą Polskę i pół Europy. Zagrożenie dla środowiska! Niemcy mają Kanał Kiloński, sto kilometrów długości, 120 lat istnienia. Coś się dzieje z kanałem złego? Nic. Po prostu inny rozmiar paczki.

No to teraz czuły punkt – media. Kiedy obcy inwestor, amerykański zdaje się, zainteresował się kupnem „Berliner Zeitung”, Niemcy wpadli w narodowy amok. Inwestor wycofał się w popłochu. Niemieckie media pozostały niemieckie. W Polsce niemiecki kapitał kontroluje większość rynku prasy i internetu. I co? I nic.

Nie ten olej, nie ten glutaminian, szanowni państwo.

Polski CPK, czyli Centralny Port Komunikacyjny w Baranowie, będzie ogromną konkurencją dla Berlina – przestrzega polityk niemieckiego FDP. Apeluje do władz Berlina i Brandenburgii. Pilnie coś trzeba z tym zrobić, bo Polacy chcą u siebie budować lotnisko. Co zrobić? Najlepiej to, żeby przestali budować. Bo po co Polakom lotnisko. Mają przecież lotnisko w Berlinie. A dlaczego Polacy mają latać z Berlina? Bo tam jest mocniejsza kawa.

Upolitycznianie polskiego Trybunału Konstytucyjnego było dla Europy wielkim bólem. Portugalczycy po nocach nie spali, martwiąc się o naszą praworządność. A co stało się jesienią w Niemczech? Polityka CDU w jeden dzień, rach-ciach, zrobiono sędzią trybunału.

Dlaczego Niemcom wolno? To proste. Inna zawartość tłuszczu.

DARIUSZ KUZIAK

Steki wołowe to moja specjalność

Z Bogusławem Miszczukiem, prezesem Zarządu Sokołów S.A., rozmawiają Mirosław Buczek i Dariusz Kuziak

■ Jaki był rok 2018 dla firmy Sokołów?

– Trudny, jak dla całej branży mięsnej. Ale dzięki wysiłkowi pracowników udało się zachować najwyższe standardy pracy i utrzymać rozwój firmy.

■ Najważniejsze wydarzenie...?

– Doskonałą inwestycją było przejęcie Grupy Gzella, mającej ponad 200 własnych sklepów, oraz jej zakładu produkcyjnego w miejscowości Osie w Borach Tucholskich. Dzięki temu mamy o prawie 1300 pracowników i 700 mln zł sprzedaży więcej.

■ Kłopoty też były?

– Tak, główne to niestabilna sytuacja na rynku surowcowym oraz rozprzestrzeniający się wirus afrykańskiego pomoru świń (ASF). Nie przeszkodziło nam to jednak w osiągnięciu dobrych wyników. Umocniliśmy swoją pozycję na rynku krajowym. Wprowadziliśmy do sprzedaży 56 nowych produktów. Nie sposób rozwijać się bez modernizacji zakładów produkcyjnych. W ubiegłym roku przeznaczaliśmy na to 118 mln zł. Staramy się efektywniej gospodarować energią i dbać o środowisko. Wybudowana w Sokołowie Podlaskim kotłownia na gaz ziemny w zaledwie 2 lata pozwoliła ograniczyć emisję gazów o 36 900 ton.

■ A eksport?

– Nasze wyroby są obecne w niemal 40 krajach świata. Wysyłamy przekąski do USA. W Wielkiej Brytanii jesteśmy eksportowym liderem na rynku produktów przetworzonych. Rozwijamy swoją ofertę we Francji. Europa Zachodnia pokochała naszą wołowinę. W niektórych krajach jej sprzedaż w ciągu ostatniego roku wzrosła o 200 procent. Produkty Sokołowa trafiają też do miejsc dla Polaka egzotycznych, takich jak Zjednoczone Emiraty Arabskie, Republika Konga, Hongkong, Liban.

■ Jak radzicie sobie z ASF? To przecież duży problem nie tylko dla hodowców trzody, bo wręcz dla całej branży mięsnej.

– Z doświadczeń innych krajów wiemy, że zapewne trzeba będzie zmagać się z ASF nie rok i nie dwa. W Hiszpanii walczone z ASF przez dwadzieścia lat. Były to ogromne koszty. Wprowadzenie pełnej bioasekuracji pozwoliło Hiszpanom znacznie unowocześnić hodowlę trzody chlewnej. Jeszcze kilka lat temu zajmowali, pod względem hodowli, czwartą pozycję w Europie. Dzisiaj są na pierwszym miejscu i mają bardzo konkurencyjne ceny, dzięki którym mogą skutecznie konkurować na rynku światowym.

■ Czy Polska może skorzystać z hiszpańskich doświadczeń?

– To pytanie bardziej do weterynarzy. Wiem, że Hiszpanie, podobnie jak my teraz, próbowali różnych metod walki z ASF. Skuteczne okazały się jednak te najbardziej rygorystyczne.



Bogusław Miszczuk

fol. MB

Gdy gdzieś pojawiło się ognisko ASF, w promieniu stu kilometrów wybijano całe pogłowie. Przez trzy miesiące w tym rejonie w ogóle nie można było hodować świń, a potem otwierano tylko te fermy, które uzyskały zgodę służb weterynaryjnych. Dopiero to pozwoliło na całkowite wyeliminowanie ASF.

■ Czy takie drastyczne środki walki z ASF nie dezorganizują produkcji? Nagle okazuje się, że wieprzowina, która miała znaleźć się w waszych zakładach, nie może do nich trafić...

– Gdybyśmy mieli pewność, że w ciągu dwóch lat zwalczymy w Polsce ASF, producenci chętnie zgodziliby się na takie przejściowe kłopoty. Z naszych zakładów w Wielkopolsce, gdzie ASF nie ma, możemy wysłać produkty na cały świat. Z zakładu w Sokołowie Podlaskim, chociaż znajduje się on w strefie białej, a więc wolnej od ASF, takiej możliwości nie mamy, bo wokół Sokołowa jest strefa czerwona. Sokołów Podlaski jest strefą białą, bo na terenie miasta nie hoduje się świń. Zapłaciliśmy rolnikom rekompensaty, by ich nie hodowali, właśnie po to, by Sokołów Podlaski pozostał strefą białą.

■ Jakich nowych produktów Sokołowa mogą spodziewać się konsumenci?

– Zgodnie z trendem żywieniowym lansujemy wyroby bez konserwantów. Mamy linię Naturino – począwszy od kaszanki, parówek aż po szynki i produkty dla dzieci, w których składzie są wyłącznie mięso, sól oraz naturalne przyprawy. Część z nich, w zakładzie w Jarosławiu, wędzimy szczapami drewna. Rozpoczęliśmy w

tym roku, i to z sukcesem, produkcję wyrobów beźmięsnych. Mamy bardzo dobre humusy, pasty warzywne. Wiele z nich eksportujemy m.in. do Danii i Szwecji.

■ U nas też można je kupić?

– Są w naszych firmowych sklepach. Czynimy starania, by wkrótce pojawiły się także w Biedronce i Lidlu.

■ Ale prezes Sokołów S.A. zapewne woli mięso...

– Jako konsument jestem tradycjonalistą. Smakuje mi na przykład dobra kiełbasa, salceson, pasztet. Lubię, kiedy wędlina jest dobrze przyprawiona.

■ Czy zdarza się Panu przyrządzać mięso we własnej kuchni?

– Oczywiście. Są potrawy, które w rodzinie robię tylko ja. Na przykład steki wołowe czy polędwiczki wieprzowe. To moja specjalność. Na święta zawsze przygotowuję nóżki w galarecie. I wszyscy twierdzą, że nie ma drugich tak dobrych, jak te, które przygotowuję.

■ Sokołów jest od lat głównym sponsorem organizowanych przez „Tygodnik Siedlecki” wspólnie z TTKF turniejów piłki nożnej Sokolik. Czy prezes Sokołowa ma czas na sport?

– Długo grałem w tenisa. Ale niestety kontuzja nie pozwala mi już uprawiać tego sportu. Latem dużo jeżdżę na rowerze. Wstaję bardzo wcześnie, już o szóstej rano ruszam, przejeżdżam około dwudziestu kilometrów. A jeśli pogoda nie pozwala, to chodzę na długie spacerzy – pięć kilometrów szybkiego marszu. Zimą lubię spędzić tydzień na nartach.

■ To życzymy udanego wyczynu.

Jest gwiazda z ogonem, zwierzaki, co głowami kręcą, a koło Maryi koty w sianku się zagrzebują.

Z wdzięczności za niepodległą

— **Mówią o mnie wsiowa artystka. I dobrze mówią. Bo mieszkam przecież w Domanicach Kolonii. I uwielbiam robić wszystko, co jest piękne, co ludziom daje pociechę.** Dlatego coś mnie pchnęło do tych iluminacji. A jak się już zaczęło, to potem głupio się było wycofać. No to ozdabiam posesję, w tym roku po raz dziewiętnasty. Za każdym razem coś dodaję, rozbudowuję, ulepszam. Żeby się ludziom nie opatrzyło i nie znudziło.

Nikomu na pewno się nie znudziło. Posesję pani Teresy Zbojno w Domanicach Kolonii 43 znają w całej okolicy. A przed świętami przyjeżdżają podziwiać. Ludzie cmokają z zachwytem. Nawet przypadkowi kierowcy zatrzymują się na widok tysięcy lampek, bombek i innych ozdób. Bo to widok, jak z czarodziejskiej krainy.

— Na świerkach, z których te wię-

je liczyć. Na choinkach zawiesiłam w tym roku srebrne kokardki i lampki, białe i czerwone. To na wdzięczność za odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Na ścianie domu są dwie duże białe-niebieskie gwiazdy. A do tego księżyc, a nad nim gwiazdki i gwiazda betlejemka, ta z „ogonem”. Nie mogło zabraknąć szopki, która stoi na podwyższeniu, zrobiona z najprostszych materiałów — surowych desek prosto z tartaku i nazbieranych w lesie traw, które doskonale nadały się na wykonanie dachu.

W szopce są: Maryja, Święty Józef, osiołek, owce, jelonek, pasterz z owieczką. Przed szopką stoi sześć zwierzątek. Dwa największe kręcą głowami. Każdego roku przybywa coś nowego. W tym doszli niespodziewani goście.

— Szopkę upodobały sobie koty,



fot. arch.

sze mają już po 7 metrów wysokości, są lampki tylko białe, a do tego różne bombki — mówi autorka iluminacji. — Jest już po pół tysiąca bombek na każdym, a światełek będzie z parę ładnych tysięcy. Dawno przestałam

które śpią w niej w najlepsze — mówi pani Teresa. — Cztery moje, a do tego koty sąsiadki. I jeszcze przyszły jakieś koty wędrowne. Dla każdego coś się w misce znajdzie. Tych, co przyjeżdżają moją posesję oglądać, też chętnie

witam. Ludzie mówią, że w tym roku jest jeszcze piękniej, niż poprzednio. Bo nie chwaląc się, takiej iluminacji to na okolicy nie ma. W 2017 roku to nawet telewizja u mnie była.

Syn pani Teresy, Andrzej, przyznaje, że cała iluminacja to w 99% dzieło mamy. Rodzina zachęca ją tylko, żeby nie ustawała w swoich wysiłkach, bo bez iluminacji to i przed ludźmi by jakoś głupio było.

— Mama trzyma ozdoby w całym domu — mówi pan Andrzej. — Wszystko starannie spakowane i zabezpieczone. Rozstawianie i składanie iluminacji to dobre dwa tygodnie ciężkiej pracy. I trzeba wiedzieć, kiedy zacząć, żeby ziemia jeszcze zmarznięta nie była. Jak takie równiuseńkie choinki zrobić? Jest na to metoda, ale niech każdy sam do tego dochodzi... Żeby mieć taką iluminację, trzeba trochę doświadczenia.

— Czy mąż mi pomaga? — uśmiecha się artystka. — Tak, w tym roku kupił mi porządną, 8-metrową drabinę, żebym mogła lampki na czubkach świerków pozawieszać.

Artystka z Domanic Kolonii znana

jest także z tego, że szyje piękne stroje, wykonuje wieńce dożynkowe, robi kwiaty z bibuły i różne inne ludowe wyroby.

— Nawet dawny minister rolnictwa Marek Sawicki mnie docenił i wręczył osobiście wspaniały puchar — mówi z dumą. — Sama uszyłam ludowy strój podlaski, ale taki prawdziwy, ze 140-letniego materiału, który dostałam od znajomej. Fartuszek uszyłam też z bardzo starego, lnianego ręcznika. Obrobiłam go na szydełku koronką. Bo kiedyś występowałam w „Zespole trzech pokoleń”, w którym były osoby w wieku od 16 do 74 lat. Mam jeszcze „Chłopską Drogę” z lat 70., ze zdjęciem zespołu, na którym także jestem. Jeździliśmy z występami po całej Polsce. To było coś pięknego. Zespołu nie ma już od jakichś 30 lat. Szkoda. To jedna z dwóch rzeczy, których najbardziej żałuję. Drugą są malowidła na ścianach kościoła w Domanicach. Także one zniknęły kilkadziesiąt lat temu.

Pani Teresa wspomina, że malowidła były wykonywane farbami z domieszką jajek. Przy ich tworzeniu

pomagała jej starsza siostra cioteczna Barbara, która dzisiaj ma 70 lat.

— Malowidła zmalowano na jeden kolor, zachowały się już tylko ich resztki. A były takie piękne. Poprzedni proboszcz chciał je jeszcze jakoś odtworzyć, ale nic z tego nie wyszło. Bardzo tego żałuję. Zresztą nasz kościół też się zapisał w historii. Tata opowiadał mi, że kiedy w 1944 roku szedł front, to do kościoła nawieziono słomy, na której leżeli ranni żołnierze. Potem ludzie wozili ich furmankami do szpitala w Siedlcach.

Za oknami domu pani Teresy bije łuna od świątecznej iluminacji. Będzie tak aż do Matki Boskiej Gromnicznej, czyli 2 lutego. A pani Teresa, jak zwykle, znajdzie sobie jakieś zajęcie.

— Właśnie robię suknię na bal maturalny dla swojej kuzynki. Długą, półkloszową z czarną woalką. Rękawki trzy czwarte. I bez żadnych gołych pleców czy koronek. Ma być skromnie, tak, jak sobie zażyczyła. A potem trzeba będzie iluminację rozbierać i wszystko pakować. Do następnych świąt.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

R E K L A M A M A

Nowość! Otwarcie 12.01.2019

Sauna & Jacuzzi



Przyjdź!

Skorzystaj!



Ośrodek Sportu
ul. Bolesława Prusa 6

Tuchowicz czeka na monografię.

Książka o niezwykłej miejscowości

Trwają przygotowania do wydania monografii Tuchowicza. Publikacja, napisana wspólnie przez regionalistkę Magdalenę Bilską i geografa Michała Świdra, jest już złożona. Na jej druk autorzy gromadzą pieniądze. Wspierają ich prywatni przedsiębiorcy, instytucje kultury. Pomoc zapowiedział wójt gminy Stanin.

Autorzy książki zrezygnowali z honorariów za napisanie monografii. Nie poprawiło to jednak sytuacji finansowej na tyle, by było za co wydrukować i oprawić książkę. Jest ona dość gruba. Liczy około 200 stron. Zawiera wiele reprodukcji zdjęć, mapek i dokumentów świadczących o bogatej historii Tuchowicza, m.in. o tym, że do XIX w. Tuchowicz był jednym z 6 miast w powiecie łukowskim. Dziś w tym powiecie prawa miejskie mają tylko dwie miejscowości, tj. Łuków i Stoczek Łukowski.

Dzieje Tuchowicza będzie można poznać od czasu pierwszych wzmianek o miejscowości aż do początku XX wieku. Życie miasteczka ukazano na tle wielkich dla Polski wydarzeń historycznych, takich jak powstanie listopadowe, styczeń i I wojna światowa. Jest tam również opisana historia tuchowickiej parafii rzymskokatolickiej – jednej z najstarszych na ziemi łukowskiej. Z monografii będzie można też poznać dzieje cmentarza, na którym znajdują się groby zasłużonych dla regionu i dla kraju.

— Od lat prowadzę stronę internetową, poświęconą ciekawym wydarzeniom i ludziom, którzy zamieszkiwali niegdyś okolice Tuchowicza. Z Zastawa, miejscowości leżącej po sąsiedzku z Tuchowiczem, pochodzi moja ukochana babcia. Dlatego dla mnie było naturalne, że w lipcu 2017 roku pojawił się pomysł napisania monografii o Tuchowiczu — informuje **Magdalena Bilską**, dziś mieszkająca w Poznaniu. — Ma-

teriałów posiadałam sporo. Fachową wiedzę wsparł mnie też współautor książki **Michał Świder**. W opracowaniu tematów historycznych wspomógł nas proboszcz parafii Tuchowicz, ks. **Dariusz Mioduszewski**. Dotarliśmy do unikatowych dokumentów, które do tej pory nie były jeszcze nigdzie publikowane.

Wszyscy, którzy chcieliby finansowo wesprzeć realizację pomysłu Magdaleny Bilskiej i Michała Świdra, mogą przekazać dowolny datek na rachunek bankowy 77 9203 0002 0000 4691 2000 0040 w Banku Spółdziel-

czym w Krzywdzie. Jest to konto Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, które wspomaga wydanie monografii. Na przelewie bankowym należy koniecznie zaznaczyć, że wpłata jest dokonywana „na monografię o Tuchowiczu”.

Dotychczas dążenia wydawnicze wsparli finansowo: FUH Jerzy Gajownik z Krzywdy, „Invest” Jarosław Ciołek ze Starej Wróbliny, „JANEX” FH Krzysztof Mućka z Tuchowicza, Firma Handlowa „Węgło-Dar” z Anonina, PH „Profit” z Tuchowicza i kilka osób prywatnych. Organizacyjnie wspierają panią Magdę i pana Michała również Paweł Komorek oraz Jerzy Gajownik.

Po wydaniu monografia ma być rozpowszechniana odpłatnie. Wydawcy chcą, by cały zysk ze sprzedaży książki przeznaczyć na renowację nagrobka, ewentualnie nawet kilku nagrobków na cmentarzu w Tuchowiczu. (PGL)



Fot. Arch. prywat.

Na odpuszczenie w Tuchowiczu, latem 2018 r. Wspólne zdjęcie Magdaleny Bilskiej i Michała Świdra (drudzy od prawej) z potomkami rodu Hemplów, dawnych właścicieli Tuchowicza.

Ziemia wodyńska

Historia i ludzie

Historia ziemi wodyńskiej należy do najciekawszych w naszym regionie. Zarówno jeśli chodzi o okres II wojny światowej, jak też o zdarzenia znacznie bardziej odległe. W jej dokumentowanie zaangażowało się Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wodyńskiej, które dokumentuje i propaguje historię swojej małej ojczyzny.

Ostatnio staraniem towarzystwa została wydana książka „Ziemia wodyńska. Historia – Ludzie”. Jej autorem jest **Stanisław Śledański**, który urodził się w Rudzie Wolińskiej. Jego życiorys także mógłby być doskonałym materiałem na książkę.

Stanisław Śledański podczas II wojny światowej walczył w oddziałach Armii Krajowej, w I batalionie 22 pułku. Był żołnierzem II plutonu liniowego, gdzie pełnił funkcję łącznika dowódcy Jana Bulika ps. „Wicher”. Wiele razy uczestniczył w akcjach małego sabotażu, brał udział w szczególnie niebezpiecznych patrolach osłonowych. Niszczył niemieckie ogłoszenia i zarządzenia oraz kolportował podziemną prasę.

Pan Śledański już od dwóch kadencji jest członkiem prezydium, a od 2 lat wiceprezesem Zarządu Okręgu Warszawa Wschód Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Został uhonorowany kilkunastoma medalami i odznaczeniami. Teraz dał się poznać także jako pisarz.

Informacje i materiały do swojej książki zbierał przez wiele lat. Dzięki temu mógł teraz zabrać czytelników w historyczną podróż. Prowadzi ona przez wojenną zawieruchę nie tylko na ziemi wodyńskiej, Podlasiu, Mazowszu i Lubelszczyźnie, ale także w całej Polsce, a nawet Europie. Książka opowiada o kulisach agresji na Polskę i kampanii wrześniowej. Jest w niej oddzielny rozdział, zawierający wiele szczegółów działań wojennych na ziemi wodyńskiej i na Mazowszu.

Inny rozdział opowiada o oku-



pacji ziemi wodyńskiej oraz działających na tym terenie oddziałach AK. Książka odkrywa nieznane dotychczas wydarzenia, zawiera też bardzo interesujące archiwalne fotografie. Ukazują one żołnierzy AK, a także okupantów niemieckich. Do unikatowych należą zdjęcia z tajnego nauczania, a także z akcji żołnierzy podziemia.

Ostatni rozdział poświęcono sowietyzacji powojennej Polski. Autor skupia się na powojennych losach największych majątków w Wodyniach i okolicy. Także w tym wypadku opisom towarzyszą zdjęcia ludzi.

Wydana niedawno książka wchodzi w skład całej serii „Dzieństwo ziemi wodyńskiej”. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Wodyńskiej już planuje kolejne wydania. W związku z tym apeluje do wszystkich, którzy mają materiały warte wykorzystania, do ich udostępnienia. Wiele historycznych materiałów znajduje się bowiem w posiadaniu mieszkańców gminy Wodzin.

Wydanie książki zostało dofinansowane przez gminę Wodzin. Jej wójt, **Wojciech Klepacki**, tak komentuje publikację:

— Stanisław Śledański w przededniu swoich 90. urodzin podarował nam niezwykle cenny prezent. Jego książka jest barwną opowieścią. Dumą napawa mnie fakt, że w naszej gminie dba się o pamięć o przeszłych pokoleniach Polaków. (Z.J.)

Złote gody w Siedlcach

Niedawno 19 par małżeńskich z Siedlec obchodziło Złote Gody: Bogumiła i Stanisław Banasiukowie, Alina i Antoni Bryzkowie,

Krystyna i Jan Bury, Maria i Stanisław Gromulscy, Genowefa i Adam Jakubowscy, Maria i Zbigniew Jarząbowski, Lilia i Zbigniew Jasienow-

scy, Apolonia i Arkadiusz Klukowscy, Janina i Tadeusz Kościeszowie, Teresa i Ryszard Mazurowie, Alina i Marian Mikiciukowie, Stanisława i Ja-

nusz Myszkowie, Władysława i Mieczysław Pawlikowie, Jadwiga i Feliks Sadownikowie, Alicja i Bogumił Serafinowie, Teodozja i Marek Sterni-

kowie, Irena i Adam Stępiakowie, Krystyna i Stanisław Szczygilescy, Danuta i Adam Waleccy.

(oprac. Aga Król)



fol. Krzysztof Mioduszewski

Konsolidacja 8 mln zł długów i restrukturyzacja urzędu łosickiego starostwa mają być ratunkiem dla finansów powiatu. Czy to oznacza zwolnienia?

Zaciskanie pasa

Można powiedzieć, że już od trzech lat Regionalna Izba Obrachunkowa groziła łosickiemu starostwu palcem. Zalecała zachowanie ostrożności przy zaciąganiu kredytów oraz monitorowanie długu.

Mimo to w ubiegłym roku starostwo zaciągnęło kredyt na 1,5 mln zł, a rok wcześniej na 2,5 mln zł. Tym razem RIO, opiniując wieloletnią prognozę finansową, niezbędną przy uchwalaniu budżetu na 2019 r., zagroziła, że jeśli starostwo nie dostosuje się do uwag, to w powiecie zostanie wprowadzony plan naprawczy.

Nowa starosta **Katarzyna Klimiuk** zwróciła uwagę, że ta trudna sytuacja finansowa, którą zastała, narastała przez lata.

- RIO przez trzy ostatnie lata przestrzegała przed poziomem zadłużenia, ale nikt nie brał sobie tego do serca. Nikt z rządzących nie powiedział: stop! Kredyty można zaciągać tylko do pewnego momentu. Tymczasem, pomimo grożenia palcem i monitów RIO, dalej je zaciągano – stwierdziła starosta.

Działo się to za rządów eki-

py z PSL. Radni tego ugrupowania, przy sprzeciwie opozycji, zdecydowali o kredytach, a także o odkładaniu terminu ich spłat. W efekcie wydatki z budżetu starostwa na spłatę kredytów wyniosą w tym roku ponad 400 tys. zł, a po 2020 r. wzrosną do 800 tys. zł.

- Tym sposobem doszliśmy do ściany, dalej nic już nie można zrobić. Jedynym wyjściem z impasu jest konsolidacja zaciągniętych kredytów i wydłużenie ich spłaty. Wtedy raty będą automatycznie mniejsze, co pozwoli na normalne funkcjonowanie starostwa – wyjaśnia Katarzyna Klimiuk. – Wprowadzenie planu naprawczego oznaczałoby brak inwestycji, brak promocji powiatu oraz restrukturyzację urzędu. Nie chcielibyśmy być zarządem, na który spadnie likwidacja powiatu. A to, co się działo przez ostatnie lata, mogło do tego doprowadzić.

Do 2017 roku starostą łosickim był **Czesław Giziński** z PSL. Rządził przez 10 lat. Zrezygnował z mandatu ze względów zdrowotnych. Stanowisko po nim objęła jego zastępczyni **Bożena Niedzielak**. Za jej rządów zaciągnięto w ciągu dwóch lat 4 mln zł kredytów.

- Nie mieliśmy wyjścia, trzeba było kończyć rozpoczęte inwestycje, na które otrzymaliśmy dofinansowanie – tłumaczy Bożena Niedzielak. – To, że sytuacja finansowa jest kiepska, wiedzieliśmy od dawna. Myśleliśmy jednak, że ktokolwiek byłby starostą, podjąłby takie same decyzje, jak my. Dzięki nim mieszkańcy jeżdżą po wyremontowanych drogach. Nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem. Stało się, a wydłużenie czasu spłaty kredytu oraz konsolidacja zadłużenia i restrukturyzacja urzędu były też przez nas planowane.

Ale na planach się skończyło. Nie dziwi to, bo zbliżały się wybory. Rządzące PSL wolało inwestować, niż podejmować niepopularne decyzje. Jednak władzę w powiecie przejęło PiS.

3 stycznia na sesji nadzwyczajnej radni jednogłośnie podjęli uchwa-



Katarzyna Klimiuk fot. MC

łę o konsolidacji czterech kredytów na łączną kwotę 8 mln 246 tys. zł.

- Powiaty istnieją od 20 lat. Nasz dług wynosi prawie 9 mln zł w kredytach, czyli średnio na rok zadłużenie powinno wynosić 450 tys. zł. Niestety, tak to nie wygląda. Choć w 2016 r. RIO wystosowała pierwsze ostrzeżenie, zadłużano się

dalej, co roku – skomentował sytuację **Michał Soszyński**, przewodniczący komisji budżetowej.

Raty kredytu konsolidacyjnego wyniosą w tym roku ponad 470 tys. zł, w następnym ok. 350 tys. zł, w kolejnych trzech latach po 100 tys. zł, a od 2024 r. po 387 tys. zł. Spłata kredytu zostanie wydłużona do 2043 roku.

Dokonano także zmian w uchwaleniu budżetowej na 2019 r. - wycofano z inwestycji remont drogi w Biernatach, który miał kosztować 139 tys. zł. To nie koniec oszczędności, bo jak informuje Katarzyna Klimiuk, restrukturyzacja urzędu jest nieunikniona. Nie chce jednak zdradzać szczegółów. Nieoficjalnie mówi się o przeroście zatrudnienia, które trzeba zmniejszyć. Padają sugestie o likwidacji Zarządu Dróg Powiatowych i połączeniu go z jednym z referatów starostwa. Krąży też pogłoska, że dojdzie do połączenia Zespołu Szkół nr 2 z Zespołem Szkół nr 3 RCKU.

Czy to jest jednak realne? Nie wiadomo. ©©

MILENA CELIŃSKA

W budżecie Garwolina

Prawie 4 mln zł na inwestycje

Sesja budżetowa garwolińskiej rady miasta pokazała, że współpraca radnych z nową burmistrz układa się pomyślnie. Kilka tygodni wcześniej, tuż po wyborach, niektórzy myśleli, że będzie zupełnie inaczej. Wybory wygrała **Marzena Świeczak**, która startowała z własnego komitetu wyborczego, a większość w radzie (8 spośród 15 mandatów) zdobyli członkowie PiS. Z tego ugrupowania o fotel burmistrza ubiegała się **Iwona Kurowska**, jednak przegrała. Mimo to radni PiS nie utrudniają pracy nowej burmistrz. Wręcz



fot. KW

Marzena Świeczak:
Budżet jest zrównoważony.

przeciwnie, świetnie się z nią dogadują. Świadczy o tym choćby ustalenie budżetu na 2019 rok. Uchwała w tej sprawie została podjęta bez żadnych problemów. Na sesji nie towarzyszyła temu żadna dyskusja.

- Budżet jest zrównoważony – mówi Marzena Świeczak. - Zarówno po stronie dochodów, jak i wydat-

ków zapisano prawie 80,7 mln zł.

Na inwestycje miasto zamierza wydać prawie 4 mln zł, z których ponad połowę przeznaczono na remonty dróg. Jak się dowiedzieli-

śmy, zmodernizowane zostaną m.in. ulice: Bekierskiej, Maczka i Boczna. W planach jest też budowa dróg dojazdowych do zbiornika retencyjnego.

A jakie inne inwestycje będą realizowane w mieście w 2019 roku?

- 200 tys. zł będzie nas kosztować modernizacja boiska przy Szkole Podstawowej nr 1 – mówi Marzena Świeczak. - Sporo przeznaczymy także na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Garwolin. Na ten cel zabezpieczono w budżecie 350 tys. zł. Oprócz tego, w planach jest m.in. modernizacja oświetlenia ulicznego i odnowienie placu zabaw na Zarzeczcu.

Za podjęciem uchwały budżetowej zagłosowali wszyscy radni. (KW)

Zmiany w siedleckiej delegaturze MUW

Nowa pani kierownik

Anna Kaszuba została mianowana na kierownika siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach. Nominację odebrała 2 stycznia.

Anna Kaszuba ma 33 lata, jest panną. Od 11 lat mieszka w gminie Sadowne w powiecie węgrowskim. Na stanowisku kierownika MUW zastąpiła mieszkającego w tej samej gminie Marka Renika, który od 21 listopada pełni funkcję wicestarosty węgrowskiego.

Nowa pani kierownik ukończyła studia wyższe magisterskie (ekonomia) w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.



Anna Kaszuba fot. sej

Ma również dyplomy trzech studiów podyplomowych z zakresu: bankowości i finansów, przygotowania pedagogicznego (upraw-

niające do nauki przedmiotów ekonomicznych w szkołach ponadgimnazjalnych) oraz audytu wewnętrznego i rachunkowości. Pracowała w firmach prywatnych i w administracji publicznej. Ponad dwa lata była zatrudniona w Urzędzie Skarbowym w Węgrowie, a od marca 2016 roku w Urzędzie Miejskim w Łochowie, gdzie prowadziła sekretariat burmistrza. W ostatnich wyborach samorządowych kandydowała z listy PiS na wójta gminy Sadowne. Otrzymała 504 głosy i przegrała z obecnym wójtem gminy Sadowne Waldemarem Cyranem. (sej)

W gminach Przesmyki, Paprotnia, Korczew i Repki będzie blisko 2500 instalacji energii odnawialnej!

A teraz instalacje fotowoltaiczne

Ten program dawno już wyrósł poza swego rodzaju ciekawostkę czy eksperyment. W ramach projektu „Słoneczne gminy wschodniego Mazowsza - energia solarna energią przyszłości” zamontowano już 1396 kolektorów słonecznych.

Dostarczają one darmowej energii cieplnej mieszkańcom czterech gmin: Przesmyki, Korczew, Paprotnia i Repki. Przynosi to nie tylko wymierne korzyści finansowe, ale także ma znaczący wpływ na ochronę środowiska. Jest to odczuwalne szczególnie teraz, w zimie, kiedy solary pozwalają na ograniczenie spalania węgla czy drewna w domowych kotłowniach.

Liderem projektu, obejmującego cztery samorządy, jest gmina Przesmyki. I nie zamierza poprzestać na dotychczasowych dokonaniach. Już dwa lata temu wystąpiła o dofinansowanie drugiego etapu projektu. Jak się okazało, pomimo coraz większej konkurencji, zrobiła to skutecznie. - Wprawdzie umowa nie została jeszcze podpisana, ale otrzymaliśmy informację, że nasz program zostanie dofinansowany – informują w Urzędzie Gminy w Przesmykach. - Całkowity koszt drugiego etapu projektu ma wynieść aż 12,6 mln zł. Dofinansowanie to 70 procent kosztów kwalifikowanych, co oznacza, że

nie obejmuje ona podatku VAT.

Drugi etap projektu przewiduje montaż 1072 urządzeń do produkcji energii odnawialnej. Jest on jednak nowatorski w odniesieniu do tego, co już wcześniej zrobiono. Na terenie czterech gmin ma być zamontowanych 725 kolektorów słonecznych, ale także 347 instalacji fotowoltaicznych do produkcji energii elektrycznej. To szczególnie ważne dla kieszeni mieszkańców, bo choć rząd wycofuje się ze znacznej podwyżki cen energii elektrycznej, to w przyszłości zapewne nie da się ich uniknąć.

Wszystkie urządzenia, poza czterema, które mają być zamontowane na obiektach użyteczności publicznej (po jednym w każdej gminie), będą funkcjonowały w domach prywatnych. Realizacja programu odbywa się na zasadzie dobrowolności.

- Do programu zgłosiło się 1072 właścicieli gospodarstw i wszyscy, którzy spełniali określone wymagania, zostali zakwalifikowani – informują w UG w Przesmykach. - Podpisali już stosowne umowy, więc lista chętnych jest zamknięta. Zawsze mogą się jednak zdarzyć różne sytuacje losowe, które sprawiają, że niektórzy nie będą jednak mogli uczestniczyć w programie. Wtedy pojawi się szansa, aby ich miejsce zajęli ci, którzy wcześniej nie byli jeszcze zdecydowani. (Z.J.)

Chcą pokazać, że dzieciństwo spędzone w Wiosce Dziecięcej SOS to nie stygmat.

Z wioski w świat

- Jedni wstydzą się, że mieszkają w wiosce. Inni chcą się rozwijać i pokazać, że nie powtórzą w życiu błędów swoich rodziców – mówią Julka i Szymon.

Spotykamy się w siedleckiej Wspólnocie Młodzieżowej SOS na jednym z miejskich osiedli. To tu, w mieszkaniach na jednej klatce schodowej, mieszkają wychowankowie Wioski Dziecięcej SOS. Wspólnota to ich pierwszy krok w dorosłość. Mieszkają tu przez pewien czas, zanim zaczną w pełni dorosłe życie.

Dwójka młodych ludzi siedzi naprzeciwko mnie, bez skrupowania, z naturalną pewnością siebie dzieli się przemyśleniami na temat dorosłości, startu w karierę, podejścia do swojej biologicznej rodziny, planów na przyszłość. Patrząc na nich i słuchając tego, co mówią, zapominam, ile musieli przejść w dzieciństwie, jak trudno musiało im być. Mówią mądrze. Zараżają optymizmem i konstruktywnym podejściem do życia.

Szymon pół roku temu skończył 18 lat, Julka będzie miała osiemnastkę niebawem.

WSZĘDZIE DAM SOBIE RADĘ

Szymon przygotowuje się do matury, ale jeszcze nie wie, co będzie studiował. W lecie był w Hiszpanii. Wyjazd umożliwiło wsparcie Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięcej

w Polsce i sponsorów. Kiedy wrócił, wyjechał do Szwajcarii, gdzie pracował, zarabiał pieniądze. Nauczył się języka, nabrał pewności siebie.

- Teraz uczę się do matury. Korzystam z korepetycji i kursów, które są płatne. Moje opłaca Stowarzyszenie. Wiem, że wielu moich rówieśników nie stać na takie zajęcia, więc doceniam, że mam do nich dostęp – mówi Szymon. - Zobaczymy, jak mi pójdzie, ale już wiem, że nawet jeśli nie dostanę się na dobre studia, to pójdę na zaoczne. Dam sobie radę.

Zaraz po maturze planuje wyjazd do Szwajcarii i pracę przez kolejne wakacje. Nie boi się o przyszłość. Jest młody, zdrowy, wie, że na siebie zarobi.

SZCZĘŚCIE TO STAN UMYŚŁU

Julia w maju była w Namibii, w południowo-zachodniej części Afryki. Wyjechała tam w ramach Fundacji „Make a change”. Nie pojechałaby, gdyby nie mieszkała we Wspólnocie. Wyjazd organizowało Stowarzyszenie. Był nagrodą za to, że dobrze się uczy i rozwija.

- Afryka kojarzy nam się z biedą, a to piękny kraj. Wszystko, co postrzegamy, i jak to postrzegamy, zależy tylko od nas. Tam się tego nauczyłam – mówi.

W Afryce poznała wartościowych ludzi, odważnych, mających zasady, chcących zmieniać świat.

- Nie da się zmienić całego świata. Trzeba zmieniać to, co da się zmienić i dążyć do tego, żeby świat zmieniał małymi krokami. Nauczyć się żyć bez telefonu komórkowego, ograniczyć jazdę samochodem, dbać o środowisko – mówi Julia.

Przez 10 dni spała w namiocie, nie używając telefonu.

- Codziennie rano budziliśmy się ze wschodem słońca. Oglądaliśmy dzikie zwierzęta, lwy, żyrafy. Byliśmy blisko przyrody. Dowiedziałam się tam, że w życiu najważniejsze jest, żeby być szczęśliwym. Pieniądze nie dają szczęścia. Szczęście to stan umysłu i do jego osiągnięcia potrzeba nam tylko pięciu zmysłów. W życiu wciąż biegniemy za czymś, a trzeba umieć się zatrzymać.

Była tam z rówieśnikami z innych wiosek i programów młodzieżowych. Towarzyszyła jej siostra, także mieszkanka siedleckiej Wspólnoty.

JULIA - SUPERMODEL

Kiedy wróciła z Afryki, wyleciała do Szanghaju i spędziła tam całe wakacje pracując jako modelka. Historia jej życia przypomina nieco bajkę o Kopciuszku. Pokazuje, że drzwi do modelingu mogą otworzyć się przed każdym, nawet przed tymi osobami, które nie mają znajomości w świecie show-biznesu.

- Zawsze byłam szczupłą i wysoka.

Ludzie czasem mnie zatrzymywali i mówili, że mam figurę modelki – opowiada.

Propozycję pracy modelki dostała od pracownicy jednej ze znanych agencji modelek. Znalazła zdjęcie Julii na Facebooku, na prywatnym profilu. Zanim w wieku 16 lat Julka podpisała swoją pierwszą umowę i na dobre trafiła do modelingu, Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięcej w Polsce umówiło ją z doświadczoną modelką, znaną z Top Model Kasią Smolińską. Spotkanie miało ją ostrzec i pokazać, że praca modelki to nie tylko blaski, ale i cienie. Uświadomić o teoretycznych niebezpieczeństwach.

Na swój pierwszy zagraniczny wyjazd do Szanghaju wybrała się sama. Z oczywistych przyczyn nie towarzyszyła jej mama ani nikt z rodziny. Nie bała się, choć słabo знаła angielski.

- Mój angielski nie był jeszcze na dobrym poziomie, ale potem okazało się, że dwa miesiące za granicą to aż nadto, żeby to zmienić – żartuje.

POMOCNI LUDZIE BYLI WSZĘDZIE

- Na lotnisku potrzebowałam pomocy i poznałam ludzi, którzy mi pomogli. Potem, gdy znów potrzebowałam pomocy, trafiłam na kolejne życzliwe osoby. Chodzi o to, że nigdy nie jesteśmy w życiu sami. Nieważne, na jakim jesteśmy kontynencie. Zawsze znajduj

się ludzie, którzy pomogą – mówi.

Latem wybiera się do Mediolanu. Będzie pracować tam jako modelka. Skąd ma tyle siły? Na to pytanie też ma gotową odpowiedź.

- Dzieciństwo w wiosce, a potem życie we Wspólnocie bardzo mnie usamodzielniały. Inne dzieci mają wsparcie rodziców, którzy cały czas trzymają je za rączkę i mówią, co mają robić, a czego nie. Ja zawsze miałam wioskową ciocię Jolę, którą bardzo szanuję. Moje wychowanie wyglądało inaczej. Ciocia naprowadzała mnie, uświadamiała, ale to ja wybierałam drogę i podejmowałam decyzje.

W sprawie modelingu też już chyba podjęła decyzję. To tymczasowe zajęcie.

- Modeling jest nieprzewidywalny. Wiele zależy od tego, czy człowiek komuś się spodoba. Nie można wszystkiego stawiać na modeling i choć cięsz się z tego, co teraz mam, to raczej nie będę chciała wiązać z nim swojej przyszłości – stwierdza z rozbijającą dojrzałością.

Przed nią matura. Wspólnota umożliwia jej udział w zajęciach pozalekcyjnych, kursach przygotowawczych. Ona chce studiować dietetykę lub fizjoterapię. Studia to kolejny życiowy cel, który koniecznie trzeba będzie zrealizować. Bez strachu, odważnie idąc przez życie, do przodu!

JUSTYNA PYCKA

Nasz Vicek

Do 11 stycznia w Galerii Fotografii Fokus Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach można oglądać fotografie 35 autorów, wykonane podczas Międzynarodowego Pleneru Fotograficznego Podlaski Przełom Bugu. Są wśród nich prace „Vicka”, czyli najmłodszego uczestnika pleneru **Vincenta Mosera**. Na wernisażu wystawy można było usłyszeć, iż to właśnie te zdjęcia, oprócz prac **Jacka Dryglewskiego** z Białej Podlaskiej, najbardziej przyciągają uwagę zwiedzających. Wtedy też okazało się, że „Vicek” jest prawie „nasz”, nadbużański, bo jego rodzina ze strony mamy wywodzi się z Sarnak. A jego rodzina to bardzo artystyczna, nietuzinkowa familia.

Vincent urodził się we Francji. Jest synem Polki i francuskiego fotografa, absolwentem Université Paris Nanterre. Jego mama **Dorota Baer** jest malarką. Rozpoczęła studia w PWSSP w Łodzi, była stypendystką Herder Preis na ASP w Wiedniu, w 1980 r. zamieszkała w Paryżu. W latach 1980-1986 studiowała w l'Ecole Nationale des Beaux Arts de Paris, gdzie obroniła dyplom z malarstwa. W swoich pracach pani Dorota stosuje własną technikę, malując je farbami akrylowymi na papierze, który następnie nakleja na płótno.

Pani Dorota przyjechała do Siedlec wystylizowana na Indiankę. Nieprzypadkowo. Prowadzi bowiem zajęcia w kręgu śpiewu. Są na nich śpiewane - w językach lokalnych, hiszpańskim lub angielskim - proste, wibrujące pieśni, wywodzące się głównie

z tradycji Indian Ameryki. Pieśni te są niczym modlitwy, celebrujące Matkę Ziemię, Niebo, Żywiecy, Serce. Po krótkim wprowadzeniu, powierza krąg opiekunom duchowym i łączy się z energiami kierunków (wg tradycji Indian).

Razem z Vincentem i jego mamą przyjechała na wernisaż siostra pani Doroty, **Jagna Baer-Knittel**. Pani Jagna jest etnologką, dziennikarką i śpiewaczką tradycyjną. Od 18 lat dokumentuje i wykonuje muzykę tradycyjną z terenów Ukrainy, Rosji, Białorusi i Polski. Jest założycielką zespołu „Z Lasu”, śpiewa również w zespole „Warszawa Wschodnia”. Reżyseruje filmy dokumentalne, poświęcone kulturze tradycyjnej. Od 2010 r. współtworzy warszawski festiwal muzyki tradycyjnej „Wszystkie Mazurki Świata”. W 2014 r. otrzymała stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jej mężem był Krzysztof Knittel - kompozytor muzyki współczesnej, twórca m.in. muzyki elektronicznej oraz profesor sztuk muzycznych.

Panie Dorota i Jagna są córkami nie mniej utalentowanych i sławnych rodziców. Ich mama Iwona Zaborowska-Baer była malarką i scenografem teatralnym, długoletnim członkiem ZASP. Ukończyła studia na Wydziale Plastyki Przestrzennej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi. Jej rodzicami byli Czesława (harcerka, członkini Wojskowej Służby Kobiet AK) i Wincenty Zaborowski (filolog klasyczny, aresztowany w ramach Akcji AB i zamordowany



Na zdjęciu od lewej: Jagna Baer-Knittel, Dorota Baer, Vincent Moser i Jacek Dryglewski

fot. Ana

w Mauthausen). W 2000 r. została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Pracę zaczynała w Teatrze Nowym w Łodzi, kiedy jego dyrektorem był Kazimierz Dejmek. Następnie realizowała swoje projekty w teatrach w kraju i za granicą, często współpracując ze swoim mężem - aktorem i reżyserem Bogdanem Baerem.

Bogdan Baer zagrał blisko 300 ról teatralnych, telewizyjnych i filmowych i wyreżyserował kilkanaście przedstawień. Był aktorem charakterystycznym, z męskim mocnym głosem i mocnym spojrzeniem. Zagrał w serialach - w „Czterdziestolatku”, „Dyrektorach”, „Życiu na gorąco”, „W labiryncie”, „Na dobre i na złe”. Zadebiutował (jeszcze w czasie studiów w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Łodzi) w przedstawieniach, realizowanych przez Leona Schillera na scenach Teatru Wojska Polskiego

i Teatru Powszechnego TUR. Po studiach przez rok pracował we Wrocławiu, później wrócił do Łodzi, gdzie do 1963 r. grał w Teatrze Nowym. W Warszawie był aktorem Teatrów: Narodowego, Dramatycznego, Nowego oraz Teatru Polskiego, w którym grał i reżyserował do końca życia. Współpracował także z Kabaretem Dudek i Polskim Radiem. Był laureatem wielu nagród aktorskich, został też odznaczony: Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem 30-lecia Teatru Nowego w Łodzi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

„Vicek” niewiele wie o historii swojej polskiej rodziny. Oprócz tego, że ciocia mieszkała w Sarnakach, a dziadkowie Zaborowscy w Zaborowie (gm. Przesmyki).

- Teraz w Sarnakach już nikt nie mieszka. Dom był w środku miasteczka, może z 30 metrów od rynku - mówi Vincent. (Ana)

W Jeleńcu Plebania zabytkiem

Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Anny w Jeleńcu (gm. Stanin), ks. **Stanisław Kluska**, wystąpił do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie z wnioskiem o wpisanie do Rejestru Zabytków Województwa Lubelskiego budynku plebanii. Inne zabudowania dawnego zespołu pobernardyńskiego już w rejestrze się znajdują.

Wojewódzki konserwator zabytków wszczął już postępowanie administracyjne. Jaki będzie efekt? Dowiemy się wkrótce.

Wpisanie obiektu do rejestru zabytków nakłada na właściciela dodatkowe obowiązki. Ma on zapewnić warunki do prowadzenia w budynku badań naukowych i kontroli, a także sporządzania dokumentacji, ma umożliwić prowadzenie prac konserwatorskich, musi odpowiednio zabezpieczać zabytek przed zniszczeniami i dbać także o jego otoczenie. Wszelkie uszkodzenia ma obowiązek zgłaszać wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków. Poza tym na właścicieli zabytkowych budynków ciąży obowiązek popularyzowania i upowszechniania wiedzy na jego temat. Niewywiązywanie się z obowiązków grozi karami od finansowych nawet po aresztowaniu.

Ale są również dobre strony umieszczenia obiektu w spisie zabytków. Właściciel takiego obiektu może ubiegać się o dotację z budżetu państwa na dofinansowanie robót konserwatorskich albo restauratorskich. I zapewne na to liczy parafia oraz administrujący nią proboszcz. (pgl)

Do szopy, politycy

(szopka noworoczna)

NARRATOR

Rozmnożyły się hasła wyborcze, obietnice przywieźli rządowe. Poszedł Karol, bo partia kazała, na boje samorządowe. Bo tam, gdzie walczą dzielni o losy ubogiego, tam nie może przecież zabraknąć Karola Tchórzewskiego.

KAROL TCHÓRZEWSKI

(starosta siedlecki, były kan-dydat na prezydenta Siedlec)
Wsparcie partii miałem ogromne, nawet prezes przyjeżdżał do mnie, bo to kował naszego oręża. O ministrach nawet nie wspomnę. Przeciw wiernym hufcom PiS-owskim wróg zjednoczył całe pogaństwo, obsadzając forty, rubieże, Sitnikowi ślubując poddaństwo. Prowincja jednak jest nasza. Wykosiliśmy ludowych władców. Nasze już są chlebek i kasza, do miodów dobierzem się łącno.

HENRYK NIEDZIÓŁKA

(przewodniczący Rady Miasta Siedlce)
Sitnik stawia dziś na jakoś, bo przecież „jakoś to będzie”. Zaszły się w swoim pancerzu, on nie musi bywać wszędzie. Przez rok może wrogów gromić, ale później go rozliczą. Zapytają, co pozyskał, dochody miasta policzą.

ANDRZEJ SITNIK

(prezydent Siedlec)
Nie biadol, Heniu, nie biadol. Znajdę sposób na finanse. Podatków ludziom nie zwiększę. Młodzieży większe dam szanse. Wykurzę starych ramoli, co już obrośli w piórka. Mam bardzo zdolnego zięcia, pomoże mi także córka. Dobrobyt wprowadzę do miasta, będę szybko zlikwiduję. Jeśli ktoś jest przeciw temu, niech się lepiej już pakuje.

NARRATOR

Siedlce są szczęśliwym grodem. Prawie każdy coś tam uszczknął. Jeden został prezydentem. Drugi w starostwie przykucnął. Tylko jejmość Danielowa porażki doznała ogromnej. Na nic zdały się przemarsze, modne buty, nowe spodnie. Doradców miała zbyt słabych, by się dobrze prezentować. Dziś już nikt się nie przyznaje, że próbował ją promować.

KIBIC POGONI SIEDLCE

Dość już mam tej polityki, fałszem jedzie z wielu stron. Lepiej już oglądać Pogoń, chociaż jej też bije dzwoni.



Warto nawet czasem zmarznąć, i porażki przełknąć ból, gdy na meczu się pojawi z „Tygodnika” – Aga Król. Ona biodrami zakręci i buziaka puści w tłum. Cieszą się wierni kibice, gdy zobaczą Lady Król.

MIROŚLAW KRUSIEWICZ

(przewodniczący Rady Powiatu Mińskiego)
W Mińsku Platforma jest górą. Rządzi miastem burmistrz boski. Gospodarny i otwarty. Nazywa się Jakubowski. W powiecie też mamy wpływy, województwo również nasze. Czas walki szczęśliwie minął, możemy schować pałasze.

NARRATOR

Karakula nie tak mocny, jak się niektórym zdawało. Z trudem obronił posadę i nasapał się niemało.

BOGUSŁAW KARAKULA

(burmistrz Sokołowa Podlaskiego)
Nie widzę lepszego od siebie. Któż jest bowiem tak nadobny? Mam postawę, ładny uśmiech i brzuszec całkiem okrągły. Do tego łapą jak bochen potrafię przyłożyć w czaszkę. Nie czynię tego, bo przecież mnie nikt nie nadmucha w kaszkę. Sokołów swój widzę ogromny. Większy niż pałac kultury.

Trzeba tylko ciut zaczekać, aż załatam mniejsze dziury.

NARRATOR

Nie obronił Szustek stołka łukowanie nim wzgardzili. Radni rękę wyciągnęli i starostą go zrobili. Nie wszyscy to pochwalają, opinie są bardzo ostre. Radnym zdradę zarzucają, nie są to decyzje proste.

DARIUSZ SZUSTEK

(starosta łukowski, były burmistrz Łukowa)
O jakiej zdradzie tu mowa? Przewodzę PiS-owi w powiecie. Nasz klub jest w radzie największy, czy nie widzą tego kmiecie? Demokrację szanujemy, werdykt ludu dla nas święty. Suweren zadecydował: PiS w powiecie nadal wzięty.

NARRATOR

Lud w zbiorowej naiwności wcale nie jest doskonały. Powybierał takich gości, co im w nosie ideały i zamienia chętnie piórka byle napić się ... gorzały. Raz PSL, a raz PiS, innym razem znów Platforma. Suweren tego nie widzi? Ta naiwność to już norma?

ELŻBIETA LANC

(członek Zarządu Wojewódz-

stwa Mazowieckiego)
Nie jest z nami aż tak źle. Nie zdradzamy już tak często. Pozostałam w PSL, podjęłam decyzję męską. Propozycji miałam sporo, ale cenę swoją znam. PSL oferty przebił, teraz jeszcze więcej mam. Przyszłość jednak pokaże, jakie barwy, jaki strój przyjdzie niebawem założyć, gdy zacznie się nowy bój.

NARRATOR

Na skraju lasu chatka stała rota ludowców się w niej zebrała. Przyszli opatrzyć rany okrutne, radzić, jak wstrzymać żołądactwo butne. Jak przetrwać trudne czasy po klęsce, odzyskać wpływy, dobra i sławę. Wybrać hetmana, dać mu buławę.

ADAM STRUZIK

(marszałek województwa mazowieckiego)
Trochę żeśmy utracili, ale bez paniki, mili. W naszych rękach województwo. Mamy skarbiec i posady, wielu wójtów i układy. Przechowamy niejednego, odzyskamy dobra jego. Urzędy do nas powrócą, trzeba tylko trochę czekać i nie martwić się zbyt mocno, gdy niektórzy będą szczekać.

ZYGMUNT WIELOGÓRSKI

(były starosta i były przewodniczący Rady Powiatu Siedleckiego)
Święte słowa, mój Adamie, ale smak porażki gorzki. Tyleśmy razem działali, tyle było naszej troski, tyle mozolnych zabiegów i dbałości o kolegów. Tymczasem lud dał się uwieść zwodniczymi hasłkami. Uwierzył głośnym dragonom brzękającym szabelkami.

NARRATOR

Jedni płaczą, bo przegrali. Inni, bo nie startowali.

SŁAWOMIR IZDEBSKI

(działacz związków rolniczych)
Chłopy nie chcą mnie już słuchać. Wierzyście mnie ścigają. Za myśliwych się więc biorę, bo do dzików nie strzelają. Ja bym szybko je wystrzelał tudzież innych zwierzyn kupę. Dajcie mi tylko pieniądze, bym mógł sobie kupić lupę. Z lupą bym wyglądał ładnie, może bym na Wiejską wrócił. Moje miejsce w parlamencie, tam bym ludek bałamucił.

NARRATOR

Do szopy, politycy, do szopy, bo tam cud. On może was odmienić, jak marzy zwykły lud.

MIROŚLAW BUCZEK

Sen o Barcelonie

Jeżeli tylko zdrowie dopisuje i jest chęć, życie seniora wcale nie musi być nudne. A chórzyści z parafii św. Teresy aż palą się do śpiewania.

Chór z parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Siedlcach powstał we wrześniu 1999 r. z inicjatywy **Andrzeja Brochockiego**. Pierwszym dyrygentem był **Michał Hołownia**.

- Uczył nas śpiewać, uczył dyscypliny i dopóki prowadził zespół, wszystko było w porządku. Potem musiał odejść - wspominają najstarsi członkowie chóru.

Jego następcy przychodzili na krótko. Chórów złożonych z osób starszych w naszym kraju powstaje coraz więcej, brakuje natomiast dyrygentów, którzy umieliby pracować z seniorami. To dlatego w działalności chóru ze św. Teresy nastąpiła długa, długa przerwa. I gdy już wszyscy myśleli, że to koniec, nagle pojawiła się **Agnieszka Komorowska**. Tchnęła w nich nowego ducha, zorganizowała zespół na nowo.

OD PRZEDSZKOLA DO SENIORA

Na co dzień jest dyrektorem Muzycznego Przedszkola „Nutka”. A pracę z seniorami traktuje jak wyzwanie i odskocznik. - Kiedy usłyszałam ich po raz pierwszy w kościele, pomyślałam: „Dobry materiał”. Marzyło mi się, żeby z nimi pracować i wycisnąć z nich jeszcze więcej, bo widziałam w zespole duży potencjał

- mówi Agnieszka.

A co może śpiewaków bardziej zmotywować, niż nagroda na prestiżowym konkursie? - Rzuciliśmy się więc na głęboką wodę - opowiada pani dyrygent. Chór św. Teresy pojechał do Warszawy na Międzynarodowy Festiwal Chóralny „Varsovia Cantat”. W przesłuchaniach brały udział 32 zespoły z Polski i zagranicy, m.in. z Macedonii, Mołdawii, Estonii, Wielkiej Brytanii, Czech i Słowenii.

Pierwszy konkurs i... od razu podium! Chórzyści z Siedlec zajęli III miejsce w kategorii seniorów. - A wcale nie jest łatwo występować w roli ocenianego przez fachowców - tłumaczy pani dyrygent. - To jednak stres i potrzeba koncentracji, bo liczy się jakość wykonania. Śpiewanie podczas mszy czy uroczystości patriotycznych nie stwarza aż takiej presji. Tym większe uznanie dla całego zespołu - podkreśla.

Potem był jeszcze koncert w bazylice św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu, gdzie wystąpili jako jedyny polski chór, w towarzystwie zagranicznych: z Mołdawii, Estonii i Wielkiej Brytanii.



fot. A.Król

PIĘKNE HOBBY NA EMERYTURZE

Publiczne występy to zawsze duże emocje, po których pozostają piękne wspomnienia. - Potrzeba wyrażania siebie przez sztukę drzemie w człowieku od zawsze, bez względu na wiek czy wykształcenie - mówią chórzyści. - Mamy w zespole byłych nauczycieli, samorządowców, bibliotekarzy, inżynierów czy budowlanców. Nasza pani akompaniator jest zawodowym muzykiem. A gdzie jest pan policjant? A właśnie, bo jest jeszcze pan policjant - przypominają sobie chórzyści.

Jeżeli tylko zdrowie dopisuje, życie seniora wcale nie musi być nudne i pozbawione kolorów

tu. A chórzyści z parafii św. Teresy...

- Są bardzo zaangażowani, zdyscyplinowani, chętnie przychodzą na próby - chwali pani dyrygent.

- Spotykamy się dwa razy w tygodniu, a jak są koncerty, to i cztery - dodają chórzyści.

Problemem jest zawsze mniejsza liczba panów w takich zespołach, bo kompozycje rozpisane są na określone głosy. Na dodatek głos z wiekiem się zmienia, dlatego ważny jest odpowiedni repertuar. Chórzyści ze św. Teresy śpiewają utwory sakralne, m.in. autorstwa ks. Alfreda Hofmana, wiązankę melodii góralskich, sięgają także po szlagiery muzyki światowej, jak „Nabucco” czy utwory Mozarta.

CZY SPEŁNI SIĘ SEN O BARCELONIE?

Najstarsi członkowie chóru ze św. Teresy pamiętają występy przy grobie św. Piusa X we Włoszech, w Ostrej Bramie w Wilnie i w katedrze lwowskiej. A festiwal „Varsovia Cantat” zmotywował ich tak bardzo, że znowu chcą ruszyć w świat. Już myślała o tym, żeby pojechać na festiwal chóralny do Barcelony.

Obliczyli budżet i wyszło na to, że muszą zebrać przynajmniej 50 tys. zł. Czy ewentualni darczyńcy i sponsorzy pomogą im spełnić sen o Barcelonie?

TOMASZ MARKIEWICZ

Święty Mikołaj przyszedł nie tylko do małych dzieci

W dworze **Małgorzaty i Waldemara Gujskich** w Gałkach odbyło się spotkanie świąteczno-noworoczne, połączone z kolędowaniem, quizem historyczno-biblijnym, magicznymi sztuczkami i wręczaniem prezentów. Wzięło w nim udział blisko 70 dzieci: z Gałek, szkoły w Kopciach oraz... z Warszawy.

Spotkania świąteczno-noworoczne dla dzieci z Gałek i pobliskich Kopci odbywają się we dworze od dobrych kilku lat. Przyjeżdżają na nie również wnuczęta Małgorzaty i Waldemara Gujskich. W tym roku nie zabrakło też ich szkolnych koleżanek i kolegów, mieszkających na co dzień w Warszawie. Waldemar Gujski każdego nowo przybyłego

gościa osobiście witał ze staropolską gościnnością, ochoczo dzwoniąc ustawionym pod daszkiem ganku dzwonem.

Niedzielne popołudnie upłynęło na wspólnym śpiewaniu kolęd, podziwianiu magicznych sztuczek, słuchaniu gry na dwie gitary oraz kabaretowo-aktorsko-wokalnych występów Zygmunta Romanowskiego i ks. Krzysztofa. Kiedy prezenty zostały rozdane, dzieci - jak to dawniej we dworze bywało - udały się na piętro, na przygotowany specjalnie dla nich posiłek. Dorośli zostali w salonie, gdzie po wspólnym dworskim ucztowaniu śpiewali i kolędowali do późnych godzin wieczornych. **(Ana)**

■■■

Małgorzata i Waldemar Gujski - prawnicy, właściciele XIX-wiecznego dworu w Gałkach, laureaci Nagrody im. Ludomira Benedykto-wicza w 2018 r. W odbudowanym dworze stworzyli centrum edukacyjne i kulturalne, otwarte dla turystów, muzealników, kolekcjonerów, pasjonatów historii regionu, miłośników dobrej muzyki, gości z zagranicy oraz osób potrzebujących i niepełnosprawnych. W 2015 r. odsłanili obok dworu tablicę pamiątkową, poświęconą zmarłemu w 2003 r. wybitnemu architektowi i historykowi sztuki, prof. Jerzemu Adamowi Miłobędzkiemu. Waldemar Gujski w 2018 r. został laureatem VI edycji nagrody Strażnik Pamięci w kategorii „Mecenas”. **(Ana)**



Wśród zaproszonych gości byli aktorzy Dominika Figurska z mężem Michałem Chorośińskim i dziećmi

fot. Ana

Nasze nazwiska (299)

Bukowski – zapisane po raz pierwszy w „Księdze ziemi czerskiej” w 1408 roku jako Bucowski. W roku 1412 w „Terminach sądów ziemskich woj. sandomierskiego” został odnotowany Nicolao (czyli Mikołaj) Bucowsky herbu Ossorya lub Rawicz. Według Rymuta nazwisko powstawało głównie od nazw miejscowości *Bukowa*, *Bukowe*, *Bukowno*, te od słowa *buk*, gatunek drzewa. Jak pisze J. M. Zawadzki w książce „1000 najpopularniejszych nazwisk w Polsce”, mogło w niektórych przypadkach powstawać także od słowa *bukać*, krzyczeć, burczeć, *bukowiec*, gruby kij, *bukowanie*, okres godowy np. u łośi, jeleni, owiec. Jako szlachta pieczętowali się Bukowscy herbami: Bończa, Grzymała, Jastrzębiec, Orla vel Szaszor, Ossorya, Poraj, Rawicz i Tępa Podkowa. Ci pierwsi (wiadomości o rodzie od 1434 roku), jak pisze S. Uruski w swoim herbarzu, „to dom rozrodzony w Koronie i na Litwie, wzięli nazwisko od wsi Bukowa (Bukowo)” (Wielkopolska). Bukowscy herbu Grzymała w XVIII wieku byli dziedzicami wsi Gąsowo w powiecie szubińskim; Jastrzębiec - byli notowani od początku XVI wieku, nazwisko wzięli od wsi Bukowiec w dawnym woj. płockim; Orla vel Szaszor od XVII wieku znani w woj. łęczyckim i na Litwie. Bukowscy herbu Poraj zostali zapisani do ksiąg guberni kowieńskiej w 1852 roku, herbu Rawicz wzięli nazwisko od wsi Bukówno w woj. radomskim, a Tępa Podkowa (wiadomości o rodzie od 1565 roku) od wsi Bukowa w powiecie brzezińskim, woj. łęczyckie. Bukowscy herbu Ossorya (notowani od 1400 roku), jak pisze J. Siwik w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich”, to „rodzina czerwonoruska z Bukowego na ziemi sanockiej, używała przydomka Czeszyk”. Na Litwie Bukowscy kilku herbów nosili nazwisko Bukanskas. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. gdańskim – 1153, w siedleckim – 74 osoby.

Lubaszka – w pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” pod redakcją A. Cieślukowej można przeczytać, że nazwisko zostało zapisane po raz pierwszy w źródłach w 1564 roku. Jak pisze Brückner w swoim słowniku, w XV i XVI wieku nazywano *lubaszka* rodzaj „mięsistej śliwy”. Nazywano ją w gwarze również *lubaska*, a także jak podaje „Słownik języka polskiego” pod redakcją Karłowicza, Kryńskiego i Niedźwiedzkiego, w różnych regionach Polski lubką, gubką, głupeką i miwką. Nazwy wielu odmian drzew owocowych wywodzą się od nazw miejscowości, gdzie daną odmianę najpierw uprawiano lub hodowano. Nazwa gatunku śliwy *lubaszka*, jak pisze A. Bańkowski w „Etymologicznym słowniku języka polskiego” pochodzi od nazwy miejscowości Lubasz, która w XIX wieku leżała w Małopolsce, 28 km na zachód od Mielca w gminie Szczucin. Z Małopolski słowo *lubaszka* przeniosło się na południowe Mazowsze, w Warszawie zostało przyjęte z Krakowa. Nie wiadomo, czy związek z nazwiskiem ma wieś Lubaszki leżąca obecnie w gminie Dymitrowicze w powiecie brzeskim (Białoruś). *Lubaszka* w gwarze nazywano dawniej także kochankę. Według SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Lubaszka posługiwało się w Polsce 468 osób. Najwięcej w dawnym woj. siedleckim – 122.

Andrzej Karlikowski

Dyrektor węgrowskiego SPZOZ Artur Skóra od lat zbiera „skrzydlate słowa” pacjentów. Po sesji budżetowej powiatu chce dodać do kolekcji stwierdzenie „Nie dać na służbę zdrowia, bo mają za dobrze”.

Uchwalili, będą poprawiać

Za budżetem głosowali wszyscy radni. Nic dziwnego: jego projekt przygotowała dzisiejsza opozycja, a firmuje go rządzący teraz powiatem PiS. Kontrowersje wzbudziło jednak zwiększenie deficytu (o ponad 600 tys. zł).

Zgodne przyjęcie budżetu nie oznacza, że wszystkie zapisane w nim inwestycje będą realizowane. W uchwale budżetowej nie uwzględniono bowiem sztandarowej propozycji starosty **Ewy Besztak** (zakup budynku gimnazjum gminy Liw i przystosowanie go do potrzeb Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego). Jeśli ten plan dojdzie do skutku, trzeba będzie na czymś oszczędzić (albo zaciągnąć kolejny kredyt).

PO CO SPZOZ PIENIĄDZE?

Do projektu budżetu zarząd zgłosił autopoprawkę. Chodziło o wzrost wydatków (ponad 652 tys. zł, potrzebny będzie kredyt). Część tych pieniędzy, 300 tys. zł, ma być przeznaczona na „zakup sprzętu specjalistycznego” dla SPZOZ.

Większy deficyt nie spodobał się opozycji. Radny **Paweł Stelmach** przypomniał, że w kampanii wyborczej radni PiS krytykowali poprzedni zarząd za zadłużanie powiatu, a teraz robią to sami. Zaproponował, by odrzucić autopoprawkę i szukać potrzebnych pieniędzy w budżecie.

Odrzucenie autopoprawki proponował też były starosta **Krzysztof Fedorczyk**. Jego zdaniem, zaciąganie kredytu i przeznaczanie go na SPZOZ jest nieracjonalne – przecież placówka ma dobrą kondycję finan-



Artur Skóra

fot. SEJ

sową, dysponuje dobrym sprzętem. Radny przypomniał, że w 2019 r. powiat będzie prowadził kilka ważnych inwestycji drogowych. Na inne, na które samorząd powiatowy może dostać wsparcie (np. ul. Glinki w Węgrowie, prowadząca do nowo budowanej strażnicy) też trzeba mieć pieniądze.

- Zwiększanie deficytu będzie miało sens, jeżeli będą kolejne inwestycje z funduszu dróg samorządowych – podkreślił radny Fedorczyk. A potem zapytał dyrektora SPZOZ **Artura Skórę**, ile pieniędzy ma na koncie jego placówka.

Radna **Halina Ulińska** (była wicestarosta) przypomniała, że do 2014 r. SPZOZ nie przygotowywał projektów na dotacje zewnętrzne. W poprzedniej kadencji napisał ich kilka, zdobył dofinansowanie m.in. na tomograf. Szpital jest dobrze wyposażony, więc należy pomyśleć o innych zadaniach, np. o od-

wodnieniu odcinka ul. Zwycięstwa w Węgrowie.

ZAPISZĘ TO SOBIE

Dyrektor SPZOZ Artur Skóra był zdziwiony. Dał do zrozumienia, że Krzysztof Fedorczyk nie ma pojęcia o finansach służby zdrowia, a Halina Ulińska nic nie wie o projektach, składanych przez SPZOZ. Zaznaczył, że sytuacja placówki, podobnie jak innych ZOZ-ów, jest trudna. Dodał, że od lat notuje różne śmieszne stwierdzenia pacjentów, teraz do kolekcji dopisze myśl byłego starosty: „Nie dać na służbę zdrowia, bo mają za dobrze”.

Artur Skóra poinformował, że w końcu listopada SPZOZ miał na koncie ok. 140 mln zł, ale były też faktury do zapłaty. – Nie wiem, czy w tym roku wyjdziemy na zero – stwierdził.

Placówka dostanie pieniądze, m.in. na tomograf. Jednak, jak podkreślił Artur Skóra, to dofinansowanie stanowi tylko 80 proc. kosztów, resztę

musi wyłożyć SPZOZ. Można sięgnąć po pieniądze, przeznaczone na leczenie pacjentów albo na pensje personelu, ale można też prosić o pomoc właściciela placówki, czyli powiat.

KTO MA NADZÓR, A KTO DAJE?

Radna Halina Ulińska stwierdziła, że nie kwestionuje potrzeb szpitala. Jej zastrzeżenia budzi zapis, że pieniądze mają być przeznaczone na „zakup sprzętu”. Gdyby brzmiał on „zakup tomografu komputerowego”, zastanawiałaby się na poparcie autopoprawki.

A radny Krzysztof Fedorczyk powiedział do dyrektora Skóry: – To nie jest tak, że jak przestałem być starostą, to przestałem mieć nadzór nad panem. Nadzór ma nie tylko zarząd, ale i rada.

Natomiast starosta Ewa Besztak stwierdziła, że żałuje, iż powiat przeznaczą tylko 300 tys. zł na potrzeby SPZOZ. – Jeżeli będzie taka możliwość, zwiększymy tę kwotę, bo dla nas zdrowie mieszkańców jest rzeczą kluczową – zadeklarowała.

PRIORYTETY WŁADZY

W budżecie zapisano kilka inwestycji drogowych, m.in. drogi Pogorzelec-Barchów (z dofinansowaniem z PROW) oraz Ruchna-Szaruty (z dofinansowaniem wojewody). Te zadania, ze względu na dotacje, na pewno będą prowadzone. Ale mogą zostać wykreślone inne zadania, np. rozbudowa budynku ZSP w Łochowie. O tę inwestycję pytał radny **Andrzej Kru-**

szewski. I podkreślił, że szkoła osiąga dobre wyniki.

- Doceniamy sukcesy szkoły, nie kwestionujemy potrzeby jej rozbudowy – odpowiedziała Ewa Besztak. Ale dodała: – Byliśmy też w ZSP w Węgrowie, ta placówka także powinna być rozbudowana. Myślę, że wspólnie zdecydujemy, czy stać nas na te dwie inwestycje, czy na jedną.

Radna Ulińska pytała, czy przy szpitalu powstanie Zakład Opiekuńczo-Lecniczy, planowany przez poprzednie władze powiatu. Pani starosta odpowiedziała, że chce, by ZOŁ powstał, bo był on również w programie wyborczym PiS.

Radny Paweł Stelmach zapytał nowe władze wprost: – Które inwestycje chcecie realizować, a z których zrezygnować?

Pani starosta poprosiła o cierpliwość. – Mamy wizję i program, z którym szliśmy do wyborów. Teraz chcemy ten program zweryfikować, po dokładnej ocenie sytuacji – zaznaczyła. I obiecała, że niebawem przedstawi plan działania na tę kadencję.

ZARZĄD GRATULUJE ZARZĄDOWI

Za autopoprawką głosowało 11 radnych koalicji. 6 z opozycji było przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Budżet (już z autopoprawką) został przyjęty jednogłośnie.

- Obecny zarząd gratuluje poprzedniemu zarządowi przyjęcia budżetu – stwierdziła po głosowaniu Ewa Besztak. Zaznaczyła, że plan finansowy może być modyfikowany.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Budżet powiatu węgrowskiego na 2019 rok.

Dochody: 74 090 491 zł

Wydatki: 77 120 597 zł, w tym na inwestycje – 13 928 162 zł.

Deficyt budżetowy: 3 030 106 zł.

O kradzieży, do której w ogóle nie doszło.

Genialny plan nie wypalił

Gdy 40-latkowi z Łukowa nie udało się sprzedać samochodu, wymyślił, że i tak na nim zarobi. Wystarczy, by... ktoś go ukradł.

Od dłuższego czasu właściciel mazdy, wartej prawie 85 tys. zł, zamierzał samochód sprzedać. Ale ogłoszenia nic nie dawały. Zainteresowanych kupnem auta wciąż nie było. 40-latek postanowił więc uzyskać pieniądze z odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej. Aby tak się stało, ktoś musiał pojazd ukraść.

Właściciel mazdy porozumiał się z 25-letnim znajomym mechanikiem samochodowym z powiatu garwolińskiego. Zlecił mu fikcyjną kradzież pojazdu z parkingu. Co więcej – jak wykazało późniejsze policyjne dochodzenie – jest podejrzenie, że również polecił mechanikowi rozebrać mazdę na części. Nie wiadomo tylko, kto ostatecznie miał wziąć pieniądze ze sprzedaży części.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia właściciel zostawił samochód

na parkingu w okolicy dworca PKP w Łukowie, skąd pociągiem udał się do pracy. Potem na parkingu zjawił się mechanik i odjechał mazdą. Rankiem następnego dnia właściciel auta wrócił z pracy i zawiadomił policję o kradzieży.

Wyjaśnianiem sprawy zajęli się policjanci z dochodzeniówki i funkcjonariusze wydziału kryminalnego. Już po pierwszych analizach materiałów dowodowych pojawiła się wątpliwość, czy faktycznie doszło do kradzieży. Policjantów zainteresowało to, że mężczyzna długo i bezskutecznie próbował sprzedać auto. Wzięty w krzyżowy ogień pytań śledczych, rzekomy pokrzywdzony wskazał samochodowy warsztat w powiecie garwolińskim, gdzie miała trafić jego mazda.

Pod koniec ubiegłego tygodnia łukowscy policjanci dotarli tam. W warsztacie odnaleźli części ze „skradzionej” mazdy. Mechanik przyznał się, że razem z trzema kolegami w nocy po „kradzieży”, rozebrał pojazd na części. (PGL)

Sokołów: Orszak z biskupem

Biskup drohiczyński ks. **Tadeusz Pikus** szedł na czele sokołowskiego Orszaku Trzech Króli. W orszaku pomaszerowało przeszło tysiąc osób.

Sokołowianie szli całymi rodzinami, wiele dzieci było przebranych za aniołki, pasterzy, rycerzy. Większość uczestników miała na głowach papierowe korony. Oprócz korony, każda z osób dostała śpiewnik z kolędami.

W rolę Trzech Króli wcielili się pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej. Świętą Rodzinę zagrali **Anna i Kamil Maliszewscy** oraz ich roczny synek **Adaś**.

Orszak rozpoczął się mszą w kościele św. Jana Bosco, już o godz. 9. Przeszedł ulicami: Sadową, Magistracką, Kilińskiego i Wolności aż do Sokołowskiego Ośrodka Kultury.

Przed SOK na scenie czekała Święta Rodzina. Biskup udzielił wszystkim błogosławieństwa. Kolędy razem z mieszkańcami śpiewali: ks. biskup, burmistrz **Bogusław Karakula**,



fot. arch. SOK

Biskup Tadeusz Pikus w sokołowski Orszaku

dyrektor SOK **Marcin Celiński** i dyrektor Zespołu Szkół Salezjańskich ks. **Dariusz Matuszyński**.

Organizatorzy orszaku to: Szkoły Sa-

lezjańskie, miasto Sokołów, Sokołowski Ośrodek Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna. Organizatorom pomagali szkoły, przedszkola, żłobki i parafie. (jp)

Siedlce: Kolędowanie w „Podlasiu”

Chór SUTW i Zespół Art Styl zapraszają **9 stycznia o godz. 11.00 i 14.00** do sali widowiskowej „Podlasie” MOK na wspólne kolędowanie.

W Chórze Siedleckiego Uniwersytetu

Trzeciego Wieku występuje 37 chórzystów. Dyrygentem i kierownikiem zespołu jest **Mariusz Orzełowski**. W tym roku chór będzie obchodził jubileusz XV-lecia istnienia. Zespół Wokalny Art Styl istnieje od

2015 r. Tworzy go 9 pań, pracujących pod kierunkiem **Urszuli Chruściel** i **Marcina Chojeckiego**. W swoim repertuarze mają covery znanych i lubianych artystów. (Ana)

60 lat, czyli... dobry początek

Jubileusz Towarzystwa Miłośników Ziemi Węgrowskiej

To jedna z ważniejszych organizacji społecznych działających w powiecie węgrowskim. Wydaje książki, dba o zabytki, promuje Węgrów i okolice. Towarzystwo Miłośników Ziemi Węgrowskiej niedawno świętowało 60-lecie.

– 60 lat to dobry czas na nowy początek. Chcemy do działalności Towarzystwa zaangażować młodzież – powiedziała **Agnieszka Zarzycka**, która prezesem TMZW jest dopiero od kilku miesięcy. Funkcję tę objęła po śmierci zasłużonej wieloletniej prezes Jadwigi Giers.

W tym roku Towarzystwo poniosło jeszcze jedną stratę: 1 sierpnia zmarł honorowy prezes Tadeusz Wangrat. Podczas jubileuszu pamięć zmarłych uczczono minutą ciszy.

ZACZĘŁO SIĘ W LICEUM

Początki działalności TMZW są związane z Liceum Ogólnokształcącym im. Mickiewicza. W 1958 r., w 40. rocznicę powstania szkoły, zorganizowano pierwszy zjazd jej absolwentów. Na zjeździe zrodziła się myśl, żeby powołać Towarzystwo. Twórcami organizacji była grupa absolwentów na czele z Wiesławem Ratajskim. Został on pierwszym prezesem ówczesnego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Węgrowskiej.

W dziejach organizacji społecz-

nych są okresy rozkwitu, ale i czasy marazmu. – Z biegiem czasu Towarzystwo stało się nieformalnym zrzeszeniem grupy węgrowian mieszkających w Warszawie. Nie podejmowano wówczas żadnych nowych inicjatyw. Dopiero w czasie obchodów tysiąclecia chrztu Polski, które sprzyjały popularyzowaniu dziedzictwa kulturowego, Towarzystwo wznowiło działalność – zauważył historyk **Michał Gochna** podczas jubileuszu.

KSIĄŻKI, PLENERY, KWESTY

Ważną częścią działalności TMZW są książki i foldery, przedstawiające dzieje miasta i okolic. Działalność wydawniczą Towarzystwa zaprezentowała wiceprezes Małgorzata Konopińska.

Pierwszą książką, która ukazała się dzięki staraniom Towarzystwa, była praca prof. Anny Czapskiej „Węgrów. Monografia historyczno-architektoniczna” (1959 r.). Była to pierwsza powojenna synteza dziejów miasta wydana drukiem (o innych

Oprócz monografii Węgrowa, dzięki staraniom TMZW, ukazały się następujące wydawnictwa: „Zamek w Liwie” Mariana Jakubika, „Polskie Termopile. Bitwa węgrowska w poezji i tradycji narodowej”, album fotografii Michała Kurca „Węgrowskie klimaty”, „Węgrów. Dzieje-społeczeństwo-kultura” pod red. Franciszka Midury i Aleksego Chmiela, „Węgrów. Dzieje miasta i okolic” pod red. Arkadiusza Kołodziejczyka, Tadeusza Swata i Mariusza Szczupaka, „Miejsca pamięci związane z walką żołnierza polskiego o wolność i niepodległość na terenie powiatu węgrowskiego” Tadeusza Wangrata, „Sprawiedliwi i ocaleni” Małgorzaty Piórkowskiej, „Porządki jako największe i najlepsze. Bogusław Radziwiłł w dziejach Węgrowa – rola magnata w funkcjonowaniu miasta prywatnego” Michała Gochny, „Węgrowskie obrazy Szymona Czechowicza” Małgorzaty Konopińskiej, czy „Kraina Mistrza Twardowskiego – legenda i produkt turystyczny Węgrowa” pod red. Franciszka Midury.

W latach 90. w każdy ostatni czwartek miesiąca w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbywały się „Węgrowskie pogwarki”. Jest dużo materiałów z tamtych spotkań. To relacje mieszkańców, ukazujące dzieje poprzez historię jednostki. W czasie „Pogwarek” poruszano też tematy trudne, dotyczące m.in. relacji polsko-żydowskich. Te relacje Towarzystwo chce wydać drukiem, bo – jak podkreśliła Małgorzata Konopińska – mają one nie tylko wartość historyczną, ale też walory edukacyjne i wychowawcze.

wydawnictwach piszemy w ramce pod tekstem).

Towarzystwo organizowało: sesje popularnonaukowe, plenery malarskie i wystawy, wieczornice i spotkania autorskie. Jego członkowie brali udział w obchodach rocznicowych. Z inicjatywy TMZW węgrowski samorząd ustanowił odznakę „Zasłużony dla Węgrowa”, a drodze od Szarut przywrócił przedwojenną nazwę – Gościniec Niepodległości.

Od 2008 roku Towarzystwo organizuje kwesty na odnowę zabyt-

kowych nagrobków. Przez 11 lat zebrano ponad 40 tys. zł, które były wkładem własnym na przeprowadzenie prac. Dzięki pozyskanym dotacjom m.in. z powiatu węgrowskiego i samorządu miejskiego, TMZW odrestaurowało kilka nagrobków na cmentarzach katolickim i ewangelickim.

WAŻNE DLA MIASTA

Jubileusz TMZW odbył się w Miejskiej Bibliotece Publicznej, która od kilku lat jest siedzibą organizacji.

Rozpoczął się koncertem w wykonaniu **Aleksandry Kosiorek**, utalentowanej młodej śpiewaczki pochodzącej z Węgrowa. Na fortepianie akompaniowała jej **Maja Rumocka**.

– Towarzystwo to ludzie, którzy podejmowali ważne inicjatywy na rzecz naszego miasta – podkreśliła podczas jubileuszu wicemarszałek Senatu **Maria Koc**, dziękując założycielom m.in. pierwszemu prezesowi Wiesławowi Ratajskiemu oraz obecnemu zarządowi. I wręczyła prezes TMZW Agnieszce Zarzyckiej senackiego orła.



Na uroczystości pojawili się też: starosta **Ewa Besztak**, burmistrz **Paweł Marchela**, dyrektor Muzeum Zbrojowni na zamku w Liwie **Roman Postek**, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej **Małgorzata Rospa**. Mając tak ważnych przyjaciół, Towarzystwo może śmiało patrzeć w przyszłość. Na jego czele stoi dynamiczna prezes, wspierają ją: wiceprezes **Małgorzata Konopińska**, skarbnik **Agnieszka Krawczykowska**, sekretarz Elżbieta Topolińska i członek zarządu **Zygmunt Orłowski**. Z tym zespołem można zdziałać wiele. 60 lat to rzeczywiście bardzo dobry początek...

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



ODESZLI...



USC w Garwolinie

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 27 do 30 grudnia

Jan Pierzchała, 72 lata
Urszula Zawadka, 50 lat
Wiesław Wysocki, 59 lat
Józef Wasilka, 77 lat
Paweł Mirosław, 31 lat

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 2 do 7 stycznia

Halina Mączka, 66 lat
Barbara Grażyna Makulec, 65 lat
Piotr Karczmarczyk, 72 lata
Feliks Krupa, 87 lat
Marian Nowicki, 80 lat
Jan Kozicki, 87 lat
Zdzisław Łodowski, 87 lat
Stanisław Górka, 86 lat
Józefa Olek, 99 lat

USC w Łosicach

osoby, których akt zgonu został sporządzony 27 do 30 grudnia

Bolesław Madziak, 68 lat
Franciszek Kacprzak, 77 lat
Genowefa Hryciuk, 86 lat

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 2 do 7 stycznia

Edward Misiowski, 79 lat
Mieczysław Tokarski, 87 lat
Zdzisław Terlikowski, 84 lata
Jadwiga Gotowicka, 73 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 2 do 7 stycznia

Lucyna Domańska, 92 lata
Wiesława Budziszewska, 73 lata
Roman Ułasiuk, 66 lat
Krystyna Głuchowska, 78 lat
Marianna Walecka, 82 lata
Henryk Dąbrowski, 73 lata
Janusz Król, 51 lat
Stefan Turski, 84 lata
Baltazar Zdańkowski, 86 lat
Apoloniusz Gryglicki, 73 lata
Janusz Białucha, 41 lat
Stanisław Kłoczek, 62 lata
Kazimiera Osak, 92 lata
Jan Maciej Gałach, 82 lata
Tadeusz Cap, 88 lat
Bronisław Chudzik, 80 lat
Teresa Barbara Sokół, 73 lata
Paulina Niebrzegowska, 75 lat
Piotr Kopański, 63 lata
Jadwiga Michałowska, 78 lat
Katarzyna Skwarek, 95 lat

Marian Bareja, 61 lat
Ewa Gryczka, 39 lat
Jerzy Siwiec, 66 lat
Eugeniusz Michalec, 88 lat
Jan Mućka, 75 lat
Mieczysław Osiał, 83 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 29 grudnia do 3 stycznia

Alicja Tomaszewska, 68 lat
Lucjan Strus, 83 lata
Mieczysława Wojtkowska, 66 lat
Stanisław Hardejewicz, 74 lata
Zbigniew Łach, 78 lat
Ewelina Żelazowska, 90 lat
Stanisław Czorniej, 96 lat
Piotr Bednarczyk, 70 lat
Hanna Stańczuk, 62 lata
Edmund Księżopolski, 71 lat

Obiady po pogrzebie

„U Anny”
Siedlce,
ul. Garwolińska 83,
tel. 609 620 315, 25 643 44 90

STYPY

- blisko cmentarza (300 m)
- duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Panu Robertowi Parapurze
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
po śmierci



MATKI

składają
Zarząd i Pracownicy
Centrum Medyczno-Diagnostycznego Sp. z o. o.
w Siedlcach

Serdeczne podziękowania dla wszystkich,
którzy towarzyszyli w ostatniej drodze

ŚP. Kazimierza Michalaka
składają żona Elżbieta i syn Sławomir z rodziną

HADES **TANIE** **POGRZEBY**

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

„Dzieci niepełnosprawne dla nowych władz, jak widać, są zupełnie nieważne”

- napisała jedna z internautek.

Budżet uchwalili, ale...

Podczas sesji budżetowej garwolińskiej rady powiatu emocji nie brakowało. Poszło głównie o posty na Facebooku, które opublikowali na swoich profilach dwaj radni z PSL.

- 20 grudnia (tuż przed spotkaniem opłatkowym) na wniosek klubu radnych PiS usunięto z projektu budżetu na 2019 rok kwotę 1,5 mln zł (...) - napisał radny **Marcin Kobus**. Chodziło o budowę nowej szkoły specjalnej w Garwolinie. Okazało się, że długo zapowiadana inwestycja najprawdopodobniej nie powstanie w tym roku.

Wpis radnego udostępniło kilkadziesiąt osób. Pojawiły się pod nim nieprzychylnie komentarze pod adresem nowego zarządu powiatu, składającego się z członków PiS.

- Tyle starań (...) jednym ruchem „partyjnej” ręki poszło na marne. Dzieci niepełnosprawne dla nowych władz, jak widać, są zupełnie nieważne. Wsty! — napisała jedna z pań. Podobnych wpisów pojawiło się więcej.

- W innych miastach można, a Garwolin zaściankowy. Szkoła i odpowiednie warunki dla dzieci niepełnosprawnych powinny być zapewnione bez żadnej dyskusji — napisał ktoś inny.

Głos w sprawie zabrał też były starosta, a obecnie radny, **Marek Chciałowski** (PSL). Na swoim facebookowym profilu napisał, że bardzo ubolewa, iż inwestycja została zdjęta z budżetu. Jednocześnie poinformował, że takich inwestycji było jeszcze kilka, m.in. ulice Mazowiecka i Sobieskiego w Garwolinie,



fol. KW

Marcin Kobus: Ja tylko udzieliłem informacji, zgodnie z prawdą.

drogi w Goniwilku i Ryczyskach oraz odbudowa mostu w Grądzie (gm. Trojanów).

Nowy starosta **Mirosław Walicki** (PiS) poczuł się dotknięty wpisami, głównie tym opublikowanym przez Marcina Kobusa. Na sesji w dość emocjonalny sposób odniósł się do sprawy.

- Na Facebooku zarzucono nam, że jesteśmy dla niepełnosprawnych wręcz katami. Nie macie prawa zarzucać nam braku serca! - zwrócił się do radnych.

Poinformował jednocześnie, że budowa szkoły wcale nie została zdjęta z budżetu, bo przeznaczono na jej projekt 150 tys. zł. To dokładnie tyle, ile zamierzał wydać na to zadanie w 2019 roku poprzedni za-

rząd, składający się z członków PSL. Takie były plany jeszcze w marcu ub.r. Pod koniec kadencji uległy one jednak zmianie. Wtedy, gdy było już wiadomo, że wybory wygrało PiS, odchodzący zarząd nagle wpisał do prognozy finansowej 1,5 mln zł na tę inwestycję.

- Szkoda tylko, że takiego serca nie miał poprzedni zarząd, gdy interweniowały u nich stowarzyszenia osób niepełnosprawnych, prosząc o pomoc — mówił Mirosław Walicki. - Już wtedy można było okazać serce i pomyśleć choćby o utworzeniu Zakładów Aktywności Zawodowej lub dziennych ośrodków wsparcia. Takich ośrodków w powiecie bardzo brakuje. Szkoda też, że serca zabrakło wam wtedy, gdy co roku nie opłacaliście składek na rzecz PFRON.

Starosta kilkakrotnie podkreślał, że inwestycja wcale nie została zdjęta z budżetu.

- Po prostu chcemy bliżej przyjrzeć się sytuacji ogólnej osób niepełnosprawnych na terenie naszego powiatu. Daliśmy sobie na to kilka miesięcy. Dopiero wtedy podejmemy racjonalną decyzję, jeśli chodzi o rozwój infrastruktury dla tych osób — powiedział. Jednocześnie zaznaczył, że inwestycja, w tej czy innej formie, na pewno zostanie zrealizowana.

Po wystąpieniu starosty głos zabrał Marcin Kobus.

- Niby w jaki sposób zarzuciłem komuś brak serca? Ja tylko udzieliłem informacji, zgodnie z prawdą — podkreślił.

- Ale taki wpis mówi jedno. Że źli pisowcy zabrali dzieciom pieniądze — wtrącił **Maciej Kurowski**, radny

z PiS, prywatnie mąż wicestarosty **Iwony Kurowskiej**.

Emocje próbowała studzić radna **Teresa Bąk**. Apelowwała do kolegów z rady, aby wszyscy wzięli się do pracy i skupili na realizowaniu budżetu. A ten wygląda następująco: po stronie dochodów zaplanowano 117,6 mln zł, a po stronie wydatków 114,3 mln zł. Planowana nadwyżka (prawie 3,3 mln zł) zostanie przeznaczona na spłatę kredytów i pożyczek.

- Na koniec 2019 roku zadłużenie zmniejszy się do 33 mln zł — mówił starosta. - To 28,35% planu dochodów.

Na inwestycje przeznaczono w budżecie ponad 11 mln zł. Wśród nich jest wiele remontów dróg, m.in. w gminach: Trojanów, Łaskarzew i Miastków Kościelny. Sporo przeznaczono też na modernizację szkół. Dla przykładu, remontu oczekują LO w Garwolinie i Zespół Szkół Specjalnych w Izdebnie.

Budżet został przygotowany przez byłego zarząd powiatu. Nowy zarząd wprowadził jednak pewne poprawki.

- Najważniejsze zmiany dotyczą dochodów i wydatków majątkowych — mówił Marek Chciałowski.

- Dochody zostały pomniejszone o 3,5 mln zł, a wydatki o 4,3 mln zł. Początkowo na inwestycje planowano przeznaczyć ponad 15 mln zł, a ostatecznie zostało tylko nieco 11,3 mln zł. W samej tylko oświacie wydatki na inwestycje zmniejszyły się o prawie 2 mln zł.

Za przyjęciem budżetu zagłosowało 18 radnych. Pięciu (z PSL) wstrzymało się od głosu.

KAMIL WASZCZUK

W Sobolewie jest wicewójt

Wójt Sobolewa **Maciej Błachnio** powołał swojego zastępcę. Została nim **Monika Garnek-Owczarczyk**.

Monika Garnek-Owczarczyk ma 39 lat, mieszka w Gończycach. W 2014 roku ubiegała się o fotel wójta. Bez

powodzenia. Warto jednak dodać, że ma już doświadczenie w pracy samorządowej. Kilka lat temu była m.in. sekretarzem Urzędu Miasta Łaskarzew.

Pracę na stanowisku wicewójta rozpoczęła 18 grudnia. (KW)

- Progi spowalniające są potrzebne. Albo radar. Żeby było bezpieczniej

Na ulicach Wiejskiej i Sobieskiego w Garwolinie jest niebezpiecznie, często dochodzi tam do wypadków, nawet śmiertelnych. Jeden z mieszkańców interweniował w tej sprawie na ostatniej sesji rady miasta.

- Proponuję wykonać tam progi spowalniające, podobne są w Leszczynach — mówił mężczyzna. - A jeśli to niemożliwe, może trzeba radar ustawić? Wtedy na pewno kierowcy jeździliby wolniej i byłoby mniej wypadków. Obecnie, co prawda, są

tam znaki o ograniczeniu prędkości, jednak nie wszyscy ich przestrzegają. A policja też rzadko patroluje ten teren.

- Bezpieczeństwo mieszkańców jest dla nas bardzo ważne, jednak ulice Wiejska i Sobieskiego są w zarządzie powiatu — odpowiedziała burmistrz Marzena Świeczak. Zadeklarowała jednak, że wystąpi z odpowiednim wnioskiem do Powiatowego Zarządu Dróg, by ten zamontował na obu ulicach progi spowalniające. (KW)

Pilawa, Wilga, Miastków Nowe samochody dla policji

Policjanci z powiatu garwolińskiego wzbogacili się o trzy pojazdy. Oznakowane radiowozy marki Opel Mokka trafiły do mundurowych z: Pilawy, Wilgi i Miastkowa Kościelnego. Ich zakup był możliwy dzięki przyznaniu dofinansowania przez lokalne samorządy.

- Każdy samochód kosztował około 90 tys. zł — informuje asp. szt. **Marek Kapusta**, rzecznik garwolińskiej policji. - Połowę pokryły samorządy, do których trafiły auta, a drugą połowę Komenda Główna Policji.

Samochody są nowe, świetnie sprawdzają się na drogach leśnych i gruntowych, mają napęd na cztery koła. W poprzednim tygodniu je po-

święcono i oddano w ręce policjantów. Kluczyki przekazali im: burmistrz Pilawy **Albina Łubian**, wójt Wilgi **Bogumiła Głaszczka**, wójt Miastkowa **Jerzy Jaroń** i komendant KPP w Garwolinie **Iwona Czarnocka**. Podczas poświęcenia radiowozów nie zabrakło podziękowań i gratulacji pod adresem policjantów.

- Te nowoczesne samochody z pewnością przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa na terenie naszego powiatu — podkreśliła pani komendant. - Oby się tylko nie psuły.

Niewykluczone, że garwolińska komenda niebawem kupi kolejne radiowozy. (KW)



fol. KPP Garwolin

Każdy samochód kosztował około 90 tys. zł.



■ MIAŁ AMFETAMINĘ

28 grudnia w **Garwolinie** policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego znaleźli u 28-latkę woreczek foliowy z amfetaminą. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie. Sąd Rejonowy w Garwolinie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na 3 miesiące.

■ ZASNAŁ ZA KIEROWNICĄ

30 grudnia w **Woli Żelechowskiej** (gm. **Żelechów**) kierowca samochodu osobowego marki Kia zasnął za kierownicą, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie wpadł do rowu. Obrażenia odniosły dwie pasażerki. Przewieziono je do szpitala. Kierowca był trzeźwy.

■ DACHOWANIE

Tego samego dnia w **Żelechowie** kierowca samochodu osobowego, z dotychczas nieustalonych przyczyn, zjechał z drogi i dachował na polu. Obrażenia odniosły dwie osoby. Pierwszej pomocy udzielili im strażacy, a następnie przekazali je przybyłemu na miejsce Zespołowi Ratowniczo Medycznemu.

■ ZDERZENIE

NA SIENKIEWICZA

31 grudnia na ulicy **Sienkiewicza** w **Garwolinie** 52-letni mężczyzna, kierujący BMW, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z osobowym oplem astrą. Obaj kierowcy, a także pasażerka opla, z obrażeniami ciała trafili do szpitala.

■ UDERZYŁ W DRZEWO

1 stycznia w **Wildze** 25-letni kierowca hondy zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Jak się okazało, mężczyzna był kompletnie pijany. Miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ WYPIŁ I JECHAŁ

2 stycznia w **Sulbinach** (gm. **Garwolin**) policjanci z wydziału ruchu drogowego zatrzymali do kontroli dostawczego peugeota. Kierujący nim 30-letni mężczyzna miał ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

■ WYPADEK W TALUBIE

5 stycznia w **Talubie** (gm. **Garwolin**) 19-letni mężczyzna, jadący peugeotem, na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i wpadł do rowu. Pojazdem podróżowały 3 osoby. Kierowca i 17-letni pasażer z obrażeniami ciała trafili do szpitala. Kierowca był trzeźwy, jednak nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

998

■ POŻAR W STOCZKU

29 grudnia w **Stoczku** (gm. **Garwolin**), z dotychczas nieustalonych przyczyn, zapalił się garaż w budynku mieszkalnym. W akcji gaśniczej, trwającej kilkadziesiąt minut, uczestniczyły dwie jednostki PSP i jedna OSP. Na szczęście nikomu nic się nie stało. (KW)

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 11

APTEKI

Do 13 stycznia — ul. Kościuszki 23, tel. 25 682 27 20

Od 14 stycznia — ul. Nadwodna 13/2, tel. 25 682 23 32

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)



MIAŁ PRAWIE PROMIL

1 stycznia w **Łosicach** na ul. **Białskiej** policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę opla. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica. Mężczyzna miał 0,94 promila alkoholu w organizmie.

ZATRZYMANE POSZUKIWANY

2 stycznia w **Łosicach** policjanci zatrzymali poszukiwanego na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia 32-letniego mieszkańca Łosic. Mężczyzna po uiszczeniu grzywny został zwolniony.

KRADZIEŻ DRZEWA

3 stycznia na policję zgłosił się 56-letni mieszkaniec gminy **Platerów**, który zgłosił zawiadomienie o kradzieży drzewa. Jak zeznał, do zdarzenia doszło w okresie od listopada do końca grudnia 2018 r. Powiedział, że z lasu koło wsi Falańcze nieznany sprawca dokonał wyrębu i kradzieży 4 drzew sosnowych. Oszacował stratę na 600 zł.

POBICIE

1 stycznia w **Nowej Kornicy** dwóch nieznanych sprawców zaatakowało 27-letniego mieszkańca gminy Stara Kornica, używając pałki teleskopowej oraz gazu łzawiącego. Spowodowali u ofiary uraz głowy. Sprawcy uciekli z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony zgłosił zawiadomienie w tej sprawie.

MIAŁ PRZECHOWAĆ, A ZNISZCZYŁ?

3 stycznia do Komendy Powiatowej Policji w **Łosicach** zgłosiła się 24-letnia mieszkanka **Siemiatycz**, która powiadomiła funkcjonariuszy, że dała na przechowanie mieszkańcowi gminy Stara Kornica sprzęt AGD oraz meble. Zeznała, że mężczyzna umyślnie uszkodził lodówkę, kuchenkę gazową i szafę ubraniową. Wartość strat oszacowała na 3000 zł.

JECHAŁ PIJANY

3 stycznia w **Juniewiczach** (gm. **Huszwów**) policjanci łosickiej drogówki zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Renault. U kierowcy stwierdzono 2,5 promila alkoholu w organizmie. Ponadto miał on sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. (mc)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 11

APTEKI

9-13 stycznia - ul. Rynek 1,
tel. 83 359 03 73

14 stycznia - ul. Rynek 10,
tel. 83 359 03 20

15 stycznia - ul. Berka Joselewicza 13,
tel. 736 697 708

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,

ul. Piłsudskiego 4,

tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Centrum Finansowe

ul. Rynek 29, wejście od podwórka

tel. 83 357 35 70

Epaka.pl

ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00

tel. 504 221 153

Dieta przewodniczącej będzie niższa

Odgórne przepisy zmusiły radnych do obniżenia diety przewodniczącej rady gminy Sarnaki o 460 zł.

- Nie mam z tym problemu. Nie przyszłam pracować jako radna dla pieniędzy – mówi **Justyna Filipiuk**.

Jej dietę uchwalono na sesji pod koniec listopada.

- Miały wtedy zostać podjęte uchwały tylko w sprawie powołania i składów komisji. Ale niektórzy postanowili w ostatniej chwili to zmienić. Tuż przed sesją dosłownie na kolanie przygotowano uchwały w sprawie diet. Stawki ustalili radni, nie konsultując się ani z radcą prawnym urzędu, ani z panią sekretarz, ani nawet z osobą zajmującą się obsługą biura rady – mówi pracownica urzędu, chcąc zachować anonimowość.

Dziwnym trafem nikt nie pamięta, kto wtedy zaproponował 1800 zł dla przewodniczącej rady. Czyli dietę o 600 zł wyższą od diety poprzedniczki. Na sesji podjęto uchwałę. Nadzór prawny dopatrzył się tylko, że zabrakło dopisków dotyczących wypłacania diety w razie nieobecności przewodniczącej. Błąd ten naprawiono uchwałą na początku grudnia. A pod koniec grudnia okazało się, że przewodnicząca nie może otrzymywać 1800 zł diety, bo zgodnie z przepisami, w gminie do 15 tys. mieszkańców

(czyli takiej jak gmina Sarnaki) radny może otrzymać maksymalnie 1342,07 zł miesięcznie.

- Ta uchwała została przygotowana poza mną i panią Krystyną Ilczuk, która zajmuje się obsługą biura rady. Radni ustalili wysokość diet i powiedzieli, że ma być przygotowana treść uchwały. Nie wiem nawet, czy była opinia radcy prawnego – wyjaśnia **Małgorzata Wawryniuk**, sekretarz gminy Sarnaki.

Justyna Mirońska, radca prawny w gminie, przyznaje, że opiniowała tylko uchwały dotyczące składów komisji. Nie chce komentować zaistniałej sytuacji, ale podkreśla, że błędy wynikły z pośpiechu radnych.

- Przecież pani radca była obecna na sesjach, gdy podejmowaliśmy uchwały. Mogła się odezwać. Wydaje mi się, że po prostu nikt nie był świadomy, że są takie zapisy w ustawie. Cieszyłam się, że radni obdarzyli mnie takim zaufaniem i zaproponowali dietę 1800 zł. Gdybym wiedziała o ograniczeniach, na pewno nie zgodziłabym się na takie wynagrodzenie. Potem była nagonka, że mam tak wysoką dietę, której nie ustalałam. Gdy ją uchwalano, wstrzymałam się

od głosu – wyjaśnia Justyna Filipiuk i dodaje, że program dwóch pierwszych sesji ustalali pracownicy gminy. - Ja otrzymałam gotowy program i gotowe uchwały. A przecież czytała je przed głosowaniem sama pani sekretarz.

To właśnie sekretarz **Małgorzata Wawryniuk** miała dopatrzyć się błędów w uchwale.

- Mam kontakty z pracownikami urzędów z ościennych gmin i po rozmowach z nimi okazało się, że jest ustawa ograniczająca wysokość diet – mówi Małgorzata Wawryniuk.

Na ostatniej sesji jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie obniżenia diety Justyny Filipiuk z 1800 zł na 1340 zł. Nie zmniejszono diety wiceprzewodniczącego, który ma 800 zł miesięcznie, czyli 200 zł więcej od swego poprzednika.

- Wiceprzewodniczący miał obawy, że i jemu się utnie. No ale udało się – śmieje się radny **Adam Wawryniuk**. - Obniżki są zawsze trudne do przełknięcia dla niektórych. Pamiętam, jak na pierwszym spotkaniu zaproponowałam dla żartu 2100 zł dla przewodniczącej. Wielu jej zwolenni-



fol. MC

Justyna Filipiuk, przewodnicząca Rady Gminy Sarnaki

ków z bólem serca się nie zgodziło, bo wiedzieli, że to lekka przesada. Teraz aż strach pomyśleć, jak ciężko jest pani Filipiuk zarabiać 500 zł mniej niż miała.

Justyna Filipiuk podkreśla, że nie jest jej ciężko, bo jak na razie z gminy nie została jej wypłacona żadna dieta.

- I przede wszystkim praca radnej nie jest moim źródłem utrzymania. Mam inne dochody. Przykre są tylko komentarze, wypowiadane gdzieś tam na mój temat. Jeśli ktoś chce mi powiedzieć coś o mnie, to zapraszam. Niech powie to wprost – mówi Justyna Filipiuk. ©©

MILENA CELIŃSKA

Przewodniczący rady gminy Starej Kornicy zapewnia, że umie odpowiadać na pytania... A wójt tym bardziej

Piotr Pieczyński niewiele miał do powiedzenia na obradach połączonych komisji rady gminy Starej Kornicy. To wójt decydował, kogo dopuścić do głosu i które wnioski poddać pod głosowanie.

Opiniowanie projektów uchwał, przygotowanych na sesję, szło w miarę sprawnie, bo... wójt **Kazimierz Hawryluk** pomagał w kierowaniu obradami Piotrowi Pieczyńskiemu – radnemu z jego komitetu. Nic w tym złego, w końcu radny Pieczyński stawia dopiero pierwsze kroki w samorządzie. I być może całe obrady przebiegłyby gładko, gdyby nie pytania i wnioski opozycji.

Przy dyskusji o remoncie drogi w Kazimierzowie Piotr Pieczyński okazał się bezradny. Od lat o jej remont zabiegała była radna opozycji **Ewa Szydłowska**, konkurentka wójta w ostatnich wyborach. Teraz Kazimierzów reprezentuje **Piotr Kiryluk**. On też nie jest radnym z komitetu Kazimierza Hawryluka. Gdy radny Kiryluk zgłosił wniosek, by remont drogi wpisać do planów budżetowych na 2019 r., Piotr Pieczyński udał, że tego nie słyszy. Radny powtórzył wniosek i prosił o jego przegłosowanie. Wtedy głos zabrał wójt. Tłumaczył, że nie ma takiej potrzeby, bo budżet będzie na bieżąco uzupełniany. Piotr Kiryluk konsekwentnie prosił o głosowanie

nad wnioskiem. Piotr Pieczyński zaś konsekwentnie milczał. Słuchał tego, co szepcze mu do ucha wójt. Na sali zapadła niezręczna cisza.

- Przewodniczący ma obowiązek dać pod głosowanie wniosek radnego – wtrącił radny **Ignacy Janczuk**.

Była radna Ewa Szydłowska, obecna na sali, poprosiła przewodniczącego o udzielenie jej głosu. Zaznaczyła, że chce się wypowiedzieć w sprawie remontu drogi w Kazimierzowie.

- Nie! Nie udzielaj – powiedział wójt do przewodniczącego.

Przewodniczący posłuchał. Oznajmił, że głosu nie udziela, dodając, że Ewa Szydłowska będzie mogła się wypowiedzieć po komisji, na obradach sesji. Piotr Kiryluk znów poprosił o przegłosowanie jego wniosku.



fol. MC

Wójt Kazimierz Hawryluk podpowiada Piotrowi Pieczyńskiemu, jak prowadzić obrady komisji.

Wtedy wójt zmienił treść wniosku i podyktował go przewodniczącemu Pieczyńskiemu. Zamiast wniosku o remont powstał wniosek o zabezpieczenie środków na prace geodezyjne przed inwestycją. Poparła go większość radnych. Przeciw był Piotr Pieczyński, natomiast **Tadeusz Ilczuk, Stanisław Maciejuk i Jacek Kulesza** (wszyscy z komitetu wójta) wstrzymali się od głosu.

Wójt przejął stery podczas opiniowania jeszcze jednej uchwały, w której Ignacy Janczuk znalazł błędy i zaproponował, by temat odłożyć. Wójt jednak chciał projekt przeforsować. Wtedy radny Janczuk zaczął zadawać pytania. Poprosił o wyjaśnienia przewodniczącego, ale głos zabrał... wójt.

- Panie przewodniczący, proszę

pa na o wyjaśnienia – zaakcentował Ignacy Janczuk, przerywając wypowiedź wójtowi.

- Przewodniczący ma prowadzić obrady, a ja chcę wyjaśnić panu pewne kwestie – wtrącił wójt, dodając, że „przeczyta prawo” oraz wszystko sprawdzi. - Proszę więc o usunięcie tej uchwały z porządku obrad.

- Przegłosujemy wniosek wójta – ożywił się Piotr Pieczyński.

- Nie wójta, tylko mój! – zdenerwował się Ignacy Janczuk.

Wniosek zyskał akceptację. W przerwie tylko niektórzy radni zdecydowali się skomentować sposób prowadzenia obrad komisji przez Piotra Pieczyńskiego.

- Kabaret – jako jedyny głośno podsumował pracę przewodniczącego Ignacy Janczuk.

Reszta zastanawiała się, dlaczego przewodniczący uległ takiej presji wójta. Czyżby nie miał swojego zdania?

- Pracujemy w zespole – odpowiedział wójt za Piotra Pieczyńskiego, gdy prosiliśmy go o komentarz.

Przewodniczący nie umie odpowiadać sam?

- Umie – przyznał wójt i spojrzał na Piotra Pieczyńskiego, jakby pozwolił mu zabrać głos.

- Umie odpowiadać, ale nie będę nic komentować – skwitował Piotr Pieczyński. ©©

MILENA CELIŃSKA

R

E

K

L

A

M

A

Nie sztuka zrobić wszystko na kredyt

Z Marcinem Sentkiewiczem, nowym burmistrzem Stoczka Łukowskiego, rozmawia Piotr Giczela

Nim wystartował Pan w wyborach burmistrzowskich, przez trzy kadencje zasiadał Pan w Radzie Miasta Stoczka Łukowskiego jako radny. Czyli podejmując się nowego zadania, wiedział pan, na co się pisze...

— Też tak mi się wydawało. Do zaprzysiężenia jako burmistrz myślałem, że 12-letnie doświadczenie w samorządzie miejskim daje mi dobre podstawy do kierowania miastem. Teraz nieco swój pogląd zrewidowałem. Być burmistrzem a być radnym, to dwie różne rzeczy. Wcześniej pracowałem w towarzystwie swego poprzednika, Ireneusza Szczepanika. Na sesjach w wielu kwestiach nie zgadzaliśmy się. Lecz burmistrzowi Szczepanikowi, jak i mnie, chodziło o jak najlepsze rozwiązanie dla miasta, tylko każdy miał jednak inną jego wizję. Teraz już sam za moją wizję odpowiadam i to ja będę przekonywał do niej radnych.

■ Czy w radzie miasta nie było opozycji?

— Opozycja nie miała wpływu na wyniki głosowania. Owszem, byli radni mający w niektórych kwestiach nieco inne zdanie niż burmistrz. Nie przypominam sobie jednak, byśmy podstawiali burmistrzowi nogę tylko dlatego, że różniliśmy się poglądami.

■ Czyli obraz miasta widziany oczyma radnego różni się od tego, który teraz widzi burmistrz Marcin Sentkiewicz?

— Tak. Teraz bardzo konkretnie odpowiadam za wiele więcej, niż gdy byłem radnym. Podpisuję sporo dokumentów, z którymi wcześniej nie miałem do czynienia. Muszę je uważnie studiować i na bieżąco uzupełniać swoją wiedzę w kwestiach, o których do tej pory niewiele wiedziałem. Praca jest ciekawa, bo dzieje się dużo. Pozytywnym jest i to, że trafia do mnie dużo więcej ciekawych pomysłów do zrealizowania niż w czasie, gdy byłem radnym.

■ A czy w kasie miasta są pieniądze na realizację tych pomysłów?

— Stoczek nie jest duży, nie ma tu wielu zakładów, z których podatki za-

siłyby miejski budżet. Z dochodami miasta, a tym samym wydatkami, np. na inwestycje, faktycznie różowo nie jest. Z grupą radnych opracowaliśmy program dla miasta i dlatego wiem, jakich pieniędzy nam potrzeba, a jakimi dysponujemy. Pierwszeństwo będą miały inwestycje, na które uzyskamy dofinansowanie w granicach 70-80 proc.

■ Żeby to zrealizować, potrzeba urzędników potrafiących znaleźć źródła pozabudżetowego finansowania i przygotowyjących bezkonkurencyjne projekty. Ma Pan takich?

— Myślę, że tak. Pracownicy Urzędu Miasta umownie dostali ode mnie tzw. białą kartę. Każdy zapisze ją jak umie. Ogólnie w urzędzie pracujemy na wysokich obrotach. Ale trzeba będzie je jeszcze zwiększyć, ponieważ znalezienie zewnętrznych źródeł finansowania samorządowych inwestycji w proporcji 80 do 20 wymaga wysiłku. Z tego też i ja będę rozliczany przez radę miasta i mieszkańców Stoczka. Urzędnicy zaś z napisania dobrych wniosków i z terminowego przygotowania dokumentów.

■ Jak wygląda budżet miasta na 2019 rok?

— Wesoło nie jest. Zadłużenie miasta, na jakie pozwolił mój poprzednik, to 16,6 proc. budżetu. Dla miasta liczącego niecałe 3 tys. mieszkańców i przy budżecie sięgającym 10 mln zł, to sporo. Wliczając ukryte opcje, dług jest prawie dwukrotnie większy. Sprzedaż mienia praktycznie nie funkcjonuje. Atrakcyjne grunty już sprzedano, a te, co zostały, są drogie. Wiele razy były ogłaszane przetargi, a chętnych brak. Lecz wciąż planowane ze sprzedaży kwoty wprowadza się do budżetu. Nierealne dochody powiększają nasz deficyt. Budżet 2019 roku, jeszcze zaproponowany przez poprzedniego burmistrza, opiewa na 250 000 zł na inwestycje. A realnie możemy w ciągu roku wydać na nie najwyżej 200 tys. zł. I co? Rok mamy zaczynać od minus 50 000 zł, które trzeba gdzieś znaleźć, zaoszczędzić albo wziąć kredyt? Tak nie można.

■ Wspomniał Pan o inwesty-



Fot. PGL

Marcin Sentkiewicz

Z zawodu nauczyciel historii oraz wychowania fizycznego. Pochodzi ze Stoczka Łukowskiego. Swego czasu był wychowankiem Bogdana Gołęgowskiego, trzeciego z kolei po reformie samorządowej w 1990 r. burmistrza miasta. Pasjonuje się siatkówką. Był trenerem drużyny III-ligowej seniorskiej w GOSiR Mrozy, pracował też jako wuefista z młodzieżą z klas sportowych w Kałuszynie. W Zespole Szkół w Stoczku uczył dotychczas historii.

Mówi o sobie, że jest bardzo zaangażowany w zadania, jakich się podejmuje. Chciałby wówczas, by wszystko wypadło jak najlepiej i chociaż porażka, tak jak i sukces, jest codziennością parających się sportem - nie lubi przegrywać. Jak każdy dobry trener ewentualne przegrane chce i tak przekuć w zwycięstwo.

cjach. Co będziecie budować w Stoczku?

— Szykujemy się na inwestycje drogowe. Te teraz mają być dofinansowywane nawet do 80 proc. Chciałbym więcej, ale budżet miasta mam ograniczony. Chciałbym rozruszać Stoczek, ale nie jest sztuką zrobić wszystko za pieniądze z banku i zostawić miasto z długami. W tym roku miasto może wziąć najwyżej 250 000 zł kredytu. A tymczasem na 2020 rok jest przewidziana rewitalizacja miasta, w tym też skweru miejskiego. W 2021 roku zaplanowaliśmy biblioteki miejskiej. W ciągu trzech lat będziemy potrzebowali około miliona.

■ Część rady miasta po wyborach wymieniła się. Pana wizja Stoczka Łukowskiego spotyka się ze zrozumieniem większości?

— Mamy w radzie sporo nowych

radnych. Ze wszystkimi mam dobry kontakt. Wiem, że każdy radny szedł do wyborów z własnymi ambicjami. Ja też. Dlatego stawiam na porozumienie ku wspólnemu działaniu dla miasta. Događujemy się. Jestem optymistycznie nastawiony do współpracy w przyszłości.

■ Wróćmy do pańskiej decyzji o udziale w walce o mandat burmistrza. Czy podjąłby ją Pan, gdyby burmistrz Szczepanik nie zdecydował się odejść na emeryturę z końcem kadencji?

— Pan burmistrz nie spieszył się z oficjalnym ogłoszeniem decyzji o wycofaniu się z polityki. Aż do jesieni sądziłem, że będzie on moim kontrkandydatem. I z tą świadomością stanąłem do walki o mandat. Stało się tak, że nie miałem doświadczonego przeciwnika.

■ Dziękuję za rozmowę.

Dotacje z MON-u i z łukowskiego starostwa

Na „wojsko” w Radoryżu

Ministerstwo Obrony Narodowej wsparło Zespół Szkół im. Władysława Tatarkiewicza w Radoryżu Smolanym. Placówka otrzymała dotację na wyposażenie taktyczne i terenoznawcze dla klas mundurowych ze specjalnością wojskową.

Od 2010 r. w ZS w Radoryżu Smolanym w Liceum Ogólnokształcącym są prowadzone zajęcia według innowacyjnego autorskiego programu nauczania. Jest on nakierowany na

zagadnienia policyjne, strażackie i wojskowe. Młodzież wybiera konkretną klasę: policyjną, strażacką albo wojskową. Może też uczestniczyć w zajęciach przewidzianych dla klasycznego ogólniaka. Od ubiegłego roku ZS w Radoryżu Smolanym, jako jedna z dwóch placówek w regionie siedleckim, został objęty „Pilotażowym programem wspierania szkół ponadgimnazjalnych prowadzących Piony Certyfikowanych Wojsko-

wych Klas Mundurowych”. Dotacja MON w wysokości 58 tys. zł jest jednym z namacalnych jego efektów.

Za pieniądze z MON klasy wojskowe wzbogaciły się w potrzebne uczniom kamizelki taktyczne, radio-telefony, hełmy, szkoleniowe makietki broni oraz repliki broni ASG, przybory do walki wręcz, busole, GPS-y i inne pomoce naukowe, uatrakcyjniające zajęcia. Część dotacji jest przeznaczona indywidualnie dla każdego licealisty z klas wojskowych.

Otrzymają oni po 650 zł na zakup nowego kompletu umundurowania wojskowego.

— Oprócz ministerstwa zastrzyk gotówki dla naszej szkoły przeznaczyły też władze powiatu łukowskiego — informuje **Marzena Kamińska**, dyrektorka ZS w Radoryżu Smolanym. — Dla zapewnienia ciągłości i trwałości programu szkolnego „Edukacja wojskowa” w budżecie powiatu na 2019 rok mamy zapewnione 14,5 tys. zł. Dotację tę możemy przeznaczyć na dodatkowe specjalistyczne wyposażenie szkoły, niezbędne do realizacji innowacji programowej, na pokrycie kosztów doskonalenia nauczycieli, prowadzących zajęcia w klasach mundurowych oraz na dofinansowanie wyjazdów młodzieży na specjalistyczne szkolenia. (PGL)



■ WŁAM DO SKLEPU

31 grudnia na osiedlu **Chącińskiego w Łukowie** ktoś włamał się do sklepu spożywczo-warzywnego. Podczas dochodzenia ustalono, że nieznany złodziej skradł ze sklepu po zastawione w kasie 400 zł.

■ STRACIŁ SMARTFONA

1 stycznia nieznany złodziej przywłaszczył sobie smartfona marki Huawei. Do kradzieży doszło w **Świderekach**. Właściciel telefonu oszacował stratę na ok. 1350 zł.

■ KRADZIEŻ NA DZIAŁKACH

1 stycznia na terenie ogródków działkowych przy Al. **Wojska Polskiego w Łukowie** do jednej z altanek włamał się nieznany przestępca, który skradł niemal całe cenniejsze wyposażenie, w tym m.in. sprzęt AGD i RTV oraz przedmioty codziennego użytku. Poszkodowany właściciel oszacował straty na ok. 10 tys. zł.

■ BUDYNEK, SIEWNIK I ROZRZUTNIK

1 stycznia o godz. 21.35 oficera dyżurnego KP PSP zawiadomiono o pożarze w budynku gospodarczym we wsi **Jagodne (gm. Stoczek Łukowski)**. Do akcji gaśniczej pojechały 2 zastępy OSP ze Stoczka, jeden z OSP w Jamielnem i jeden z łukowskiej JRG. Budynek całkowicie spłonął, a wraz z nim znajdujący się wewnątrz siewnik i rozrzutnik do obornika. Strażacy nie dopuścili do rozprzestrzenienia pożaru. Prawdopodobną jego przyczyną było zaproszenie ognia.

■ XIAOMI U ZŁODZIEJA

1 stycznia na ul. **Kleeberga w Łukowie** nieznany sprawca przywłaszczył sobie smartfon marki Xiaomi. Właściciel telefonu określił stratę na ok. 800 zł.

■ KIESZONKOWCY?

3 stycznia na ul. **Piłsudskiego w Łukowie** nieznany sprawca okradł mężczyznę, zabierając mu z kieszeni kurtki portfel z pieniędzmi, dokumentami oraz kartą do bankomatu.

■ AUTOMATYCZNA KONTROLA

4 stycznia policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego przeprowadzili kontrole lokali, w których znajdują się automaty do gier. W punkcie przy ul. **Międzyrzeckiej** zabezpieczyli automaty do gier hazardowych, na które właściciel nie posiadał wymaganego zezwolenia. Sprawa będzie miała finał w sądzie.

■ KROKIEW W KOMINIE

5 stycznia o godz. 23.23 ktoś zauważył, że pali się na poddaszu jednego z charakterystycznych bliźniaków przy ul. **Kilińskiego w Łukowie**. Na miejsce pożaru dotarły 2 zastępy z łukowskiej JRG. Mieszkańcy wcześniej sami próbowali ugasić pożar. Na poddaszu było duże zadymienie. Strażacy działali w aparatach oddechowych. Pożar szybko ugaszono, ale nadpaliła się konstrukcja dachu, część jego poszycia i uszkodzony został komin. Przypuszczalną przyczyną pożaru była wada budowlana. Jedną z dachowych krokwi przechodziła przez... środek komina! Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie. (PGL)

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 5, 10, 12, 15

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja-lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy
przy skwerku,
stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4



ODZYSKANY VOLKSWAGEN

42-latek z **Sulejówka** odpowie za kradzież osobowego volkswagena. Samochód został skradziony w **Cegłowie**. Policjanci kontrolujący ulice Cegłowa zatrzymali mężczyznę w chwilę po otrzymaniu zgłoszenia o tym, że volkswagen zginął.

SZARPAŁA POLICJANTÓW

57-letnia mieszkanka gminy **Siennica** odpowie za naruszenie nietykalności cielesnej policjantów. Kobieta szarpała funkcjonariuszy i używała w stosunku do nich wulgarnych słów podczas interwencji domowej, którą prowadzili.

NIETRZEŻWY ZA KIEROWNICĄ

Podczas kontroli prowadzonej w **Kałużynie** przez policjantów ruchu drogowego, okazało się że mieszkaniac Cegłowa, kierujący pojazdem marki Lublin, jest nietrzeźwy. Badanie wykazało ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie. **(T.MARK)**

Niebezpieczny Nowy Rok

W Nowy Rok, na drogach powiatu mińskiego doszło do trzech poważnych zdarzeń drogowych. Jeden z wypadków zakończył się tragicznie.

1 stycznia ok. godz. 1.00 w **Okuńwie** na drodze wojewódzkiej 637 kierujący osobowym fordem potrafił 23-letniego pieszego. Młody mężczyzna zmarł w wyniku obrażeń. Tego samego dnia po południu w **Stanisławowie** kierujący skodą mieszkaniac powiatu węgrowskiego zjechał na przeciwny pas ruchu. Skoda zderzyła się z volswagenem i hondą. Kierowca skody i dwoje pasażerów tego pojazdu odniosło obrażenia. Wieczorem tego samego dnia w **Michałowie** przed fordą wybiegł koń. Kierowca został przewieziony do szpitala. **(T.MARK)**

Daj sobie spokój ze stresem

Stres. Cichy zabójca. Nieodłączny towarzysz ludzi zabieganych, zapracowanych, uwikłanych w rozmaite życiowe problemy. Czy da się z nim walczyć? Tego można się będzie dowiedzieć **17 stycznia o godz. 17.00** w Miejskiej Bibliotece w Mińsku Mazowieckim podczas warsztatów, które poprowadzi psycholog i psychoterapeuta **Andrzej Papis**. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL”, ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER”
ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

9 stycznia – Warszawska 180
10 stycznia – Dąbrówki 30
11 stycznia – 1 PLM „Warszawa” 5/4
12 stycznia – Konstytucji 3 Maja 7
13 stycznia – Kazikowskiego 5
14 stycznia – Kopernika 5
15 stycznia – Dąbrówki 52
16 stycznia – Rudzkiego 6

Od pięciu lat Mrozy mają prawa miejskie. Czy to „widać, słyszać i czuć”?

Jesteśmy z miasta

Miastem Mrozy zostały 1 stycznia 2014 roku. Wójt stał się burmistrzem, rada gminy - radą miejską. Niektórzy mieszkańcy zaczęli nucić przebój **Elektrycznych Gitar „Jestem z miasta”**. Bo przecież „to widać, słyszać i czuć”.

W konsultacjach ponad 58 proc. mieszkańców opowiedziało się za tym, by ubiegać się o prawa miejskie. Ale ... - W tej kampanii były też głosy: „A my się akurat wyprowadziliśmy z dużego miasta i chcieliśmy mieszkać na wsi” - przyznaje burmistrz **Dariusz Jaszczuk**.

MIASTO CZY WIEŚ?

Przeciwnicy mówili, że wołą piękną wieś niż nieciekawe miasto. Zauważali: do tej pory było spokojnie, teraz będzie więcej biurokracji. No i przede wszystkim ludzie bali się dużego wzrostu opłat i podatków. Opłaty wzrosły, ale nie tak drastycznie, jak myśłano. Również liczba pracowników administracji pozostała na tym samym poziomie.

Czy po pięciu latach od nadania praw miejskich w Mrozach zaszły jakieg zmiany?

- Gdy zaczynaliśmy konsultacje, wiedziałem, że nadanie praw miejskich nie przyniesie nam jakichś wymiernych korzyści, że do kasy miasta nie wpłyną nagle dodatkowe pieniądze - zaznacza burmistrz **Dariusz Jaszczuk**. - Ale byłem przekonany, że zaczniemy być poważniej traktowani. Czy warto było zostać miastem? Odpowiadam: zdecydowanie tak!

Wcześniej, gdy Dariusz Jaszczuk zabiegał o inwestycje, często słyszał przewrotne: „A jesteście miastem czy wsią”? Gdy ze stołeczną komendą policji rozmawiał o budowie komisariatu, pytano, dlaczego właśnie w Mrozach, skoro w bezpośrednim sąsiedztwie jest miasto - Kałużyn.



fot. Aga Król

OŻYWIENIE

- Korzyści związane ze zmianą statusu są pośrednie, ale mają znaczenie dla rozwoju miasta i gminy - podkreśla Dariusz Jaszczuk.

W Mrozach powstają nowe domy, bloki mieszkalne, placówki handlowe...

- Kiedyś usłyszałem od młodego małżeństwa „My nie chcielibyśmy się z Mrozów wyprowadzać, ale nie ma ofert mieszkań w blokach”. Chodziło o mieszkania we współczesnym standardzie, czyli zbliżone do miejskiej infrastruktury. Po nadaniu praw miejskich w Mrozach pojawił się deweloper - mówi burmistrz Jaszczuk.

Firma buduje cztery bloki. Mieszkania w pierwszym są już oddawane do użytku.

Kiedyś nazwy nowym ulicom nadawano w Mrozach raz, dwa razy w roku. Teraz robi się to prawie na co drugiej sesji rady miasta. Burmistrz obserwuje też większe zainteresowanie ofertą edukacyjną Zespołu Szkół w Mrozach. - Rekrutacja na rok szkolny 2018/19 była rekordowa. W liceum ogólnokształcącym zabrakło miejsc - zaznacza Dariusz Jaszczuk.

DWORZEC, KOMISARIAT, DPS

Niedługo w Mrozach zostanie wyremontowany stary dworzec kolejowy. PKP S.A. ogłosiła przetarg. W spotkaniach, zorganizowanych przez przewoźnika, brali udział mieszkańcy, społecznicy, przedstawiciele samorządu i organizacji pozarządowych. Mogli dzielić się uwagami. Prosił o miejsca postojowe przed dworcem. Proponowali także, aby w budynku dworcowym pojawiły się placówki małej gastronomii. Sugerowali też utworzenie sali spotkań dla lokalnych stowarzyszeń.

Mieszkańcy apelowali, żeby renowacja budynku dworca (powstał w 1833 r.) została przeprowadzona z poszanowaniem jego zabytkowego charakteru. I tak się właśnie stanie.

Ważne jest też, że budynek będzie dostosowany do potrzeb niepełnosprawnych. Na parterze znajdują się: poczekalnia, toalety, kasy, pomieszczenia ochrony i punkty, w których będzie można prowadzić działalność komercyjną.

Do przetargu na modernizację dworca przystąpiły cztery firmy. Najtańszą propozycję złożyła warszawska, która jest gotowa wykonać prace za 9,43 mln zł brutto. Wszystkie ofer-

ty przekroczyły budżet, zaplanowany przez kolej na 7,35 mln zł brutto. Jeśli PKP SA znajdzie dodatkowe pieniądze, wykonawca będzie miał 60 tygodni na przeprowadzenie prac.

Po wielu latach starań w Mrozach ruszyła budowa nowego budynku komisariatu policji. Kilka dni temu otwarto Środowiskowy Dom Samopomocy dla Osób Potrzebujących Wsparcia. Mogą z niego korzystać również mieszkańcy okolicznych gmin. - To wspólna inwestycja, prowadzona z powiatem mińskim przy wsparciu wojewody - tłumaczy burmistrz. I dodaje, że nadanie Mrozom praw miejskim stało się mocnym argumentem w staraniach o wsparcie różnych inwestycji.

- To jak certyfikat jakości - mówi.

A co na to sami mieszkańcy? Nie wszyscy podzielają entuzjazm burmistrza.

- Burmistrz może się cieszyć, że został burmistrzem, ale my nie mamy z tego żadnych korzyści - mówi jeden z mrozan (zastrzega anonimowość). I dodaje: - Rzeczywiście zbudowano nowe placówki, markety, ale... co z tego? Czy status miasta był niezbędny, by powstały? Na przykład Cegłowie nie jest miastem, ale też ma Biedronkę...

TOMASZ MARKIEWICZ

Nowy prezes PWiK



fot. Sej

Jarosław Grenda

Były burmistrz Węgrowa nowym prezesem mińskiego PWiK-u.

W grudniu u.br. w wieku 62 lat zmarł Bernard Krekora - prezes mińskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. W początku stycznia na to stanowisko powołano **Jarosława Grendę**. Nowy prezes PWiK jest absolwentem Politechniki Warszawskiej i studiów podyplomowych w SGH. Pracował w samorządach gminnych i w spółce komunalnej. Był wieloletnim burmistrzem i wiceburmistrzem Węgrowa. **(T.MARK)**

Budżet Mińska Mazowieckiego Ulice, monitoring, bloki socjalne

Rada Miasta Mińsk Mazowiecki uchwaliła budżet na 2019 rok. Na co mogą liczyć mieszkańcy? W budżecie zarezerwowano pieniądze m.in. na remont ulic Parkowej, 1 PLM Warszawa i Klimaszewskiego. Zaplanowano też rozbudowę ul. Osiedlowej oraz budowę ulic: Marii Grochowskiej, Hipolita Konopki

oraz ul. Ignacego Paderewskiego. Postanowiono też rozbudować monitoring miejski. Ponadto powstanie plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 3. Znalazły się też fundusze na budowę bloków socjalnych przy ul. ppłk. Mariana Skrzyneckiego i Przedszkola Miejskiego nr 2. **(T.MARK)**

Czarcia intryga w szkole artystycznej

Spektakl bożonarodzeniowy „Czarcia intryga” w wykonaniu uczniów i Nauczycieli Miejskiej Szkoły Artystycznej I stopnia im. Konstantego Domagały w Mińsku Mazowieckim będzie można obejrzeć „na bis” już **10 stycznia o godz. 18.30**.

- Ach, co to był spektakl! - mówią ci, którzy oglądali jego premierę tuż przed Wigilią.

- Po raz pierwszy w historii szkoły odeszliśmy od tradycyjnego koncertu kolęd na rzecz musicalu - mówi

dyrektor MSA **Paulina Rzewuska-Korycińska**. Spektakl bożonarodzeniowy, przygotowany przez uczniów i nauczycieli, to połączenie sztuk: plastycznej, muzycznej i teatralnej.

„Czarcia intrygę” otwiera piosenka „Choinkowe święta”. W utworze na flecie gra **Zofia Muzyka**, na fortepianie - **Jagoda Komorowska**, a na wiolonczelach - uczniowie **Katarzyny Kaczyńskiej**. W piosence „Gwiazda lśni” swoje niemałe umiejętności

prezentuje szkolna orkiestra pod batutą **Piotra Grabowicza** i klasa kameralistyki wokalne **Justyny Kowyni-Rymanowskiej**.

W spektaklu występuje wiele postaci, łącznie z: Lucyferem, Aniołem Gabrielem, Józefem, Maryją i Trzema Królami. W finale spektaklu zabrzmi „Wigilijna noc” w wykonaniu orkiestry szkolnej, chórzystów i wszystkich wykonawców. Kolejna odsłona spektaklu odbędzie się w Miejskiej Szkole Artystycznej. **(T.MARK)**

Zespół Szkół Salezjańskich Koledujemy w styczniu

Zespół Szkół Salezjańskich w Mińsku Mazowieckim zaprasza **14 stycznia o godz. 19.00** na koncert kolęd i pastorałek. Impreza odbędzie się w sali gimnastycznej szkoły (ul. Kościuszki 27). Podczas koncertu zabrzmią najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki. Wstęp wolny! **(T.MARK)**

Do Lipniaka w gminie Wiśniew nie dociera żaden transport publiczny.

Odcięci od świata

- Chociaż mieszkamy blisko Siedlec, to jesteśmy odcięci od świata! – mówią mieszkańcy wsi Lipniak (gm. Wiśniew).

- Do naszej wsi nie kursują żadne autobusy. I to nie tylko w soboty czy niedziele, ale także w dni powszednie. Jak mają się dostać do Siedlec ci, którzy nie mają własnych samochodów? A przecież tu jest sporo starszych osób, które nie mają i już na pewno nie zrobią prawa jazdy. Jesteśmy praktycznie uwiecznieni.

Mieszkańcy przypominają, że to już nie te czasy, kiedy można było wszędzie dostać się furmanką.

- Dzisiaj już konnych zaprzęgów nie ma. Do sekretarza partii też pójść nie można, żeby powiedzieć: towarzyszu, poratujcie. To do kogo iść, żeby nam pomógł?

Pomóc może wójt, bo to w końcu jego obowiązek, aby troszczyć się o mieszkańców. A komunikacja to jedna z podstawowych potrzeb, niezbędnych do normalnego funkcjonowania. Wójt **Krzysztof Kryszczuk** zapewnia, że postara się pomóc, choć jego możliwości są ograniczone.

- Do Lipniaka nie kursują żadne autobusy PKS ani busy, nie dociera tam także żadna linia MPK – potwierdza wójt. - To szczególnie uciążliwe dla osób starszych. Dostkanie to rozumiem, dlatego

rozmawiam z MPK w Siedlcach, aby do Lipniaka także docierała jedna z linii. Przedsiębiorstwo nie jest tym zbyt zainteresowane. Argumentuje, że – ze względu na małą liczbę pasażerów, byłoby to nieopłacalne. Dlatego zaproponowałem, że gmina jest skłonna dopłacać do takich kursów. To dało pewną nić porozumienia... Na razie jednak decyzje nie zapadły. Nadal rozmawiam z MPK, oczywiście na temat wysokości ewentualnej dopłaty. Mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia.

W gminie Wiśniew jest już pozytywny przykład na współpracę samorządu z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacji w Siedlcach, co daje nadzieję na rozwiązanie problemów także mieszkańców Lipniaka.

- Zawarliśmy porozumienie na kursy MPK do Zachojniaka i Wólki Wiśniewskiej – mówi Krzysztof Kryszczuk. - Będę zabiegał, aby udało się to także w przypadku Lipniaka. Niestety, możliwości na bardziej kompleksowe rozwiązanie problemów komunikacyjnych są ograniczone. Ciągłe nie ma ustawy o transporcie publicznym. Jej wprowadzenie



fot. Aga Król

nie było zapowiadane już w 2014 roku. Ostatnio ten termin wydłużono o kilka lat. Sytuacja prawna jest więc taka, że gmina może zawierać porozumienia, przede wszystkim w kwestii dopłat do kursów, tylko z innymi samorządami. Skorzystaliśmy z takiej możliwości, zawierając porozumienie z miastem Siedlce w sprawie kursów MPK. Nie możemy natomiast dopłacać do kursów prywatnych przewoźników czy prywatnych spółek, takich jak PKS. Wyjątkiem są tylko porozumienia na organizowanie dowozu uczniów do szkół. Szkoda, że obowiązują takie ograniczenia. Gdyby nie one, konkurencja na rynku

transportu publicznego znacznie by się zwiększyła. Jestem przekonany, że wówczas dopłaty samorządów by spadły, a prywatni przewoźnicy uruchamialiby znacznie więcej połączeń, teraz deficytowych.

Niedawno opublikowano siódmy już projekt nowelizacji ustawy o publicznym transporcie zbiorowym. Został on skierowany do opiniowania w ramach wspólnej komisji rządu i samorządów terytorialnych. Procedura wprowadzenia nowelizacji ustawy, która stanowi ramy prawne wykonywania usług w transporcie publicznym, jest więc jeszcze bardzo długa.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wszystkie samorządy czeka wzrost stawek za wywóz śmieci.

Podwyżek ciąg dalszy

Niedawno informowaliśmy o drastycznej podwyżce za odbiór śmieci w gminie Wodynie. Stawki wzrosły tam o 100 procent. Podobne trudne decyzje czekają kolejne samorządy. Na ostatniej sesji rady gminy w Kotulinie także podjęto uchwałę o wzroście cen za odbiór odpadów. Od nowego roku za odpady segregowane mieszkańcy płacą już 8 zł, a za niesegregowane 16 zł.

Nieco bardziej uspokajające wieści płyną z gminy Zbuczyn. Wprawdzie także tutaj spodziewają się podwyżki za odbiór śmieci, ale nie tak gwałtownej. Gmina jest bowiem w tej dobrej sytuacji, że ma własną spółkę komunalną, i to właśnie jej zleca odbiór odpadów. Firma zewnętrzna zaproponowałaby zapewne znacznie wyższe stawki. Poza tym gmina jest udziałowcem Zakładu Utylizacji Odpadów, gdzie składa się śmieci.

W gminie Siedlce nie podjęto jeszcze decyzji o podwyżce

cen, ale to jedynie kwestia czasu.

- Właśnie rozmawiałem z prezesem PUK i choć nasza gmina jest udziałowcem ZUO, to podwyżki są nieuniknione – informuje wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. - Ilość odbieranych śmieci rośnie, z czego zresztą się cieszę, bo to oznacza, że nie trafiają do rowów i lasów. Poza tym mamy coraz więcej mieszkańców. W ciągu dwóch lat przybyło ich około tysiąca. I przecież PUK dobrze o tym wie. Powiedzą mi: panie, macie 1000 osób więcej, a chcecie stawkę sprzed dwóch lat?

Henryk Brodowski ma jednak pewne pomysły na to, aby ceny odbioru śmieci wzrosły w jak najmniejszym stopniu.

- Opony odbierają od nas po 300 złotych za tonę, a potem sprzedają je po 100 złotych – kalkuluje wójt. - To my zagospodarujemy opony we własnym zakresie i zamiast płacić komuś 300 złotych, to sami je sprzedamy i jeszcze na tym zarobimy. **(Z.J.)**

Poród był ciężki, a wójt wykonał sporą gimnastykę...

Chwała wszystkim, mamy budżet!

Na ostatniej sesji rady gminy Siedlce zajmowano się przede wszystkim projektem budżetu na 2019 rok. Dyskusja trwała ponad godzinę. Zgłoszono wiele poprawek. Mogło się wydawać, że w podzielonej radzie, w której wójt nie ma większości, wynik głosowania nad budżetem także będzie odzwierciedlał podziały. Stało się jednak coś niespodziewanego. Radni jednogłośnie poparli budżet. A po ogłoszeniu wyników głosowania rozległy się oklaski. Przewodniczący rady gminy **Andrzej Rymuza** mówił o zbiorowej mądrości. Radni wykazali się nią bez wątplenia. W przeciwieństwie do swoich kolegów z sąsiedniego samorządu.

- W sprawie budżetu spotykaliśmy się kilkanaście razy, także z udziałem wójta – mówił wiceprzewodniczący rady **Mikołaj Walo**. - Nie było łatwo, ale udało się wypracować konsensus.

Konsensus polegał oczywiście na ustępstwach wójta. W obecnym układzie sił w radzie były one nieuniknione. Andrzej Rymuza podsumował, że projekt budżetu był kompromisowy. Tuż po głosowaniu powiedział także: - Wypada się tylko cieszyć, choć poród był ciężki, a wójt wykonał sporą gimnastykę. Chwała wszystkim, którzy spierając się i negocjując, doprowadzili do tego, że mamy budżet.

- Pierwszy raz, od kiedy jestem wójtem, zdarzyło się, że budżet został przyjęty jednogłośnie – komentował po sesji Henryk Brodowski. - To jednak dopiero wstęp do sukcesu. Tym najważniejszym będzie oczywiście dobra realizacja budżetu. Jest to zadanie trudne, ale jak najbardziej realne.

Dochody budżetu zaplanowano na blisko 83 mln zł, a wydatki na nieco ponad 84 mln zł. Deficyt w wysokości 1,3 mln zł nie jest duży. Na inwestycje przeznaczono ponad 19 mln zł. Do największych inwestycji należą: dokończenie rozbudowy Szkoły Podstawowej w Golicach, rozbudowa przedszkola i szkoły w Pruszyńcu, rozbudowa przedszkola w Iganiach Nowych oraz budowa boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Oświatowym w Stoku Lackim. Poza tym blisko 1,3 mln zł przeznaczono na asfaltowanie dróg o podbudowie betonowej oraz z kruszywa.

- Jak widać, nacisk położono na inwestycje w oświacie – mówi Henryk Brodowski. - To konieczność, bo mieszkańców, a tym dzieci, w gminie Siedlce przybywa. W ciągu dwóch ostatnich lat mamy o około tysiąc mieszkańców więcej. Jesteśmy gminą inną od pozostałych w regionie. Tam szkoły zamykają, a my budujemy nowe. **(Z.J.)**



■ OTWORZYŁ I UKRADŁ

W **Siedlcach** na niestrzeżonym parkingu nieznan sprawca otworzył drzwi audi i ukradł dowód rejestracyjny przyczepki samochodowej oraz okulary przeciwsłoneczne o wartości ok. 50 zł.

■ NIE MA LAPTOPA I PIENIĘDZY

23-letni mieszkaniec **Siedlec** na portalu internetowym kupił laptopa za ponad 2 tys. zł. Zapłacił, ale zaraz potem podjął decyzję o rezygnacji z zakupu i poinformował o tym sprzedającego. Do tej pory nie odzyskał pieniędzy. Sprzętu też nie ma.

■ POŻYCZKA NA DANE

23-letnia kobieta zgłosiła siedleckim policjantom, że ktoś, posługując się jej danymi osobowymi, zaciągnął pożyczkę na kwotę 1 tys. zł. Nieznany sprawca usiłował również uzyskać kolejną pożyczkę w innej firmie internetowej.

■ Z 2 ZŁOTYCH ZROBIŁO SIĘ 5 TYSIĘCY

32-letnia mieszkanka **Siedlec** kupiła przez internet trzy przedmioty. Kilka dni później otrzymała od firmy kurierskiej informację, że ma dopłacić 2 zł do kosztów przesyłki. W wiadomości znajdował się link do szybkich przelewów internetowych, za pomocą którego kobieta zalogowała się na swoje konto i dopłaciła 2 zł. Po kilku dniach zorientowała się, że z jej konta ktoś wykonał przelew na kwotę 5 tys. zł.

■ POSZUKIWANY, ZATRZYMANY

4 stycznia siedlecki policjanci zatrzymali 47-letniego mieszkańca gminy **Skórzec**, poszukiwanego na podstawie nakazu sądowego. Mężczyzna miał do odbycia 80 dni pozbawienia wolności za to, że nie zapłacił grzywny w wysokości 1600 zł i kosztów sądowych w kwocie 230 zł. Z kolei policjanci z Mokobóda zatrzymali poszukiwanego przez sąd 31-latkę, który miał odbyć 120 dni pozbawienia wolności, gdyż uchylał się od płacenia alimentów.

■ KLOCKI ZAMIAST EKSPRESU

52-letnia siedlczanka kupiła przez internet ekspres ciśnieniowy do kawy za ponad 900 zł. Zamiast sprzętu otrzymała pudełko z drewnianymi klockami.

■ MARIHUANA W SAMOCHODZIE?

Siedlecki policjanci zatrzymali 22-latkę kierującą volkswagenem golfem. Przy fotelu kierowcy znaleźli trzy foliowe torebki z suszem roślinnym, prawdopodobnie marihuaną, oraz szklaną firkę. Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia sprawy. **(JJ)**

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str.: 
3, 5, 6, 9, 10, 11, 37

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka,
Zbuczyn, ul. Terespolska 64, tel. 504
221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, m.gustolek@gazeta.pl, dojazd do klienta



Z ZAKAZEM

30 grudnia na ul. **Długiej** w **Sokołowie Podlaskim** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej mercedesa benza. Okazało się, że kierowca ma zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Teraz grozi mu kara do dwóch lat więzienia.

ZDERZENIE

2 stycznia ok. na ul. **Piśsudskiego** w **Sokołowie Podlaskim** kierująca samochodem marki Honda Civic nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej fiatem seicento. Pojazdy się zderzyły.

PODROBIONE DOLARY

2 stycznia 13-letni mieszkaniec **Sokołowa Podlaskiego** chciał wymienić w banku 5 banknotów 100-dolarowych na złotówki. Kasjerka zauważyła, że studolarówki były podrobione. Postępowanie prowadzi KPP Sokołów Podlaski.

WEŻYKIEM

3 stycznia w **Wasilewie Skrzewskim** policjanci z PP Repki zatrzymali rowerzystę, który jechał... wężykiem. Okazało się, że mężczyzna miał w wydychanym powietrzu ponad 2 promile alkoholu.

OSOBY W AUTOBUS

3 stycznia na ul. **Ząbkowskiej** w **Sokołowie Podlaskim** kierowca suzuki, wyjeżdżając z posesji, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu autobusem marki Renault. Pojazdy się zderzyły. Nikt nie odniósł obrażeń. Obaj kierujący byli trzeźwi.

OGIEŃ NA PODDASZU

W czwartek **3 stycznia**, ok. godz. 15.10 w **Gutach** (gm. **Kosów Lacki**) wybuchł pożar w domu jednorodzinnym. Prawdopodobnie przyczyną była awaria pieca centralnego ogrzewania. W wyniku pożaru spłonęła część poddasza. Nikt nie odniósł obrażeń. (jp)

Łomna ładnie podziękowała

Jedna z ostatnich dróg brukowych zniknęła z mapy powiatu. W Łomnej, w gminie Kosów Lacki, zakończyła się budowa ostatniego (czwartego już) etapu drogi powiatowej.

27 grudnia delegacja miasta i gminy Kosów Lacki przyjechała na sesję rady powiatu.

- Dziękuję staremu zarządowi powiatu, który prace rozpoczął i nowemu, który będzie musiał za nie zapłacić – powiedział burmistrz **Jan Słomiak**. Szczególnie dziękował senatorowi **Waldemarowi Krasce**.

Głos zabrała też radna powiatowa **Longina Oleszczuk**.

- Chciałam pogratulować przede wszystkim mieszkańcom determinacji. Dzwonili do mnie codziennie, co drugi dzień do powiatu, dwa razy byli u pana wojewody. Warto było tak się starać. Ta droga była w stanie katastrofalnym – mówiła radna.

Przewodniczący rady Jacek Odziemczyk gratulował mieszkańcom, burmistrzowi i radnym. (jp)

0 powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 1, 15

Mówił o nieprawidłowościach, wspomniał, że swą przegraną w przetargu zainteresuje sąd, ale...

Radni odrzucili skargę

Poszło o odsnieżanie dróg powiatowych. Jedna z firm, działających w powiecie sokołowskim, po raz kolejny nie wygrała przetargu na prowadzenie tych prac. Tym razem jej właściciel postanowił się poskarżyć - najpierw do mediów, potem do radnych. Skarga na poprzedni zarząd powiatu wpłynęła zaraz po zmianie władzy w sokołowskim Starostwie. Ale nie pomogło ani to, że moment był pozornie sprzyjający politycznie, ani to, że autor skargi nie przebiegał w słowach.

Jesienią ubiegłego roku przedsiębiorca już kolejny raz przegrał przetarg. Po przeprowadzeniu postępo-

wania usłyszał, że zbyt późno złożył wadium. Rozstrzygnięcie przetargu zbiegło się w czasie ze zmianą władz powiatu z PSL na PiS. Przedsiębiorca zarzucił poprzednim władzom nieprawidłowości.

Już na pierwszej sesji rady powiatu nowej kadencji (w listopadzie) przekonywał, że konkurencyjna firma wygrywa przetargi, nie mając odpowiedniego sprzętu. Dowodził, że oferowane przez nią ceny nie są realne.

- Jedna mała firma nie jest w stanie odsnieżyć całego powiatu. Praca powinna zostać podzielona między dwie firmy, wtedy odsnieżanie byłoby prowadzone dokładnie, a mieszkań-

cy byliby zadowoleni – zaznaczył. Dodał też: - Proszę o dokładną weryfikację cen, proponowanych przez firmę, która wygrała. Inaczej skieruję sprawę na wyższe szczeble.

Przedsiębiorca powoływał się również na... znajomości w Brukseli, wspominał o powiadomieniu mediów ogólnopolskich, groził nawet skierowaniem sprawy do sądu.

- Czy przetargi w powiecie sokołowskim są „dogadywane”? - pytał. Napomynał też o „ustawkach”.

Sprawą zajęła się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu. Radni zapoznali się z dokumentacją, a na sesji 27 grudnia w głosowaniu odda-

li skargę. W uzasadnieniu powołali się na Prawo Zamówień Publicznych. Zgodnie z nim, wadium powinno zostać przez skarżącego wpłacone przed rozpatrywaniem ofert.

Radni nie dopatrzyli się także nieprawidłowości, dotyczących cen, oferowanych przez firmę, która wygrała przetarg. Powołali się również na Prawo Zamówień Publicznych, które nakładałoby na starostwo obowiązek wyjaśnienia wysokości stawek wtedy, jeśli byłyby niższe niż 30 proc. wartości rynkowej usług. W tym przypadku tak niskie nie były.

JUSTYNA PYCKA

Silnik i kamera dla OSP Jabłonna

Kamera termowizyjna i silnik (tzw. zaburtowy) trafiły 4 stycznia do OSP w Jabłonce Lackiej. Druhowie cieszą się, bo nowy sprzęt pozwoli im jeszcze sprawniej prowadzić akcje ratownicze na Bugu.

OSP w Jabłonce Lackiej to jedna z największych i najbardziej aktywnych jednostek w regionie. Liczy 38 druhów. Strażacy z Jabłonną biorą udział nie tylko w gaszeniu pożarów. Są także przeszkoleni do prowadzenia akcji ratowniczych na Bugu.

- Szukają zaginionych, wyławiają z wody ludzi, którzy utonęli. Druhowie mają specjalną łódź i sprzęt, ale brakowało im silnika zaburtowego – mówi wójt Jabłonną **Wiesław Michalczyk**.

Przed kilkoma dniami OSP dostała właśnie taki silnik, a także kamerę termowizyjną i narzędzia hydrauliczne do wyważania drzwi. Na zakup tych trzech urządzeń jednostka otrzymała dotację (43 tys. zł) z Urzędu Marszałkowskiego. Urządzenia przekazała strażakom **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego.

Silnik zaburtowy przyda się do prowadzenia akcji na wodzie, a kamera i narzędzia hydrauliczne trafią do wyposażenia nowego samochodu strażackiego.

Do niedawna jabłońska OSP ko-



fort. arch. UG

Dary dla strażaków z Jabłonną

rzystała z ciężkiego samochodu gaśniczego, który liczył już 41 lat. Coraz częściej zdarzały się problemy z jego uruchomieniem. Strażacy z Jabłonną mieli też średni wóz ratowniczo-gaśniczy i pojazd ratownictwa technicznego na podwoziu ford.

W październiku ub. roku OSP dostała samochód wart ponad 899 tys. zł. Zakup częściowo sfinansowała gmina (100 tys.

zł), a OSP zdobyła dotacje z zewnątrz.

Pojazd jest wyposażony we wszystkie niezbędne urządzenia sygnalizacyjno-ostrzegawcze, lampy, kamerę cofania, ma napęd na 4 koła, nowocześnie wyposażoną kabinę kierowcy, zbiornik pojemności 5 tys. litrów, motopompę, wyciągarę, agregat prądotwórczy itp.

W ubiegłym roku strażacy z Jabłonną doczekali się też re-

montu strażnicy. Wymiana dachu kosztowała ponad 41 tys. zł. Przeszło połowę kosztów pokryła dotacja z Urzędu Marszałkowskiego.

- To był wyjątkowo dobry rok dla naszych straży. Gmina Jabłonna ma ich najwięcej w powiecie, aż trzynaście – mówi wójt Wiesław Michalczyk

Jesienią gmina dostała z MSWiA dotację (ponad 24 tys. zł) na sprzęt i remonty w remizach. Samorząd gminny dołożył drugie tyle. Natomiast z funduszu Ministerstwa Sprawiedliwości jednostki gminne otrzymały sprzęt o wartości ponad 25 tys. zł. Trafił on do OSP Jabłonna, Dzierzby, Gródek, Bujały Gniewosze i Bujały Mikosze.

Warto dodać, że w zeszłym roku został sfinalizowany projekt „Budowa systemu ostrzegania i alarmowania ludności powiatu sokołowskiego”. Podłączone do systemu syreny zainstalowano w gminie Jabłonna na budynkach remiz strażackich w: Jabłonce, Dzierzbach, Bujałach Mikoszach i przy firmie Real w Morszkowie.

Wójt Wiesław Michalczyk odpowiada: - Nadal chcemy korzystać z dofinansowań i kupować nowy sprzęt. Teraz pomyślimy o OSP w Bujałach i Gródku.

JUSTYNA PYCKA

Budżet powiatu śladem poprzedników

Budowa drogi Sokołów Podl. - Paprotnia, centrum przesiadkowe, powstające w ramach RIT- nowo wybrany zarząd powiatu będzie kończył zadania, które zaczęli poprzednicy. Radni powiatowi nowej kadencji przyjęli budżet na 2019 rok.

Prezentując planowane inwestycje, starosta **Elżbieta Sadowska** podkreślała, że wśród najważniejszych zadań będzie rozpoczęte przez poprzednie władze powiatu utworzenie planowanego w ramach RIT „Centrum Przesiadkowego wraz z rozbudową powiązanego z nim układu komunikacyjnego powiatu”. Drugie zadanie, którego przygotowanie zainicjował już poprzedni zarząd powiatu, to scalenia gruntów i rozpoczęcie prac poscaleniowych w gminach Sabnie i Jabłon-

na Lacka. Chodzi o cztery miejscowości: Łózki, Czekanów, Sabnie i Kolonię Hołowienki. Nowy zarząd chce też dokończyć planowaną budowę drogi powiatowej z Sokołowa do Paprotni (od granicy powiatów do wsi Kobylany Górne). Prace będą prowadzone też na następujących odcinkach dróg: z Patrykoz do granicy powiatu, ze Skibniewa do Grzymał, z Brodacz do Błoni Małych, z Sokołowa Podlaskiego do Kożuchówka.

Nowe władze, podobnie ich jak poprzednicy, zapowiadają udzielenie pożyczki (milion zł) dla SPSOZ. Przyczyna - zła sytuacja finansowa Szpitala Powiatowego. W budżecie została zapisana także dotacja dla SPZOZ - 1,4 mln zł (w tym wkład własny na budowę SOR - 840 tys. zł).

Elżbieta Sadowska prezentując

radnym budżet, zapowiedziała rozpoczęcie „skutecznych starań” przy zdobywaniu pieniędzy z Narodowego Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej.

Starosta mówiła też o konieczności dostosowania działań do zmieniającej się sytuacji na rynku zamówień publicznych, gdzie – jak podkreśliła – coraz częściej rządem prawa pracownika, a nie pracodawcy.

Budżet przewiduje, że zadłużenie powiatu wyniesie 22 mln 600 tys. zł. Odpowiada to 26 proc. dochodów. A tegoroczne dochody to w sumie 84 mln 100 tys. zł. Wydatki zaplanowano na 85 mln 900 tys. zł. Deficyt (1,8 mln zł) przedstawiono jako skutek wydatków inwestycyjnych. Ma być pokryty z pieniędzy, które zostały z lat poprzednich. A co z dłu-

gami? Powiat chce częściowo załatać je nowym kredytem w wysokości 10 mln zł i emisją obligacji na 2 mln 66 tys. zł.

Nie wszyscy radni przyszli na sesję budżetową. Po stronie opozycji siedziało tylko 3 radnych. Naprzeciw nich zasiadło 5 radnych koalicji. Czterech radnych – członków zarządu zajęło miejsce za stołem prezydialnym. Głosowania nie poprzedziła dyskusja. Za projektem głosowali wszyscy radni obecni na sesji.

JUSTYNA PYCKA

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa
76, tel. 25 781 21 89,
e-mail:
sokolow@sonex.com.pl

Komu brakuje godności kardynalskiej?

Przy staroście węgrowskim działa komisja bezpieczeństwa i porządku. Oprócz przedstawicieli policji, straży pożarnej, straży miejskiej, zasada w niej też dwóch radnych powiatowych. Nowa rada powiatu 28 grudnia wybierała swych reprezentantów do tej komisji. Podczas dyskusji opozycja odwoływała się do... generała Wojciecha Jaruzelskiego.

Starosta **Ewa Besztak** proponowała, żeby w komisji bezpieczeństwa radnych reprezentowali wicestarosta **Marek Renik** i członek zarządu **Tadeusz Kot**. Opozycyjni radni z klubu Wspólna Droga nie kryli niezadowolenia.

– Skoro komisja działa przy staroście, to zupełnie nie rozumiem delegowania do niej wicestarosty – stwierdził radny **Krzysztof Fedorczyk**. I przypomniał, że w poprzedniej kadencji w komisji bezpieczeństwa zasiadał jeden przedstawiciel koalicji i jeden opozycji.

– Apeluję do rządzących, by zachowali rozsądek i jedno miejsce zachowali dla przedstawiciela klubu opozycyjnego – stwierdził.

Szef klubu radnych Wspólna Droga **Andrzej Kruszewski** zgłosił do komisji **Lidię Siuchtę**. By przekonać rządzących do ustępstwa, posłużył



fol. Sej

Andrzej Kruszewski: – Studenti ukuli takie powiedzenie: „Wojtek, kiedy będziesz kardynałem?”

się anegdotą z czasów stanu wojennego. Sprawujący wówczas władzę generał Wojciech Jaruzelski był jednocześnie premierem, pierwszym sekretarzem PZPR, ministrem obrony narodowej i szefem Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. – Studenti ukuli takie powiedzenie: „Wojtek, kiedy będziesz kardynałem?”, bo tylko tego tytułu mu brakowało. Patrząc na to, co się dzieje i jakie funkcje otrzymują członkowie zarządu (powiatu – przyp. red.), mam wrażenie, że niektórym też tylko godności kardynalskiej niedługo będzie brakować – stwierdził Andrzej Kruszewski.

Marek Renik uspokajał, że jego praca w komisji nie będzie kolidowała z obowiązkami wicestarosty: komisja będzie się spotykać dwa razy w roku, a jej posiedzenia nie potrwać dłużej niż godzinę, może dwie. Dodał, że pracy się nie boi.

Radny Krzysztof Fedorczyk odparł, że skoro koalicja nie chce przedsta-

wicieli opozycji w pracy tej komisji, jego klub zastanowi się nad innym rozwiązaniem.

– Uważacie się za zwycięzców i to wasze święte prawo. Chcecie mieć wszędzie swoich członków. Ale co zrobicie, kiedy opozycja, którą uważacie za wrogów, odmówi pracy w trzech komisjach rady powiatu? (mają być powołane w styczniu – przyp. red.) – zapytał.

Atmosfera była napięta, więc radny Andrzej Kruszewski poprosił o pięć minut przerwy, by dać zarządowi czas na refleksję.

– Pan czyta w moich myślach. To samo chciałem zaproponować – stwierdził przewodniczący rady **Leszek Redosz**.

Po przerwie wicestarosta Marek Renik oświadczył, że poprosił klub o wycofanie swojej kandydatury. To uspokoiło atmosferę i radni jednomyślnie wybrali do komisji bezpieczeństwa Tadeusza Kota i Lidię Siuchtę. (sej)

Hołd na 100-lecie

W materiałach na ostatnią sesję rady powiatu węgrowskiego (28 grudnia) radni otrzymali projekt uchwały o uczczeniu 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Przypomnijmy, że na pierwszej sesji powiatowej podobny projekt próbował zgłosić szef opozycyjnego klubu radnych Wspólna Droga **Andrzej Kruszewski**. Wtedy, przy sprzeciwie radnych koalicji rządzącej, projekt nie został wprowadzony do porządku obrad.

– Kto jest autorem tej uchwały? – zapytał Andrzej Kruszewski, widząc uchwałę bliźniaczo podobną do tej, który próbował zgłosić. I przypomniał, że wówczas przedstawiciele koalicji powiedzieli, iż treść jest dobra, ale forma nie taka.

– Problem polegał na tym, że tamten projekt nie miał obudowy formalnoprawnej. Tym zajął się nasz radca prawny – wyjaśnił wicestarosta **Marek Renik**. I dodał:

– Tekst uchwały jest zgodny z tym, co pan zgłosił wcześniej i teraz staje się on stanowiskiem całej rady.

Andrzej Kruszewski ucieszył się, że

jego wcześniejsza propozycja jednak znalazła uznanie radnych koalicji. Ale postawił pewne warunki: w treści projektu należy przywrócić znaki interpunkcyjne – myślniki, przecinki i cudzysłowy, które były w pierwotnej wersji. – Jeżeli te poprawki zostaną uwzględnione, z chęcią zagłosujemy za tą uchwałą – stwierdził.

Radni koalicji zgodzili się na poprawki. Po ich wprowadzeniu najistotniejszy punkt uchwały brzmi następująco: **„W 100. rocznicę odzyskania przez Polskę suwerennego bytu państwowego Rada Powiatu Węgrowskiego składa hołd tym wszystkim - bezimiennym i znanym - Córkom i Synom Narodu Polskiego, którzy przez 123 lata niewoli ofiarą krwi i życia, rzetelną pracą, umiłowaniem wiary, języka i tradycji świadczyli o sensie „wybicia się na niepodległość” oraz potrafili, walcząc „o najświętszą sprawę”, przetrwać z pokolenia na pokolenie ideę wskrzeszenia Polski, aby w 1918 roku przekuć ją w czyn.”**

Za uchwałą głosowali wszyscy radni. (sej)

Promocja albumu...

Węgrowskie drogi do Niepodległości

We wtorek **15 stycznia o godz. 12** w Węgrowskim Ośrodku Kultury odbędzie się promocja albumu **Bogusława Niemirki**, „Węgrowskie drogi do Niepodległości”.

Album to książkowa wersja wystawy pod tym samym tytułem, która w minionym roku odwiedziła wszystkie większe miejscowości powiatu węgrowskiego. W albumie znajdują się zdjęcia i kopie dokumentów, obrazujących narodziny i rozwój niepodległej Rzeczypospolitej w 1918 roku na przykładzie powiatu węgrowskiego. Oprócz materiałów, które były na wy-

stawie, w książce znalazły się również unikatowe zdjęcia i dokumenty, używane przez mieszkańców.

Oprócz autora, w promocji albumu wezmą udział m.in.: wicemarszałek Senatu **Maria Koc** (była inicjatorką przedsięwzięcia) i prezes Instytutu Pamięci Narodowej **Jarosław Szarek** (IPN jest wydawcą książki). (sej)

APTEKI

9-13 stycznia - ul. Żeromskiego 7, tel. 25 792 26 47

14-15 stycznia - ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58

Gmina Miedzna

Mniejszy ryczałt przewodniczącego

Radni gminy Miedzna zajęli się na ostatniej sesji swoimi dietami. Okazało się, że wcale nie chodziło o to, by te wynagrodzenia wzrosły, ale o uporządkowanie zasad, które w przyszłości... mają zapobiec podwyżce.

Dotychczas przy wyliczaniu diety radnego posługiwano się stawką diet za podróże służbowe na terenie kraju, która ustalana jest urzędowo i od kilku lat wynosi 30 zł. Za udział w sesji czy posiedzeniach w komisji radnemu w gminie Miedzna przysługiwało wynagrodzenie, będące odpowiednikiem 8 diet za podróże służbowe, czyli 240 złotych. Przewodniczący komisji otrzymywał odpowiednik 9 diet - 270 zł. Stawka otrzymywana przez radnych służyła do ustalenia ryczałtu dla prezydium rady. Przewodniczący rady

otrzymywał 5,5 diety radnego – 1320 zł miesięcznie, a wiceprzewodniczący – 2,5 diety (600 zł).

W przyjętej na ostatniej sesji uchwale zrezygnowano z posługiwania się stawką diety za podróże służbowe. Po prostu zapisano, że radnemu za udział w sesji czy posiedzeniu komisji przysługuje 240 zł. Przewodniczący komisji otrzyma 270 zł, ale wówczas, gdy będzie prowadził obrady komisji. Za udział w sesji zostanie tyle, ile zwykły radny.

Przy okazji zmniejszono miesięczny ryczałt przewodniczącego. Będzie dostawał 1200 zł. Ryczałt wiceprzewodniczącego pozostanie bez zmian i wyniesie 600 zł.

Za zmianami opowiedziało się 14 radnych, jedna wstrzymała się od głosu. (sej)

Sadowne

Zmarł radny Andrzej Rosiński

Pod koniec ubiegłego roku zmarł **Andrzej Rosiński**, radny gminy Sadowne. Miał 63 lata. Osierocił żonę i troje dzieci.

Andrzej Rosiński był człowiekiem pogodnym i bardzo lubianym przez ludzi. Dlatego w 2010 roku mieszkańcy Szynkarzyny i Grabiny wybrali go jako swojego reprezentanta do Rady Gminy Sadowne.

– Był wyjątkowym człowiekiem. Miał w sobie wiele taktu i ciepła, zawsze uśmiechnięty, lubił żartować. Potrafił zjednać ludzi wokół jakiegoś projektu. To był człowiek, któremu nie sposób było czegoś odmówić. Kiedy przychodził do Urzędu Gminy, choć



na chwilę, zaglądał do mojego gabinetu. Mówił żartem, że być w Rzymie i nie zobaczyć papieża, byłoby grzechem – wspomina wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran**.

Andrzej Rosiński od 10 lat walczył z chorobą nowotworową. Ale mówił, że pokona chorobę. Ten optymizm udzielał się innym chorym, z którymi Andrzej Rosiński spotykał się podczas pobytów w szpitalach.

Zmarł 18 grudnia 2018 roku. Przed świętami Bożego Narodzenia został pochowany na cmentarzu parafialnym w Sadownem. Żegnają go najbliższa rodzina i bardzo wielu znajomych i przyjaciół. (sej)



ŚMIERĆ NA DRODZE

28 grudnia w **Łochowie** 19-letni kierowca seata na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Seat zjechał na prawy pas drogi, potem uderzył w przydrożny betonowy słup. Kierowca poniósł śmierć na miejscu. Trzeci pasażerów, którzy doznali obrażeń, przewieziono do szpitala

POTRACIŁ PIESZEGO

31 grudnia w **Kalinowcu** (gm. **Łochów**) 60-latek kierujący audi na zakręcie potrafił nietrzeźwego 54-letniego pieszego, przechodzącego przez jezdnię.

SPOWODOWAŁ WYPADEK I UCIEKŁ

4 stycznia w **Ludwinowie** (gm. **Liw**) 33-latek kierujący passatem doprowadził do zderzenia z jadącym w tym samym kierunku oplem. Passat wjechał do przydrożnego rowu, a jego kierowca uciekł. Po pewnym czasie policjanci znaleźli 33-latkę. Okazało się, że miał pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu i... sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

998

ZDERZENIE Z ŁOSIAMI

1 stycznia na DK 62 koło **Łochowa** samochód osobowy zderzył się z dwoma łosiami. Autem podróżowały 4 osoby (dwoje dorosłych i dwójka dzieci w wieku 2 lat oraz 10 miesięcy). Na szczęście jadącym samochodem nic się nie stało. Strażacy oświetlili miejsce zdarzenia i kierowali ruchem. Zwrócili się też do zarządcy drogi, by usunął z jezdni zabite zwierzęta.

BUS W ROWIE

2 stycznia na drodze nr 637 koło **Roguszyna** (gm. **Korytnica**) doszło do wypadku busa, którym podróżowało 17 osób. Tego dnia warunki drogowe były bardzo trudne. Bus prawdopodobnie wpadł w poślizg, wjechał do rowu i przewrócił się na bok. Na miejsce zdarzenia skierowano zastępy OSP: Korytnica, Liw, Wierzbnio, Rabiany oraz 3 zastępy z JRG Węgrów. Wszyscy podróżujący busem opuścili pojazd przed przybyciem strażaków. 9 podróżnych odjechało innym busem, pozostałym udzielono pomocy przedmedycznej. Na miejsce wezwano karetki pogotowia, które przewiozły poszkodowanych do szpitali.

POŻAR W ZIELEŃCU

4 stycznia w **Zieleńcu** (gm. **Sadowne**) zapalił się drewniany budynek gospodarczy, w którym było przechowywane drewno. Pożar gasiły udział dwa zastępy OSP Sadowne, jeden OSP Zieleniec oraz JRG Węgrów. Wodę dowożono z hydrantu, oddalonego o około kilometr. (sej)

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 14, 15, 16, 37



BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Z AFISZA
subiektywnie o kulturze

Inna kultura,
inny diabeł

W Wielkanoc ubiegłego roku poleciałem do Singapuru - z ostrym zapaleniem oskrzeli. „Pana organizm prawdopodobnie tak reaguje na rakotwórcze węglowodory i dioksyny. Ludzie w Siedlcach palą w piecach wiadomo czym... Liczba samochodów w mieście i rodzaj paliwa też mają znaczenie” - stwierdził lekarz rodzinny. No i wszystko jasne...

Przed samym odlotem Magdalena Daniel (też lekarz) pocieszała mnie na Facebooku: „zmiana klimatu dobrze panu zrobi”. I rzeczywiście. Już po wyjściu z lotniska Changi poczułem przyjazną kulę gorącego tropikalnego powietrza, które podziało na mnie niczym balsam. W Singapurze środowisko naturalne traktowane jest ze szczególną troską. Rząd reguluje liczbę pojazdów na ulicach. Zadbana, z pietyzmem pielęgnowana zieleni sprawia, że oddycha się wręcz krystalicznie powietrzem. Po dwóch dniach wyzdrowiałem. A po powrocie do Polski zacząłem chorować na nowo.

Tymczasem Singapur wzbudza w nas, Europejczykach, przerażenie. Kraj nakazów i zakazów. Zabronione jest wszystko, nawet żucie gumy na ulicy. Za rozbój i narkotyki - kara śmierci, za włamanie - kara chłosty. Za niespuszczenie wody w toalecie publicznej - 500 singapurskich dolarów. - Tylko skąd wiadomo, że ktoś tej wody nie spuścił? Czy w kabinach są kamery? - pytałem Singapurczyków. - Zdarza się, że policjanci kontrolują toalety. Ale kulturalnie, a nie w sposób nachałny czy restrykcyjny - tłumaczyli. A co można powiedzieć o ulicach Singapuru? Ani jednego policjanta. Wystarczają wszechobecne kamery, a ludzie sami się pilnują. System kar skutecznie odstrasza.

Zakazy, nakazy... Jak tam w ogóle można żyć? Też myślałem, że to głupie i uciążliwe. Ale nie taki diabeł straszny! Na miejscu okazało się, że surowe przepisy mają uzasadnienie (przylepiane gumy blokowały drzwi pociągów). Co więcej, mieszkańcy Singapuru wcale nie wyglądają na ciemniejących. Większość popiera ustanowiony prawnie ład i porządek. Zalety? Nie ma śmieci, napadów na ulicach, ludzie oddychają świeżym powietrzem. Może warto to docenić...

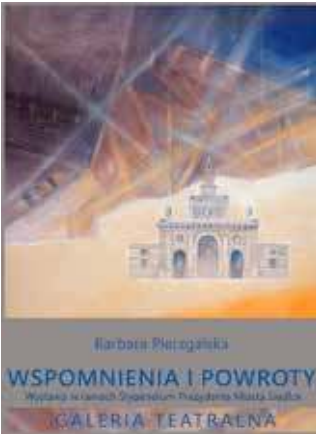
TOMASZ
MARKIEWICZ



Wspomnienia i powroty

10 stycznia o godz. 18.00 w Galerii Teatralnej CKiS siedlczanka **Barbara Pierzgalska** zaprezentuje wystawę prac „Wspomnienia i powroty”, zrealizowaną w ramach stypendium artystycznego Prezydenta Miasta Siedlce.

Barbara Pierzgalska jest absolwentką PWSSP w Łodzi. Należy do Stowarzyszenia Pastelistów Polskich oraz Związku Polskich Artystów Plastyków. Zajmuje



przeniesienia się: tkaniną unikatową, rysunkiem, malarstwem, projektowaniem wnętrz oraz tkanin przemysłowych. Była stypendystką Ministra Kultury i Sztuki i rzeczoznawcą przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Otrzymała medal „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Zorganizowała 30 ważniejszych wystaw indywidualnych. Brała udział w wielu wystawach zbiorowych, w kraju i za granicą. **(Ana)**

Sokołów Podlaski
Wielkie misterium

Koncert noworoczny, zatytułowany „O Magnum Mysterium”, zaprezentuje **16 stycznia o godz. 18.00** w Sokołowskim Ośrodku Kultury 25-osobowy Chór Kameralny „KOE”. Oprócz chórzystów wystąpią gościnnie instrumentalni: **Maja Rumocka** - fortepian, **Martyna Chojnacka** - akordeon i **Tomasz Mirowski** - skrzypce.

Chór „KOE” działa w Sokołowskim Ośrodku Kultury od lutego 2016 r. Zrzesza osoby w różnym wieku. W repertuarze ma klasyczną muzykę chóralną, pieśni patriotyczne i religijne, a także aranżacje współczesnych

utworów rozrywkowych. Założycielką i dyrygentem chóru jest **Aneta Mroczek**, absolwentka Salezjańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia w Lutomerku w klasie organów oraz Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie dyrygentury.

Instruktorem emisji głosu jest **Anna Mitura**, absolwentka Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Karola Lipińskiego w Lublinie (specjalność – instrumentalista w zakresie gry na fortepianie). W roku 2012 ukończyła studia magister-

skie na kierunku historia (specjalność – muzykologia teoretyczna i stosowana) w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a w 2014 roku także studia na kierunku muzyka kościelna (Wydział Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej, Muzyki Kościelnej, Rytmiki i Tańca) w Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie, uzyskując tytuł magistra sztuki.

W 2017 r. chór „KOE” zdobył I miejsce w Międzynarodowym Konkursie Chóralnym „Carmen Fidei” w Łomży. **(Ana)**

Jak za dawnych lat

Niezwykłą podróżą w czasie będzie koncert „Piosenka Ci nie da zapomnieć” w wykonaniu wokalistów Fabryki Piosenki ŁOK. Przeniesiemy się bowiem do złotych czasów dla polskiej kultury, sztuki, muzyki i piosenki, czyli do dwudziestolecia międzywojennego.

11 stycznia o godz. 19.00 w sali widowiskowej ŁOK usłyszymy największe przeboje: Henryka Warsa, Zygmunta Wiehlera, Jerzego Petersburskiego, Jerzego Jurandota i Ludwika Starkiego. Młodym wokalistom będzie akompaniował pianista - **Patryk Czyżewski**.

Wykrutasy w peHa

14 stycznia o godz. 19.00 w klubie peHa rozpocznie się „Wieczór filmowy z kinem rosyjskim”. Będzie można obejrzeć komedię romantyczną „Wykrutasy” z Konstantinem Chaibenskim i Millą Jovovich w rolach głównych.

Wiaczesław „Sława” Kołotiiłow jest nauczycielem w nadmorskim miasteczku. Pewnego dnia postanawia zostać pisarzem.

Wyrusza do Moskwy. Tam zakochuje się w pięknej Nadii. Młodzi planują ślub, rezerwują salę weselną, zapraszają gości... Czy dojdzie do tego ślubu?

„Wieczór filmowy z kinem rosyjskim” odbędzie się dzięki współpracy Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Polsko-Rosyjskiego Dialogu Młodzieżowego Ermitaż oraz Koła Naukowego Doktorantów Genesis. Wstęp bezpłatny. **(Ana)**

Opiekę artystyczną nad projektem sprawuje **Monika Sołtyszewska-Leśkiewicz**.

Bilety na koncert kosztują 10 zł. Całkowity dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony na rozwój działalności Fabryki Piosenki ŁOK. **(Ana)**

Łuków
Koncert karnawałowy

Retransmisję koncertu karnawałowego André Rieu z Sydney **12 stycznia o godz. 17.00** będzie można obejrzeć w Kinie Łuków. Fenomenalny skrzypek i jego ukochana Orkiestra Johanna Straussa zaprezentują przeboje muzyki poważnej i popularnej oraz liczne, radosne muzyczne niespodzianki. **(Ana)**

KRÓTKO

GARWOLIN
13 stycznia, godz. 17.00. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Sala widowiskowa CSiK

ŁUKÓW
11 stycznia, godz. 19.00. Koncert „Piosenka Ci nie da zapomnieć”. Sala widowiskowa ŁOK

12 stycznia, godz. 17.00. Retransmisja Koncertu Karnawałowego z Sydney w wykonaniu André Rieu i Orkiestry Johanna Straussa. Kino Łuków

MIŃSK MAZOWIECKI
9 stycznia, godz. 18.30. Spotkanie z dziennikarką, pisarką i blogerką Miką Dunin, autorką książki „Miłość i inne deliria” oraz współautorką (z Kingą Dębską) scenariusza filmu „Zabawa, zabawa”. MBP

10 stycznia, godz. 18.30. Warsztaty Genealogiczne „Skąd nasz ród?”. MDK

11 stycznia, godz. 19.00. „Czarne karty w historii Kościoła” - wykład księdza Łukasza Żaka, studenta historii średniowiecza na Uniwersytecie Warszawskim i Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie. Kościół św. Antoniego (dolny kościół)

12 stycznia, godz. 11.00. Planszówka taka jak chcę. Warsztaty rodzinne. MDK

12 stycznia, godz. 19.00. Teatroteka „Dolce vita” - projekcja spektaklu. MDK

13 stycznia, godz. 18.00. Koncert Kolęd w Klubie Centrum Szkolenia Żandarmerii Wojskowej. MDK

SIEDLCE
9 stycznia, godz. 9.00 oraz 13 stycznia, godz. 16.00 i 15 stycznia, godz. 9.00 i 11.30. „Dziadek do Orzechów” w wykonaniu artystów Teatru Tańca Caro. CKiS

9 stycznia, godz. 11.00 i 14.00. Koncert kolęd w wykonaniu Chóru SUTW i Zespołu Art Styl. Sala widowiskowa „Podlasie” MOK

10 stycznia, godz. 8.30, 9.30 i 10.30. Koncerty z cyklu „Spotkania z muzyką. Małe Filharmonie”. Sala Biała MOK

10 stycznia, godz. 18.00. „Wspomnienia i powroty” - wystawa Barbary Pierzgalskiej, zorganizowana w ramach Stypendium Prezydenta Miasta Siedlce. Galeria Teatralna CKiS

10 stycznia, godz. 19.00. Premiera spektaklu „Pamięć życia” w wykonaniu aktorów Teatru Studenckiego „Chwila”. Wystąpią: Wioletta Cegiełka, Aleksandra Kuchta, Agnieszka Rżysko, Agata Wawrzyniak, Aleksandra Wysokińska. peHa

11 stycznia, godz. 10.00. Szła Kolęda 2019 - przesłuchania konkursowe. Sala Biała MOK

13 stycznia, godz. 11.00. Spotkanie Siedleckiego Klubu Kolekcjonerów. Muzeum Regionalne

14 stycznia, godz. 21.00-24.00. Impreza studencka lata 80., lata 90. Prowadzenie: DJ Karol. peHa

14 stycznia, godz. 19.00. Wieczór filmowy z kinem rosyjskim - film „Wykrutasy”, zorganizowany przy współpracy Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Polsko-Rosyjskiego Dialogu Młodzieżowego Ermitaż oraz Koła Naukowego Doktorantów Genesis. peHa

SOKOŁÓW PODLASKI
9-10 stycznia. IV Festiwal Kolęd i Pastorałek „Sokołowska Kolęda” - przesłuchania konkursowe: 9 stycznia, godz. 11.00 - kategorie: młodzież i dorośli, 10 stycznia, godz. 9.00 - kategoria: dzieci. Sala widowiskowa SOK

10 stycznia, godz. 17.00. Wykład dr Katarzyny Rudnickiej dla słuchaczy SUTW „Grypa: objawy, konsekwencje i zapobieganie”. Wstęp bezpłatny. SOK

10 stycznia, godz. 18.00. Koncert noworoczny pt. „O Magnum Mysterium” Chóru Kameralnego KOE (dyrygent Aneta Mroczek) z gościnnym udziałem instrumentalistów: Martyny Chojnackiej - akordeon, Tomasza Mirowskiego - skrzypce, Michała Ostromeckiego - fortepian. SOK

WĘGRÓW
12 stycznia, godz. 16.00. Koncert muzyki rozrywkowej Podbrodzkiej Orkiestry Dętej. Wstęp bezpłatny. Sala widowiskowa WOK **(Ana)**

C O W K I N A C H ?



GARWOLIN 11,12 14 i 15 stycznia godz. 14.00 i 16.00 – „Zabawa zabawa” godz. 18.00 i 20.30 - „Underdog” ŁOSICE 10 stycznia, godz. 18.00 „Życie nie umierać” (Polska, 16) 15 stycznia, godz. 18.00 „Dusza i ciało” (Węgry, 18) ŁUKÓW 10.01, godz. 15, 16.30: „Królowa Śniegu: Po drugiej stronie	lustra” (Rosja, 16.30-3D, b.o.) godz. 18, 20: „Pech to nie grzech” (Polska, 12) 11.01, godz. 14, 16: „Sekretny świat kotów” (Chiny, b.o.) godz. 18, 20.15: „Underdog” (Polska, 12) 12.01, godz. 13, 15: „Sekretny świat kotów” (Chiny, b.o.) godz. 17: „Koncert karnawałowy z Sydney” (retransmisja, b.o.) godz. 19.15, 21.15: „Underdog” (Polska, 12)	13-17.01, godz. 14, 16: „Sekretny świat kotów” (Chiny, b.o.) godz. 18, 20.15: „Underdog” (Polska, 12) SIEDLCE, NoveKino 11-17 stycznia Kino Seniora: „Pech to nie grzech” 82’ 12:00 (pon.) Oczami Kobiet: „Zabawa zabawa” 89’ 19:00 (śr.) PREMIERY: „Powrót Bena” - napisy 103’ 20:30 „Ralph Demolka w inter-	cie” 2D - dubbing 112’ 9:15 (bez sob., ndz.); 11:30; 13:45; 16:00; 18:15; „Ralph Demolka w internecie” 3D, dubbing 112’ 14:15 „Underdog” 115’ 12:00; 16:30; 18:45; 21:00 „Teraz albo nigdy” 104’ 20:55 „Sekretny świat kotów” - dubbing 87’ 10:00 (bez sob., ndz.); 13:30 (bez pon.); 17:15; „Spider-Man Uniwersum” - dubbing 117’ 14:15 „Bumblebee” - dubbing 114’	12:00; 16:30; 18:45 „Zabawa zabawa” 89’ 10:15 (pon.); 11:45 (bez pon.); 19:00 (bez śr.); „Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra” - dubbing 87’ 9:45 (bez sob., ndz.) „Pech to nie grzech” 82’ 15:30; 20:45 Siedlce, kino Helios 9-10.1. POKAZY SPECJALNE: Kultura Dostępna „Kamerdyner” - czw. 13:00, 18:00 PREMIERY: „Teraz albo nigdy”	(2D, napisy) 13:20, 17:45, 20:10 FILMY TYGODNIA: „Pech to nie grzech” (2D, napisy) 11:15, 15:45, 19:00, 21:00 „Aquaman” (2D, dubbing) 12:30 „Aquaman” (2D, napisy) 18:30, 21:30 „Aquaman” (3D, dubbing) 15:30 „Narodziny gwiazdy” (2D, napisy) 20:45 FILMY DLA DZIECI:	„Spider-Man Uniwersum” (2D, dubbing) 11:00, 13:40, 19:30 „Spider-Man Uniwersum” (2D, napisy) 16:20 „Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra” (2D, dubbing) 10:40, 12:40, 17:30 „Mary Poppins powraca” (2D, dubbing) śr. 10:10, 13:00, 14:40, 18:00 czw. 10:10, 12:30, 14:40 „Grinch” (2D, dubbing) 10:20, 15:50 Sokołów, kino „Sokół”	10-13 stycznia godz. 16.00 „Grinch” godz. 18.00 „Pech to nie grzech” godz. 20.00 „Zabójcze maszyny” Węgrów, kino „Kongres” 10-13 stycznia godz. 16.00: „Misja Yeti”, dubbing (Kanada) godz. 18.00: „Pech to nie grzech” (Polska) godz. 20.00: „Mój piękny syn” (USA)
--	--	--	---	--	---	--	---

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

9-15 stycznia 2019 r. NR 2

OLGROS
OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA!
I NA STACJI PALIW!
TEL. 25 644 16 52
KOM. 609 980 480

WIELKI SKUP ŻŁOMU
- BRZESKA 102B -
SKUP METALI KOLOROWYCH
SKUP AKUMULATORÓW
SKUP ŻŁOMU STALOWEGO
SPRZEDAŻ ŻŁOMU UŻYTKOWEGO
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE!
BRZESKA 102B, 08-110 SIEDLCE
TEL./FAX 25 633 30 51

OLEJ OPAŁOWY
I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA
„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON
WYROBY BETONOWE
roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES
PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detale
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
ZIMOWE RABATY:
30% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia oraz okucia ukryte w standardzie
w grudniu do 20% na drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
-łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
Sprzedaż części do maszyn rolniczych i ciągników
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
www.tank-ol.pl

Pilarki spalinowe Husqvarna
już od 729 pln
AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS
SIEDLCE, ul. Starzyńskiego 17, tel. 575 524 622
Sokołów Podlaski, ul. Wokulskiego 5/22a, tel. 691 111 861
www.tajgaogrody.pl serwis@tajgaogrody.pl

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl 2c4e83dd57
BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

HURTOWNIA OKIEN I DRZWI
w Siedlcach,
ul. Sokołowska 157
tel. 25 632 00 12
Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?
● **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus - Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
● **Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
● **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
● **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
● **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
● **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
● **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
● **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
Mrozy, ul. Armii Krajowej 6
● **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
● **Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
● **Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
● **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
● **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
● **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl
...i wszystko jasne

OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
tel. 25 631 06 17, 608 650 892
Węgrów, ul. Kościuszki 1,
tel. 792 29 96
Żelków Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel./fax 25 643 61 87
Sokołów Podl., ul. Wolności 54,
tel. 608 650 892 /168-1/

17-1p

Zarząd

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.p

Wójt Krzysztof Kryszczuk

21-10

20-1E

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA Wójta Gminy Siedlce

o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce położonej w miejscowości **Nowe Iganie**, ujawnionej w księdze wieczystej **Nr SI15/00074319/8**, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka numer **484/7** o powierzchni **0,0123 ha**:

- cena wywoławcza wynosi **5410,00 zł netto** + obowiązująca stawka podatku od towarów i usług VAT 23%.

Wadium na przetarg wynosi 541,00 zł.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla wsi Nowe Iganie działka nr 484/7 położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej zagrodowej oznaczonej na rysunku planu symbolem **MR**. Działka położona jest w Siedlecko-Węgrowskim Obszarze Chronionego Krajobrazu oraz w strefie obserwacji archeologicznej OW.

Część jawna przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 w dniu **15 lutego 2019 r. o godz. 9.00.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do **dnia 11 lutego 2019 r. do godz. 15.00** oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr 77 1240 2685 1111 0010 6061 3364 Bank Pekao S.A. najpóźniej w terminie składania ofert.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronach internetowych Gminy Siedlce www.gminasiedlce.pl i <http://e-bip.pl/Start/26>.

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Gospodarki Przestrzennej, Infrastruktury i Budownictwa Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 2 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 40.

Wójt -/ Henryk Brodowski



INFORMACJA

Burmistrz Miasta Węgrowa

informuje, że na tablicy ogłoszeń

Urzędu Miejskiego w Węgrowie

– Rynek Mariacki 16 został

wywieszony na okres 21 dni tj.

od dnia 9.01.2019 r. do dnia

30.01.2019 r. wykaz lokalu miesz-

kalnego Nr 1 przy ul. Nowej 3

przeznaczonego do sprzedaży na

rzecz jego najemców.

W/w wykaz został także zamiesz-

czony na stronie internetowej

Urzędu Miejskiego w Węgrowie

(www.wegrow.com.pl) i w Biule-

tynie Informacji Publicznej.

22-1p

www.tygodniksiedlecki.com, reklama@siedlecki.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11

tel. 25 633 05 05, fax 25 640 24 10

ZAPRASZAMY: pon.-pt. godz. 8.00-17.00, sobota

Likwidator Wigor-Trans sp. z o.o. w likwidacji, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Warszawska 239

zaprasza do składania ofert na nabycie w drodze pisemnego przetargu ofertowego środków transportowych (ciągniki siodłowe, naczepy i wyposażenie) likwidowanej Spółki. Do wglądu oferentom przedstawione będą w biurze likwidatora w Hucie Żabiowskiej, nr tel. 601 913 554, w każdy wtorek i czwartek w godz. 9.00 do 15.00, operaty szacunkowe przedmiotu przetargu, posiadane materiały i informacje oraz Regulamin Przetargu.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty kupna przedmiotu przetargu, listem poleconym w zapieczętowanej kopercie z dopiskiem „Przetarg – pojazdy Wigor-Trans” na adres Biura Likwidatora: 02-308 Warszawa, ul. Grójecka 34 lok. 4, w terminie do dnia 8 lutego 2019 r., oraz wpłacenie we wskazanym terminie wadium w wysokości 5000,- zł na rachunek bankowy Spółki w BZ WBK SA nr 19 1090 1753 0000 0001 2110 9780.

Oferta powinna zawierać imię i nazwisko lub adres firmy, określać status prawny oferenta (PESEL dla osób fizycznych lub wypis/zaświadczenie z właściwego rejestru dla pozostałych), adres, nr NIP i REGON, oferowaną cenę oraz sposób jej zapłaty oraz oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu przetargu i Regulaminem przetargu. Rozpatrzenie ofert nastąpi w terminie 10 dni od daty upływu terminu składania ofert. Uczestnicy przetargu powiadomieni zostaną przez organizatora przetargu o wyborze oferty bądź o zamknięciu przetargu bez wyboru oferty w terminie 7 dni od rozstrzygnięcia przetargu.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

24-1p

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Łukowie Grzegorz Bartyś zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **12.02.2019 r. o godz. 13.00** w Sądzie Rejonowym w Łukowie ul. Kwiatkowskiego 3 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

- nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Stare Kobiałki gm. Stoczek Łukowski powiat łukowski, oznaczonej w ewidencji gruntów jako dz. nr: 13, 14/2, 15/2, 16/2 o łącznej pow. 0,57 ha z obrębem 0024-Stare Kobiałki, zabudowana budynkami przeznaczonymi na cele produkcyjne wraz z częścią socjalno-biurową (powierzchnie budynku zakładu przetwórstwa - pow. użytkowa - 635,97 m², pow. całkowita - 778,50 m², kubatura - 3370,00 m³) i budynkiem ubojni na myjnie środków transportu oraz magazynu na odpady poprodukcyjne (powierzchnia budynku ubojni - pow. zabudowy - 410,56 m², pow. użytkowa - 328,44 m², pow. całkowita - 410,56 m², kubatura - 1437,00 m³). Dla ww. nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Łukowie prowadzona jest księga wieczysta KW nr LU1U/00018959/5 i KW nr LU1U/00018958/8;

Łączna wartość powyższych nieruchomości została oszacowana na kwotę: 789.563,00 zł, cena wywołania: 592.172,25 zł;

- nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Stoczek Łukowski przy ul. Modrzewiowej nr 5, powiat łukowski, województwo lubelskie, oznaczona w ew. gruntów jako dz. ew. nr 602 z obrębem Stoczek Łukowski o pow. 618 m² zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny murowany, podpiwniczony parterowy z poddaszem mieszkalnym w zabudowie wolno stojącej o pow. zadudowy: 135,00 m², pow. użytkowa: 194,05 m², pow. całkowita: 314,00 m², kubatura: 789 m³. Dla ww. działki w Sądzie Rejonowym w Łukowie prowadzona jest księga wieczysta Nr LU1U/00025846/2;

Powyższa nieruchomość została oszacowana na kwotę: 301.554,00 zł, cena wywołania: 226.165,50 zł;

- nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Nowe Kobiałki gm. Stoczek Łukowski, powiat łukowski, zabudowanej nr działki 482 o pow. 0,99 ha, na której znajduje się część budynku murowanego (pow. użytkowa: 96,87 m²), parterowego, niepodpiwniczonego w zabudowie wolno stojącej oraz budynek murowany parterowy garażowo-gospodarczy (pow. zab. ok. 53 m²) i budynek murowany gospodarczy (pow. zab. ok. 76 m²) oraz nieruchomości gruntowej zabudowanej o nr działki 479 o pow. 0,56 ha, na której znajduje się część budynku murowanego, parterowego, niepodpiwniczonego w zabudowie wolno stojącej. Dla ww. działki w Sądzie Rejonowym w Łukowie prowadzona jest księga wieczysta Nr LU1U/00017808/5.

Łączna wartość powyższych nieruchomości została oszacowana na kwotę: 100.773,00 zł, cena wywołania: 75.579,75 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości na rachunek bankowy komornika 63 1020 1260 0000 0502 0014 0152 w PKO BP SA Oddz. Centrum Biała Podlaska bądź w kasie Kancelarii Komornika Sądowego w Łukowie ul. Kwiatkowskiego 3 najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu. Po rozpoczęciu licytacji rękojmią nie będzie przyjmowana.

30-1p

REGULAMIN

przetargu ofertowego na sprzedaż nieruchomości likwidowanej Spółki WIGOR-TRANS sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Warszawska 239.

§ 1.

Regulamin określa zasady i tryb postępowania przy przeprowadzaniu przetargu nieograniczonego, pisemnego, dotyczącego sprzedaży nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Chrośla przy ul. Warszawskiej, gmina Dębe Wielkie, powiat miński, woj. mazowieckie, stanowiącej składnik majątkowy likwidowanej Spółki.

§ 2.

Organizatorem i prowadzącym przetarg jest likwidator spółki WIGOR-TRANS sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Warszawska 239.

§ 3.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona w rejestrze gruntów jako działki: nr ewidencyjny 223/2 o pow. 1,1900 ha i nr ewidencyjny 224/2 o pow. 1,0398 ha, położona w miejscowości Chrośla przy ul. Warszawskiej, gmina Dębe Wielkie, powiat miński, woj. mazowieckie. wchodząca w skład majątku likwidowanej Spółki.

Cena wywołania w przetargu wynosi: 1 917 600,- zł.

Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży określony jest w Operacie szacunkowym sporządzonym przez powołanego w postępowaniu rzeczoznawcę majątkowego z dnia 30.05.2018 r. (do wglądu oferentom).

§ 4.

1. Przetarg prowadzony jest w formie składania pisemnych ofert.
2. O przeprowadzeniu przetargu organizator dokona ogłoszenia prasowego w dzienniku ogólnokrajowym „Dziennik Gazeta Prawna” i w gazecie lokalnej „Tygodnik Siedlecki” oraz na stronach internetowych wymienionych tytułów gazet.
3. Zasady przeprowadzenia przetargu reguluje niniejszy regulamin i przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

§ 5.

Obowiązują następujące zasady składania i przyjmowania ofert:

- ofertę należy złożyć w formie pisemnej listem poleconym przesłanym na adres Biura Likwidatora spółki: 02-308 Warszawa, ul. Grójecka 34 lok. 4, w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg nieruchomości WIGOR-TRANS”;
- oferta winna zawierać: imię i nazwisko lub adres firmy, określać status prawny oferenta (PESEL dla osób fizycznych lub wypis (zaświadczenie) z właściwego rejestru dla pozostałych), dokładny adres i telefon, nr NIP i REGON, oferowaną cenę zakupu oraz oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu przetargu i Regulaminem przetargu, adres mailowy, na który będzie przesłana informacja o wyniku przetargu;
- oferta winna być złożona w wyznaczonym terminie na adres wskazany w ogłoszeniu przetargowym;
- nie będą rozpatrywane oferty złożone po terminie.

§ 6.

Do uczestnictwa w przetargu niezbędne jest spełnienie następujących warunków:

- złożenie pisemnej oferty zgodnie z zasadami określonymi w § 5 w oznaczonym terminie;
- złożenie wraz ze składaną ofertą oświadczenia o zapoznaniu się z Regulaminem przetargu, dokumentacją, stanem faktycznym i prawnym przedmiotu przetargu podpisanego przez osobę uprawnioną do reprezentacji, zgodnie ze wzorem stanowiącym załącznik do Regulaminu.
- wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywołania tj. 191 760,- zł (słownie złotych: sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy siedemset sześćdziesiąt), na rachunek bankowy Spółki Wigor-Trans sp. z o.o. w likwidacji, z siedzibą w 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Warszawska 239, prowadzony w BZ WBK S.A. o/Warszawa, nr rachunku: 19 1090 1753 0000 0001 2110 9780 w terminie oznaczonym w obwieszczeniu przetargowym z dopiskiem „Wadium - Przetarg nieruchomości WIGOR-TRANS”;
- o terminie dokonania wpłaty wadium decyduje data zaksięgowania kwoty wadium na rachunku bankowym Wigor-Trans sp. z o.o. w likwidacji, a nie data z dowodu wpłaty;
- oferty, którzy nie dokonają wpłaty wadium w wyznaczonym terminie, nie biorą udziału w przetargu;
- wadium ulega zarachowaniu na poczet ceny za nabywany przedmiot przetargu w przypadku wyboru oferty, a w pozostałych przypadkach podlega zwrotowi niezwłocznie po zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 7 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu;
- w przypadku niezawarcia przez oferenta, którego oferta została wybrana w przetargu, umowy kupna-sprzedaży w ustalonym z Likwidatorem terminie nie dłuższym niż 30 dni, wpłacone wadium przepada na rzecz Wigor-Trans sp. z o.o. w likwidacji i jednocześnie wygasa roszczenie o zawarcie umowy na zakup przedmiotu przetargu;
- koszty i opłaty związane z zawarciem aktu notarialnego przeniesienia własności przedmiotu przetargu u wskazanego przez Syndyka notariusza ponosi w całości nabywca.

§ 7.

1. Terminy przeprowadzenia przetargu:
 - składanie pisemnych ofert w terminie do dnia 8 lutego 2019 roku;
 - wpłata wadium w terminie do dnia 8 lutego 2019 roku;
 - otwarcie złożonych ofert, spełniających wymogi formalne określone wyżej, przez powołaną komisję nastąpi w terminie 10 dni od upływu terminu składania ofert;
2. Oferty złożone w przetargu będą rozpatrzone przez powołaną przez Likwidatora komisję przetargową, z czego sporządzony zostanie protokół.
3. Oferent powiadomiony zostanie przez likwidatora o rozstrzygnięciu przetargu w ciągu siedmiu dni od jego rozstrzygnięcia, na adres mailowy podany w ofercie.
4. Organizator przetargu zastrzega sobie prawo unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Do wglądu oferentom organizator przetargu przedstawi, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania pod numerem telefonu 601 913 554, operat szacunkowy przedmiotu przetargu oraz posiadane materiały i informacje o ich stanie na dzień ogłoszenia przetargu.

Załącznik do Regulaminu przetargu ofertowego na sprzedaż nieruchomości WIGOR-TRANS sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w Mińsku Mazowieckim, ul. Warszawska 239.

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że zapoznałem się z Regulaminem Przetargu na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w miejscowości Chrośla, pow. miński, stanowiącej składnik majątkowy Wigor-Trans sp. z o.o. w likwidacji oraz jej stanem faktycznym i prawnym i nie wnoszę w tym zakresie żadnych uwag.

25-1p

**BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU**

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703

BŁOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891

**SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO,
ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU,
ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE**
605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedam żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe, wywóz, tel. 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Wyrób siatki ogrodzeniowej + słupki, Bielany, 509 973 029.

Sprzedam domek holenderski na działkę, superwykończony oraz garaż wojskowy 6x3 m, tel. 602 102 492.

Sucho szczepki, wialnia, 694 929 296.

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788.

Sprzedam migomat 250 Esab, stan bardzo dobry, 3 tys. zł, 513 056 304.

Systemy ogrodzeniowe - kom - pleksowe, 697 888 892.

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE
- STAL
- NAWOZY
- KOSTKA BRUKOWA
- OGRODZENIA SYSTEMOWE
- ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
- MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIĘNKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
509 339 039

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

TYTONS KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETONIARNIA

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BŁOCZKI BETONOWE

POMPOGRUSZKA

MINIKOPARKA

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

SPRZEDAŻ

żwiru, piasku płukanego do agregatu, ziemi ogrodowej, kruszywa

USŁUGI KOPARKĄ WYKOPY, ROZBIÓRKI

506 156 119

F.U.H. Błoński SKUP ZBÓŻ Konsumpcyjnych i paszowych. Magazyn Niemojki 692 002 627. Magazyn Zbożowy Brodacz 500 616 606.

Sprzedam otręby pszenne i owsiane (łuska), 505 550 755.

Plugi do śniegu ciągnik Białoruś, słoma, 501 618 793.

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755.

Kupię zboże, 501 716 304.

Wezmę w dzierżawę pole, łąki, powiat Węgrów, 662 319 214.

Sprzedam marchew jadalną na paszę dla zwierząt, Kamil, 516 536 359.

Sprzedam ziemniaki Vineta, 691 843 605.

Sianokiszonka, owies, 508 941 250.

Siano, słoma, 697 525 600.

Burty rolnicze, 726 611 661.

Usługowy siew kukurydzy, konkurencyjne ceny, 507 311 163.

Siano, słoma, 507 311 163.

Dystrybutor do paliwa, 507 311 163.

P.P.R.S TURNA skupuje słomę, tel. 604 443 506.

Sprzedam siano, słomę w belach. 503 070 865.

Las w Rozwadow, gm. Sarnaki, 10 ha, 380 000 tys., tel. 784 474 020.

Sprzedam siano, owies, 506 870 172.

Kupię stodołę, może być zawalona, tel. 503 100 349.

Sprzedam żyto, 501 207 102.

Ziemniaki drobne, 692 751 581.

Sianokiszonka, siano, słoma, 503 824 524.

Sprzedam siano kostka, pług dwuskibowy, rozrzutnik obornika, tel. 600 578 606.

Sprzedam siano, słomę, 604 416 733.

Sprzedam siano, słomę, 697 169 026.

Sprzedam ziemię około 3 ha, Wyłazy, gmina Mokobody, tel. 664 686 825.

Sprzedam siano bele, kostka, 506 666 094.

POL-BRUK

www.pol-bruk.net.pl

Siedlce, ul. Berdyczowska 15 (wjazd od ul. Brzeskiej), tel: 667 988 678, 726 988 646

BETON POMPOGRUSZKA

KOSTKA BRUKOWA

BETON Najlepszy w regionie!

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe profile zamknięte, płaskowniki kątowniki, ceowniki, dwuteowniki blachy czarne, ocynkowane pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawcze

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

U Kosieradzkich

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Siano, słoma, 664 658 718.

Kupię słomę, siano, 501 601 942.

Sprzedam sianokiszonkę w belach 120x120, miejscowość: Liw, tel. 888 597 989.

Otręby pszenne, 607 351 091.

Sprzedam siano w belach, kostkach, 518 323 185.

Sprzedam słomę, siano - bele, 798 268 606.

Silnik 5 kW, 600 717 023.

Sprzedam pszenżyto, 508 203 625.

Sprzedam irgę, 662 875 618.

Sprzedam las Suchożebry, 500 240 050.

Siano belowane suche, Latowicz, 667 247 557.

Korekcja racic, 510 359 107.

MASZYN ROLNICZE

Kupię

T-25, C-330, Fergusona, talerzówkę, glebogryzarkę, sortownik, rozsiewacz RCW, 603 855 072.

EMPRO MARCIN RYTEL

08-124 Mokobody
Zaliwie-Piegawki 38
tel. 600 105 495

WĘGIEL

NAWOZY

SALETRZAK 1140 ZŁ
NPK 7-20-30 1660 ZŁ
WAPNO
SÓL POTASOWA

Notowania z jarmarków

31.12.-04.01.2019 r.

Opr. Anna Pejas

PRODUKT	JEDN.	SOKOŁÓW P.
pszenica	zł/dt	80-85
żyto	zł/dt	75
pszenżyto	zł/dt	75
jęczmień	zł/dt	80-85
owies	zł/dt	65
miesz. zboż.	zł/dt	65-70
kukurydza	zł/dt	75-80
ziemniaki	zł/kg	1,50
jaja	szt.	0,50-1,00



Kupię T-25, 695 459 767. /305-20/

Prasa kostkująca, rolująca, agregat, przyczepę, Trolle, sortownik, 503 643 162. /348-6/

Ciągnik C-330, 360, T25 oraz 4x4, przyczepę, kombajny, Trolle, 574 651 542. /349-6/

Kupię każdy sprzęt rolniczy sprawny i uszkodzony, 81 857 44 81. /350-6/

Talerzówkę, glebogryzarkę, sortownik, kombajny, prasy kostkujące, rolujące, 575 895 448. /351-6/

Pilnie T25, C-330, 667 769 708. /6-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Zachodnie ciągniki rolnicze od 60 KM - 150 KM, rozrzutniki, Ługi Rętki 32A Kolonia, 507 523 776. /05220-6/

Sprzedam Fendit 306 2WD, Landini 6500 przyczepę zbierającą, zgrabiarki dwukaruzelowe, przetrząsacz karuzelowy, kosiarkę dyskową, wycianki, równiarki przyzm, rozsiewacze, siewniki, tel. 604 206 820. /Ostrów-5/

Duży wybór ciągników Ursus, Zetor zachodnich, 504 239 788. /3410-6/

C360 3P, 505 758 968. /2979-4/

Sprzedam kabinę do C-330, 798 743 978. /709-2/

Szambiarka 5 tys. litrów, 2007, 514 084 377. /2982-4/

Ciągniki, rozrzutniki, ograbiarki, przewracarki, pługi Kverneland, Zetor 7011, kosiarki, tel. 668 025 042. /3480-2/

Ciągniki, maszyny rolnicze zachodnie, Zetor 7011, tel. 668 025 042. /3480-2/

Bizon Z-56, bardzo ładny stan, 88 rok, 784 616 376. /3489-3/

Przyczepa samochodowa duża, 750 kg, 784 616 376. /3489-3/

HURTOWNIA OPON

• rolniczych • przemysłowych • ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń

opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl

■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)

■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Ursus C360-3P z turem opryskiwacz 400 12 m, przyczepa 11,5 tony, 508 941 250. /2985-2/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Prasa Crone 120/155, 697 525 600. /3503-2/

Sprzedam siewkarnię Claas Jaguar 690 SL i pług Unia Grudziądz IBIS LS 3+1 obrotowe, tel. 501 735 741. /20181227154033-/

Cyklop, 698 774 435. /381-3/

PRZYZCZEPA DO BEL, 660 016 423. /MROZY/126-1/

Kosiarka, przewracarka, brony, pług, prasa kostka. Wyrozęby, tel. 25 787 55 35. /714-1/

Transport maszyn, wywrotka, bigbaga, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Sprzedam ławetę do bel, siano, 516 120 873. /4-1/

Kabina, tur, silnik oraz inne części do C-330, C-360, 515 519 023. /6-1/

C-330, barakowóz, rozrzutnik fabryczny Poznaniak, 515 519 023. /6-1/

Belarka Sipma 2007, ciągnik Deutz 6.06 Mokobody, 509 766 610, zadbane. /7-1/

Prasa Krone KR160, tel. 604 639 096. /10-2/

Ciągnik MF-255, wycinak do kukurydzy Trojlet 2,25 wysoki, szambiarka 4000 l, młynek bijakowy, 533 422 009. /717-2/

Ursus C-330M, 1989, 502 604 730. /3-2/

Kombajn John Deere 730, stan bardzo dobry, 698 767 899. /1172-1/

Ciągnik Deutz Fahr, 105 KM, 604 635 105. /2987-2/

Sprzedam dwukółkę wywrotkę paleciak do tura do ciągnika i migomat 200, 602 572 959. /2992-1/

Belująca Sipma zamki, C-360, 86 rok, 608 720 615. /2993-4/

Belownica Sipma 2010 rok, rozrzutnik obornika C-330 Zetor 7011 z turem, 660 913 597. /2994-4/

WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2018

T4S JUZ OD: 89 900 ZŁ NETTO

TD5 JUZ OD: 112 500 ZŁ NETTO

T6S JUZ OD: 215 000 ZŁ NETTO

T7S JUZ OD: 275 000 ZŁ NETTO

ŚPIESZ SIĘ - ILOŚĆ SZTUK OGRANICZONA. FINANSOWANIE FABRYCZNE DO 8 LAT LUB OD 0%*

KUHN **JOSKIN** **NEW HOLLAND AGRICULTURE** **UNIA** **ALIMA** **HYDRAMET**

Książpolski Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

Wiesław Książpolski

ul. Siedlecka 6, 08-112 Wiśniew

tel. 25 741 01 73

ZAPRASZAMY

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

Silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu

Dojazd do klienta!

tel. 604 622 041, 608 653 767

Ferguson 255 sprzedam, 790 378 095. /2995-1/

Sprzedam Ursus C-360 3P, 88 rok, tanio, tel. 604 388 392. /2996-2/

Belownica Claas 180, 2003 rok, pługi obrotowe 4ki, siewnik do kukurydzy, 505 006 172. /718-2/

Same 130 KM, 4 nowe opony Deutz DX3,70, 75 KM, zarejestrowany, 505 006 172. /719-2/

Pługi 5 Akpil, tel. 531 236 989. /20190106140705-/

Ciągnik Ursus C-355, rok 1976, 12900 zł, 519 640 506. /2096-1/

Prasa belująca Sipma 2011, owijarka bel, Zetor 5340, 2006, 513 536 339. /2-1/

C-360 3P 1991, kosiarka dyskowa Fella 2,80, 2009, 574 122 695. /3-1/

Ciągnik C-360 1984, stan dobry, 516 762 646. /4-2/

Sprzedam ciągnik C-385, C-360, rozrzutnik, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /382-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła rzeźnego i koni. Odbiór sztuk pourazowych. Bezpośrednio do ubojni, 606 856 304. /pp-52-52/

Kupię knury, maciory, 512 858 594. /2883-18/

Ubojnia kupi bydło pourazowe, leżące, wyrejestrowanie, faktura, 24 h, 693 606 744, 697 280 623. /pp-6/

Sprzedam cielaki, byczki, jałówki, jałówki wysokocielne, 600 805 285. /1171-6/

Sprzedam krowę wycieloną w drugiej laktacji, cena 5500, tel. 512 030 212. /20190102150906-/

Sprzedam byczki jałoweczki ras mięsnych, 519 136 146. /379-6/

Sprzedam krowy, cielęta, mieszańce, 696 417 469. /712-6/

płatność 3 dni lub gotówka

eksport mięsa wołowego

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT

Odbiór bydła z gospodarstwa tel. 23 671 72 08

507 132 860

606 451 837

Zygmuntowo k. Ciechanowa

Zakład Wylęgowy Drobiu

Joanna i Andrzej Kopyś,

Łazy 150 k. Łukowa

poleca pisklęta małe i odchowane kurze, brojlerowskie, kaczę, gęsie, indyjskie.

Nioski do półintensywnej produkcji jaj

-jasnokremowa skorupka

Stado reprodukcyjne na 25. Regionalnej Wystawie w Szepietowie zdobyło tytuł „Czempiona”.

Tel. 603 853 442, 609 131 426

Sprzedam byczki, cena do negocjacji, 517 421 992. /3500-2/

Sprzedam 3 byczki dwutygodniowe, rasy HO Rogów, tel. 501 735 741. /20181227152326-/

Sprzedam krowę z cielakiem, tel. 606 181 570. /20181228185722-/

Sprzedam prosięta, Zbuczyn, tel. 509 851 032. /epaka-1/

Krowa z cielakiem, 660 593 880. /14-1/

Krowa wysoko cielna, 508 303 168. /716-1/

Sprzedam byczki, cieliczki mięsne, mieszone, 2-tygodniowe, 789 464 285. /6-6/

Prosięta 25-30 kg, tel. 510 973 043. /20190105085250-/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, 727 688 135. /2989-2/

Sprzedam jałówkę hodowlaną wycielenie 16 styczeń, tel. 728 912 020. /panx43073111-1/

Sprzedam jałówkę HF godną polecenia, tel. 505 930 844. /panx43077885-1/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną 9 miesięcy, tel. 48 724 334 570. /40-2/

Sprzedam trzyletnią klacz, szpaczkę, waga ok. 750 kg, bardzo ładna oraz 30 bel sianokiszonki, tel. 504 126 246. /4-3p-4/

Skup bydła i cieląt, 602 402 632. /7-6/

Sprzedam jałóWKI cielne HF, 602 402 632. /8-2/

JałóWKę HF wysoko cielną, Trzebieszów, 720 234 050. /pp-1-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Oddam śliczne 2-miesięczne szczeniaki, tel. 666 413 058. /3479-2/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię pole pod zwirownię, 606 913 578. /05314-9/

NIERUCHOMOŚCI Wynajmę

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! tel. 604 187 188. /96-25/Wynajmę powierzchnie biurowo-usługowe w Siedlcach 40 m² - 600 m² - tanio, 698 660 567, 664 159 775. /04977-6/

Do wynajęcia ogrzewana, klimatyzowana hala 500 m², Żelków Kolonia, ul. Widok, kontakt: 606 858 863.

/20181128011941-/

Lokal do wynajęcia w salonie fryzjerskim dla kosmetyczki, stylistki paznokci, 606 165 147. /3352-6/

Wynajmę lokale 70 - 200 m², 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 803. /05236-6/Wynajmę lokale na biura i gabinety 13 - 100 m², centrum Siedlec, 507 114 804. /05236-6/Wynajmę lokal usługowo-handlowy 100 m², Sienkiewicza, Siedlce, 507 114 804. /05236-6/

Wynajmę stragany handlowe w centrum Sokołowa, 607 362 639. /05236-6/

Nawozy azotowe i wieloskładnikowe polskie i importowane

Wapno

SKUP ZBÓŻ • Pszenica | Pszenżyto | Żyto

Jacek

Sabnie | ul. Główna 45

25 787 41 82 | 508 112 042 | 508 697 122

Folie i siatki * Śruty * Biostymulatory i nawozy dolistne

Materiał siewny kukurydzy

Wczesne zamówienie to większy wybór i niższe ceny!

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Tel.: (25) 644-38-26
Kom.: 500-151-041
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Terespolska 4 lok. 503
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białotłęka
Ul. Myśliborska 1
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Kierbedzia 8
Kom.: 533-882-880
kierbedzia@kstrus.pl

NOWA OFERTA
II ETAP
PIOTROWSKIEGO
III ETAP
PARTYZANTÓW

Wojewódzkiego, Siedlce MIESZKANIA OD 4 300 zł/m²

III ETAP PIOTROWSKIEGO
NOWA OFERTA

Kosowska, Siedlce MIESZKANIA OD 4 300 zł/m²

II ETAP PARTYZANTÓW
NOWA OFERTA



Murarska, Siedlce DOMY JEDNORODZINNE



GOTOWE DOMY

Hozera, Siedlce MIESZKANIA OD 4 400 zł/m²

GOTOWE MIESZKANIA

Nocznickiego, W-wa Białotłęka MIESZKANIA OD 36m²Chrzanowskiego, W-wa Praga MIESZKANIA OD 35m²Myśliborska, W-wa Białotłęka MIESZKANIA OD 36m²

GOTOWE MIESZKANIA

Kierbedzia, W-wa Mokotów MIESZKANIA OD 46m²

GOTOWE MIESZKANIA

Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. +48 25 632 40 08, 509 714 879
www.budomatex.pl

! OSTATNIE
WOLNE DOMY



Domy przy ul. Zielonej i Składowej w Siedlcach

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ
W SIEDLCACH
LOKALE UŻYTKOWE

ul. Asłanowicza 34 – 59 m² i 77 m²
(możliwość połączenia)

Tel. 25 644 38 26, kom. 500 151 041.

WYNAJMĘ W SIEDLCACH
W D.H. MILENIUM

Piętro I lub II – ok. 700 m²
(możliwość podziału)

Tel. 25 644 38 26, kom. 500 151 041.



Wynajmę lokale biurowe 15, 20, 40 m², 11 Listopada 29A, parking 15 zł m² + VAT, 604 412 807. /162-6p-6/

Stowarzyszenie przewoźników PODLASIE w Siedlcach
posiada do wynajęcia powierzchnię 200 m²
typu open space plus zaplecze socjalne w nowym
budynku przy ul. Berdyczowskiej 11

– dzielnica przemysłowa o bardzo wysokim standardzie wykończenia.

Osoby zainteresowane wynajmem prosimy o kontakt telefoniczny

607 991 179 lub e-mail: osmpdispodlasie@interia.pl

0038-3g

DO WYNAJĘCIA LOKAL HANDLOWY,
SOKOŁÓW PODLASKI, WIL-
CZYŃSKIEGO 1, 608 304 787. /690-6/

Sklep wynajmę, Siedlce, Piłsudskiego,
887 669 375. /05305-6/

Do wynajęcia magazyn 36 m² przy ul. Budowlanej, 727 470 140. /05366-6/

Sprzedam lub wynajmę halę produkcyjną, 576 358 553. /3467-6/

Wynajmę lokal użytkowy 30 m², Asza, 1500, 604 217 705. /05385-1/

Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobranżowa, Węgrów, ul. Rzemieślnicza 1 wydzierżawi lokal 80 m², I piętro, 508 489 609. /2983-2/

Wynajmę mieszkanie Czerwonego Krzyża, 515 868 080. /3483-2/

Do wynajęcia pokój dwuosobowy, 509 630 032. /3493-2/

Wynajmę kawalerkę, 505 832 444. /2-1/

Stacja, 888 598 815. /5-2/

Okazja, mieszkanie 3-pokojowe, umeblowane, niski czynsz, Siedlce, osiedle Warszawska, 512 710 587. /20-1/

Kawalerkę wynajmę, Partyzantów, nowa, ładna, 501 533 655. /26-2/

POKÓJ, 606 597 149. /2430d-1/

Mieszkanie, 696 600 608. /35-4/

Wynajmę dom z garażem, 608 390 070. /37-1/

Mieszkanie 40 m², 694 715 305. /465-3/



SIEĆ SKLEPÓW
TOPAZ®

NIERUCHOMOŚĆ NA SPRZEDAŻ
KAŁUSZYN, PLAC KILIŃSKIEGO 8
(CENTRUM MIASTA)

Działka nr 2527/2 o powierzchni 874 m²

Budynek mieszkalno-handlowy, dwukondygnacyjny, o powierzchni 419 m²

Parter budynku (213m²) w całości stanowi lokal handlowy, druga kondygnacja budynku (206 m²) to lokale mieszkalne.

Obiekt wyposażony w: energię elektryczną, wodę, kanalizację i gaz.

Dojazd do nieruchomości od ul. Plac Kilińskiego oraz drogi lokalnej pomiędzy nieruchomością a kościołem.

Więcej informacji: + 48 519 761 218

SPRZEDAŻ



NOWE DOMY w Siedlcach przy ul. Obrońców Helu i ul. Skrzyneckiego tel. 512 128 104

tel. 602 100 890

Sprzedaż energooszczędnych domów

KONKURENT

CENA 2.450 m²

Węgrów ul. Karpowicza
www.konkurent.siedlce.pl

SPRZEDAŻ
NOWYCH
MIESZKAŃ



512-724-557

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE



PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461

MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35, tel. 25 644 82 43

- indywidualne
- gotowe, typowe
3000 projektów
- zmiany, adaptacje
do pozwolenia
- świadectwa
energetyczne
- kierownik budowy
- legalizacja samowoli
budowlanych

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedaż nowych domów w Węgrowie, 602 276 559. /2943-12/

Mieszkanie 52,1 m², centrum, 533 001 364. /3359-6/

Sprzedam siedlisko Szaruty, 503 466 200. /3361-6/

Dom piętrowy, działka 684 m², 509 017 604. /3378-6/

Sześć działek budowlanych w Suchożebach, 602 252 345. /3445-6/

Sprzedam lokal usługowy 68 m², osiedle Nowy Świat, Siedlce, 509 200 295. /172-6p-6/

Działki sprzedam 1500 m², Kol. Żelków, 505 306 943. /3458-3/

Sprzedam działki, Siedlce, 576 358 553. /3467-6/

Mieszkanie 48,8, 2 pok., duży taras, centrum Siedlec, 248 500 zł, tel. 607 727 376. /20181221150248-/

Sprzedam las mieszany 3.20 ha, okolice Kowies, tel. 723 944 535. /711-2/

Las sosnowy 2 ha, Dmochy-Rogale, 502 459 585. /20190106112848-/

Sprzedam mieszkanie Czerwonego Krzyża, 515 868 080. /3483-2/

Dom, Siedlce, 693 427 529. /3486-6/

Rolno-budowlana 1,5 ha Domanice, 572 964 840. /3506-3/

Mieszkanie 74 m², Siedlce, Podlaska, 696 587 188. /3509-6/

Sprzedam działkę budowlaną, Cytrynowa, 692 435 601. /3517-4/

Działka budowlana 1497 m² w Nowym Opolu, cena 110 zł/m², tel. 883 999 737. /3525-6/

Garaż na Składowej, Siedlce, 692 480 788. /3528-2/

Działki budowlane w Iganiach Nowych dwie po 1300 m², 601 451 166. /3530-1/

Sprzedam mieszkanie 58 i 66 m² w Siedlce, tel. 535 245 455. /2-1p-1/

Sprzedam tanio mieszkanie 46 m² i lokal 47 m², centrum Mordów, tel. 535 245 455. /2-1p-1/

Sprzedam dom 166 m² w Suchożebach lub dom 162 m², Nowe Opole, tel. 508 074 019. /2-1p-1/

Sprzedam działkę budowlaną 0,5 ha, Pruszyń, 69 000 zł, tel. 508 074 019. /2-1p-1/

Sprzedam działki budowlane w Zbuczynie, tel. 667 334 495. /8-2/

Warszawa - Anin, 45 m², 516 143 860, /16-1/

66 m², Nowy Świat, 609 091 740. /23-1/

Sprzedam mieszkanie 67,5 m² i garaż na Nowym Świecie, tel. 509 288 955. /20190104114656-/

M-3 nowe z wyposażeniem blisko PKP, niski czynsz, garaż, 660 198 635. /33-2/

56 m² + garaż, 662 941 128. /36-1/

Posesja do sprzedania z budynkami Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /38-2/

NAUKA

Matematyka, 797 597 197. /3038-20/

Angielski, 661 932 505. /3282-1/

Matematyka, 500 543 539. /3318-10/

Polski, 600 032 374. /3351-12/

Matematyka, fizyka, niemiecki, 692 113 691. /3398-7/

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /3401-6/

Polski, egzaminator, 510 231 073. /3451-6/

Matematyka matura, 502 397 058. /3513-3/

Niemiecki, 606 107 356. /1-6/

KURSY na maszyny budowlane

**OŚRODEK SZKOLENIA
ZAWODOWEGO
w Mińsku Mazowieckim**

Szkolenia operatorów maszyn budowlanych drogowych oraz UDT



- Koparko-ładowarki
- Rozściełacze
- Nośniki teleskopowe
- Rusztowania
- Koparki
- Ładowarki
- Spycharki
- HDS
- Równiarki
- Walce
- Wózki
- Pilarki
- Przecinarki
- Otaczarki
- Węzły
- Pogłębiarki



Zapisy oraz informacje dot. szkoleń:
**25 758 34 66
lub 603 890 156
www.ocsm.pl
ul. Budowlana 4,
Mińsk Mazowiecki**

Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510. /24-6/

MATRYMONIALNE

Poznam sympatyczną panią, 666 382 450. /3522-2/

TOWARZYSKIE

Szczupła mistrzyni zaprasza na bombowe doznania, 886 566 009. /3438-10/

Sexbomba - młoda i zgrabna zaprasza na miłe chwile. Jestem uśmiechniętą blondyną, rozbudzę twoje zmysły swoją namiętnością i sexapilem Łuków, 518 334 591. /panx43010039-1/

Atrakcyjna brunetka, prywatnie, Siedlce, 535 494 312. /3249-1/

Jędrny biuścik, miła, zadbana, prywatnie Siedlce, 576 371 656. /3249-1/

Duży biuścik, 513 958 605. /18-6/

Iwanka zaprasza, 607 960 735. /18-6/

Zapraszam na dyskretne spotkanie, 607 960 132. /18-6/

Depilowana z pasieczkiem długie włosy, jędrny biuścik, prywatnie, Siedlce, 578 553 170. /panx43064397-1/

Seksowne zapraszają, 511 537 043. /32-4/

Duety i inie tylko, 881 622 619. /32-4/

RÓŻNE

Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwon 22 123 55 43. /168-5p-5/

Pożyczki oddłużeniowe! Tel. 731 903 573. /00036-6/

Zimowe pożyczki od 300 zł do 25.000 zł. Zadzwon 533 322 979. /00036-6/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

Kupię sosnę, świerk, olchę, brzozę tartaczną na pniu, 604 614 369. /20190105075737-/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 25 632 24 16, 504 151 553. /07409-6/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /3001-52/

Jasnowidzka i bioterapeutka Swada, tel. 537 014 322, www.swadasiedlce.pl. /05108-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

Ścinka drzew w trudno dostępnych miejscach, 515 505 129. /05306-6/

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679

ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

Przyjmujemy rezerwacje na KOMUNIE 2019 r.

KSIEŻYCOWA
RESTAURACJA • POKOJE DELUXE • SALA KONFERENCYJNA

WESELA CHRZCINY KOMUNIE, STYPY IMPREZY RODZINNE
Siedlce, ul. Budowlana 3
tel. 797 501 152, 25 640 85 08

Karpatka, 511 870 080, imprezy okolicznościowe, Siedlce. /13-1/

DJ, wodzirej - wesela, 501 264 948. /5-6/

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Posadzki mixokretem, 781 952 081. /92-M/

Szpachlowanie, malowanie, docieplenia, poddasza, 664 265 473. /3296-10/

Remonty, docieplenie domów, poddaszy, tel. 510 121 564. /3371-6/

Usługi koparko-ładowarką, usługi hydrauliczne, 515 073 731. /05221-8/

Docieplenie budynków, 510 596 339. /337

POSADZKI

betonowe agregatem

- kompleksowe usługi budowlane
- remonty • modernizacje

506 156 119e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU /aki producent
rok zał. 1983

ROLETY

**ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY**

**Siedlce, 3 Maja 15
t. 25 63 259 52, 606 351 157**

SIGMA

CENTRUM SZKOLENIA OPERATORÓW

www.cso-sigma.pl

tel. 797 130 797, tel. 797 130 787

**SZKOLENIA
operatorów maszyn
budowlanych i drogowych
w Siedlcach**

weekendowe i wieczorowe**WSZYSTKIE SPECJALNOŚCI!!!**

- koparko-ładowarki
- koparki
- ładowarki
- walce
- spycharki



Wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, transport, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Hydraulika, 608 187 880. /3514-50/

Remonty od A do Z, docieplenia, 608 734 331. /3520-3/

Wyburzenia, rozbiórki, 516 285 206. /3523-6/

Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, 604 093 614. /3-6/

Cyklinowanie podłóg, układanie paneli, 604 093 614. /3-6/

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, tania, 510 586 107. /21-1/

Remonty i wykończenia wnętrz, 511 236 955. /28-6/

Remonty od A do Z, elewacje, 608 629 427. /2999-6/

PRACA

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek z okolic Sokołowa Podlaskiego, zapewniemy dojazd, 516 122 637. /547-24/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/9/2018-8/

Zatrudnię fryzjerkę, 606 165 147. /3352-6/

Zatrudnię kierowców w transporcie krajowym, kat. C+E, z doświadczeniem, tel. 505 696 759. /163-6p-6/

Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy i międzynarodowy, 600 962 778. /682-6/

Piekarnia Bielany zatrudni do pakowania pieczywa, 515 126 379. /691-6/

Szukam spawacza, 508 257 344. /20190102100104-/

Zatrudnię operatora ładowarki, 606 960 207. /05314-5/

Zatrudnię operatora koparki, 606 960 207. /05314-5/

Wokas

WOKAS S.A. ogłasza nabór na stanowisko

Specjalista ds. Sprzedaży (eksport)

Siedziba pracodawcy: 08-200 Łosice, ul. Błonie 5a, woj. mazowieckie

Wymagania formalne:

- wymagana znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie
- mile widziana znajomość języka rosyjskiego
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność i gotowość do odbywania podróży służbowych
- biegła znajomość obsługi komputera (Windows, MS Office)
- dodatkowym atutem będzie praktyczna znajomość technik sprzedaży i obsługi klientów

Oczekiwania interpersonalne:

- samodzielność w planowaniu i działaniu
- doskonała organizacja pracy
- umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów oraz budowania długotrwałych relacji biznesowych
- ukierunkowanie na realizację zadań i osiąganie celów
- wysoka kultura osobista

Oferujemy:

- zatrudnienie w spółce o silnej i stabilnej pozycji na rynku
- umowa o pracę
- narzędzia pracy: laptop, telefon

Zgłoszenia zawierające CV prosimy o przesyłanie do dnia 25.01.2019 r. e-mailowo na adres: mirosław.piekarski@wokas.pl

W dokumentach aplikacyjnych prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

Niniejszym wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, podanych w niniejszym CV przez WOKAS Spółka Akcyjna z siedzibą w Łosicach, adres: ul. Błonie 5a, 08-200 Łosice, łącznie z wizerunkiem, w celu wykorzystania w procesie rekrutacji na stanowisko Specjalista ds. Sprzedaży (eksport). Jednocześnie oświadczam, iż wyrażam zgodę na wykorzystanie niniejszego CV dla potrzeb dalszych etapów rekrutacji i innych rekrutacji prowadzonych w przyszłości przez Spółkę. Spółka informuje, że „INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZETWARZANIA DANYCH KANDYDATÓW DO PRACY” - klauzula informacyjna, w związku z obowiązkiem wynikającym z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO), znajduje się na stronie internetowej Spółki pod adresem wokas@wokas.pl. O terminie i miejscu rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną poinformowani telefonicznie lub e-mailowo.

(3-3p)

**MEBLOMASTER®****Firma MEBLOMASTER**

zatrudni na stanowiska:

KONSTRUKTORÓW**Zakres obowiązków:**

- tworzenie dokumentacji technicznej, projektowanie mebli, pisanie programów na CNC

Wymagania:

- dobra znajomość programów: AUTODESK INVENTOR, AUTOCAD 3D/LT, COREL DRAW lub ADOBE ILLUSTRATOR
- bardzo dobra znajomość branży meblowej (okucia i materiały)
- znajomość technologii produkcji mebli
- doświadczenie w fizycznym opracowywaniu prototypów
- znajomość zagadnień programowania obrabiarek CNC 2,5/3 OSI (PROGRAMY BIESSE WORKS, WOODWOP)
- wykształcenie wyższe techniczne (mile widziany kierunek technologia drewna)

Oferujemy:

- umowa na pełny etat
- atrakcyjne wynagrodzenie

CV ze zdjęciem należy wysłać na adres e-mail.

KONTAKT: MEBLOMASTER Sp.J., 07-100 WĘGRÓW, UL. ZELCE 1 3A
e-mail: meblomaster@meblomaster.pl

KORONTO

zatrudni

INSTALATORÓW

branży:

**- ELEKTRYCZNEJ
- TELETECHNICZNEJ**

do wykonywania instalacji, montażu urządzeń, uruchomień, konserwacji LAN, CCTV, SWiN, SSP, DSO, KD, detekcja gazów, domofony, elektryka, energetyka

CV prosimy kierować na adres e-mail:

biuro@koronto.pl**Firma „Agroferm” dystrybutor Nutreny**

wiodącego producenta wysokiej jakości pasz dla zwierząt



zatrudni

**przedstawiciela handlowego /
/ doradcę żywieniowego****Do obowiązków osoby zatrudnionej na tym stanowisku będzie należało:**

- sprzedaż produktów Nutreny do bezpośrednich odbiorców na podległym terenie
- pomoc w zakresie wyboru odpowiednich produktów
- budowanie relacji handlowych z klientami
- doradztwo żywieniowe

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia średniego lub wyższego rolniczego/zootechnicznego
- dyspozycyjności
- prawa jazdy kat. B
- znajomości branży rolniczej
- dodatkowym atutem będzie doświadczenie w sprzedaży lub obsłudze klienta

Oferujemy:

- atrakcyjną pracę w stabilnej firmie
- możliwość rozwoju

Oferty zawierające życiorys zawodowy i list motywacyjny (podanie o pracę) prosimy składać na adres: agroferma@neostrada.pl do 14 stycznia 2019 r.

Prosimy o wpisanie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą o Ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. Ustaw nr 133, poz. 883).*

PRACA ! PRACA !**PRZYUCZYMY NA KAŻDE STANOWISKO KOBIETY I MĘŻCZYZNI!**

Firma OLAN Sp. z o.o. w branży rusztowań i szalunków w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw działa od 2006 roku, stawiając przede wszystkim na jakość. Mamy wieloletnie doświadczenie w produkcji konstrukcji stalowych i aluminiowych. Nasza działalność jest prowadzona na terenie Polski, jak również w krajach Unii Europejskiej, Szwecji, Norwegii, Niemczech, Łotwie i innych.



POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW DO PRZYUCZENIA
na stanowiska:

**ślusarz, monter, spawacz, technolog,
konstruktor, wózkowy, magazynier.**

PROPONUJEMY: staż, przyuczenie, pełny etat, pracę wakacyjną, atrakcyjne wynagrodzenie i system premiowy, możliwość rozwoju zawodowego, szkolenia podnoszące kwalifikacje.

KONTAKT: tel. 720 818 818, e-mail: praca@olan.siedlce.pl

**OLAN Spółka z o.o.,
ul. Korczewska 57,
08-110 Siedlce, Żabokliki
www.olan.siedlce.pl**

**valmont**

Firma Valmont Industries Inc. jest światowym liderem w produkcji słupów i masztów oświetleniowych. W Polsce jest największym producentem w swojej branży. Nasze wyroby, produkowane w zakładzie w Siedlcach wysyłane są do wielu krajów i spełniają najwyższe wymagania jakościowe obowiązujące na rynkach europejskich. Mając na uwadze dalszy rozwój firmy w Polsce poszukujemy osób na stanowisko:

Pracownik spedycyjny, Operator żurawiaMiejsce pracy: **Siedlce****Zakres obowiązków:**

- Prace związane z załadunkiem i rozładunkiem towarów, materiałów, surowców i wyrobów gotowych
- Kompletacja zleceń produkcyjnych
- Utrzymanie porządku na terenie magazynów
- Wyjazdy montażowe i reklamacyjne
- Wykonywanie innych poleceń bezpośredniego przełożonego związanych z procesem produkcji

Od Kandydatów oczekujemy:

- Uprawnień do obsługi żurawi wieżowych kat. IŻ
- Dyspozycyjności i chęci podnoszenia kwalifikacji
- Gotowości do pracy zmianowej
- Rzetelności i skrupulatności
- Motywacji do pracy
- Doświadczenie na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem.

Oferujemy: Interesującą i odpowiedzialną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku. Stwarzamy możliwość aktywnego uczestnictwa w rozwoju firmy w oparciu o długoletnie doświadczenie całej korporacji.

Wyślij CV i list motywacyjny na adres: rekrutacja@valmont.comOstateczny termin nadsyłania aplikacji **31 stycznia 2019 r.**

wraz z formułą: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Valmont Polska Sp. z o.o. w celu prowadzenia postępowania rekrutacyjnego na stanowisko Operatora Żurawia. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.*



Firma Valmont Industries Inc. jest światowym liderem w produkcji słupów i masztów oświetleniowych. W Polsce jest największym producentem w swojej branży. Nasze wyroby, produkowane w zakładzie w Siedlcach wysyłane są do wielu krajów i spełniają najwyższe wymagania jakościowe obowiązujące na rynkach europejskich. Mając na uwadze dalszy rozwój firmy w Polsce poszukujemy osób na stanowisko:

Pracownik Działu Księgowości

Miejsce pracy: **Siedlce**

Zakres obowiązków:

- Bieżąca weryfikacja i księgowanie faktur zakupowych
- Wprowadzanie danych do systemu księgowego
- Pomoc w czynnościach związanych z zamknięciem systemu księgowego
- Potwierdzanie i uzgadnianie sald z kontrahentami
- Pomoc w czynnościach związanych z przygotowaniem sprawozdań finansowych
- Ścisła współpraca z innymi działami firmy

Wymagania:

- Wykształcenie średnie, mile widziane wyższe zarządzanie i marketing, ekonomia
- Mile widziana znajomość przepisów podatkowych i zasad rachunkowości

Od kandydatów oczekujemy dodatkowo:

- Bardzo dobrej organizacji pracy i samodzielności
- Sumienności w wykonywaniu swoich obowiązków
- Zaangażowania i dobrej pracy w zespole
- Umiejętności budowania pozytywnych relacji

Oferujemy:

- Zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- Pełen etat, umowę o pracę na zastępstwo około 1 rok

Wyślij CV i list motywacyjny na adres: **rekrutacja@valmont.com**

Ostateczny termin nadsyłania aplikacji **31 stycznia 2019 r.**

wraz z formułą: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Valmont Polska Sp. z o.o. w celu prowadzenia postępowania rekrutacyjnego na stanowisko Pracownika Działu Księgowości. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.*

KORONTO

Koronto Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 specjalizuje się w dziedzinie elektrotechniki i teletechniki, świadczy usługi w zakresie instalacji elektrycznych, alarmowych, teleinformatycznych oraz innych powiązanych z branżą.

Aktualnie poszukujemy pracownika na stanowisko:

MAGAZYNIER

Opis stanowiska:

- przyjmowanie dostaw
- weryfikacja ilościowo-jakościowa
- kompletacja materiałów na podstawie RW i list materiałowych
- wydawanie materiałów
- obsługa Narzędziowni
- prowadzenie dokumentacji magazynowej
- obsługa systemu komputerowego zarządzania magazynem
- bieżąca inwentaryzacja stanów magazynowych
- utrzymanie właściwego porządku w obrębie powierzchni magazynowej

Wymagania:

- praktyczna znajomość zasad funkcjonowania magazynu
- minimum dwa lata doświadczenia w pracy w magazynie (preferowana branża elektroinstalacyjna)
- znajomość narzędzi i elektronarzędzi
- znajomość procesów i zagadnień związanych z gospodarką magazynową
- umiejętność obsługi komputera (podstawowe oprogramowanie MS Office oraz program magazynowy)
- prawo jazdy kat. B
- samodzielność oraz dokładność w wykonywaniu obowiązków
- znajomość branży elektrotechnicznej będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- zatrudnienie na umowę o pracę
- możliwość rozwoju zawodowego
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- wynagrodzenie adekwatne do umiejętności
- pakiet socjalny

CV prosimy kierować na adres: **biuro@koronto.pl**

Informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.

Prosimy o zamieszczenie na aplikacji następującej klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONTO Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 157 zawartych w CV na potrzeby obecnego oraz przyszłych procesów rekrutacji.*



Zatrudnię kierowców z Łosic lub okolic, kat. C+E, transport materiałów sypkich na potrzeby własne, stałe trasy, 509 733 203.

/169-6p-6/

Firma transportowa Marwer zatrudni mechanika pojazdów ciężarowych z doświadczeniem lub do przyuczenia, 501 358 565.

/171-6p-6/

Firma transportowa Marwer zatrudni kierowców kat. C+E w ruchu krajowym, 509 200 292, 501 358 565.

/170-6p-6/

Ślusarzy, spawaczy inox, Węgrów, 602 861 298.

/2973-12/

Zatrudnimy panie do zbioru pieczarek w Żelkowie, tel. 888 744 185.

/20181227104222-/

Przyjmę kierowcę C+E, UE, kółka do 2 tygodni, Siedlce, 603 135 822.

/05383-4/

Zatrudnię lakiernika samochodowego lub pomocnika lakiernika z doświadczeniem, 604 081 901.

/05613-2/

Centrum Szkoleniowe Alma Mater w Siedlcach zatrudni pracownika na samodzielnym stanowisku biurowym. Szukamy osoby z wykształceniem wyższym, operatywnej, komunikatywnej, CV: agnieszka@almamater.com.pl.

/20181227135132-/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, tel. 600 824 053.

/3494-2/

Hurtownia hydrauliczna zatrudni na stanowisko magazynier/sprzedawca, atrakcyjne warunki, tel. 519 113 751.

/174-4p-4/

Mechanik maszyn budowlanych, pełny etat, Zbuczyn, 608 674 231.

/05629-3/

Importeur Nacze **Autoryzowany Serwis**

Kässbohrer **IVECO**

Autoryzowany Dealer marki Kässbohrer i Iveco

w związku z rozwojem poszukuje pracownika na stanowisko:

Asystent działu napraw powypadkowych i napraw pojazdów ADR

Obowiązki:

- Aktywny udział i wsparcie w procesie likwidacji szkód komunikacyjnych
- Wstępne przygotowywanie dokumentacji i kosztorysów dla firm ubezpieczeniowych
- Pomoc w przygotowaniu dokumentacji i organizacji napraw, będących pod nadzorem Transportowego Dozoru Technicznego
- Wykonywanie prac zleconych przez kierowników, celem zwiększenia wydajności organizacji

Kogo poszukujemy?

- Osób (absolwentów) z wykształceniem i wiedzą w zakresie budowy, eksploatacji i napraw pojazdów mechanicznych
- Preferowane osoby posiadające doświadczenie na podobnym stanowisku

Co oferujemy:

- Stabilną pracę w firmie z wieloletnią historią i o ugruntowanej pozycji na rynku
- Pracę w młodym, bardzo dobrze zgranym zespole
- Atrakcyjny system wynagrodzeń
- Możliwość doksztalcenia poprzez system szkoleń wewnętrznych i zewnętrznych

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy przysłać mailem na adres: **rekrutacja@timexsa.pl**

Firma Valmont Industries Inc. jest światowym liderem w produkcji słupów i masztów oświetleniowych. W Polsce jest największym producentem w swojej branży. Nasze wyroby, produkowane w zakładzie w Siedlcach wysyłane są do wielu krajów i spełniają najwyższe wymagania jakościowe obowiązujące na rynkach europejskich. Mając na uwadze dalszy rozwój firmy w Polsce poszukujemy osób na stanowisko:

Technolog, Kreślarz

Praca w Dziale Przygotowania Produkcji

Miejsce pracy: **Siedlce**

Zakres obowiązków:

- Opracowywanie dokumentacji technologicznej do zleceń produkcyjnych
- Przygotowanie rysunków złożeniowych i detalicznych
- Opracowywanie i weryfikacja technologicznych instrukcji pracy
- Opracowywanie specyfikacji technicznych
- Nadzór technologiczny nad procesem produkcji
- Wnioskowanie i wdrażanie zmian w zakresie technologii wykonania

Od Kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia wyższego technicznego, preferowane mechanika i budowa maszyn
- Bardzo dobrej obsługi programów: AutoCAD i Solid Works
- Bardzo dobrej znajomości rysunku technicznego
- Znajomości zagadnień z zakresu technologii obróbki stali oraz organizacji linii technologicznych
- Min. 3-letniego doświadczenia na podobnym stanowisku w branży metalowej
- Znajomości języka angielskiego pozwalającą na swobodną komunikację
- Znajomość zasad Lean Manufacturing – dodatkowym atutem

Oferujemy: Interesującą i odpowiedzialną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku. Stwarzamy możliwość aktywnego uczestnictwa w rozwoju firmy w oparciu o długoletnie doświadczenie całej korporacji.

Złóż CV i list motywacyjny na adres: **Valmont Polska, ul. Terespolska 12, 08-110 Siedlce**

lub rekrutacja@valmont.com, telefon kontaktowy: 25 643 04 00 lub 25 643 04 10

Ostateczny termin nadsyłania aplikacji: **31 stycznia 2019 r.**

wraz z formułą: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Valmont Polska Sp. z o.o. w celu prowadzenia postępowania rekrutacyjnego na stanowisko Technolog, Kreślarz”. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

PRD-M „MIKST” Sp. z o.o. w Węgrowie

poszukuje solidnej firmy budowlanej do wykonania remontu pomieszczeń biurowych

Zapraszamy potencjalnych wykonawców do zapoznania się z zakresem prac do wykonania w siedzibie Spółki przy **ul. Gdańskiej 69A.**

Na oferty oczekujemy **do dnia 31.01.2019 r.**

Prace remontowe można prowadzić już w okresie zimowym.

Kontakt pod nr **25 792 23 22** lub e-mail: **info@mikst.pl**

Zakład Mięśny Karol

poszukuje osób na stanowiska:

- **Brygadzysta ekipy myjącej**
- **Magazynier**
- **Pracownik działu pakowania**
- **Wędzarsz**
- **Operator wózka widłowego**

CV prosimy przysłać na e-mail: **marketing@zpm-karol.pl**. Więcej informacji pod numerem **83 373 10 17 wew. 59.**

1313-4p

Firma transportowa MARWER

zatrudni **KIEROWCÓW**

z doświadczeniem

lub do przyuczenia z kat. C + E

w ruchu międzynarodowym:

*System 3/1

*Polska-Zachód-Polska (szybkie trasy)

*Polska-Rosja-Polska

509 200 292, 501 358 565

1336-6p

Spółka Telefony Podlaskie S.A.

poszukuje

TELEMONTERÓW

DO ROZBUDOWY SIECI FTTH

Oferty

sekretariat@telefonypodlaskiesa.pl

846-7p



zatrudni

• **spawacza**

• **ślusarza**

• **montera**

tel. 505 219 677



firma z wieloletnim doświadczeniem w produkcji konstrukcji stalowych poszukuje pracownika na stanowisko:

technolog produkcji - kosztorysant

Miejsce pracy – Nowe Iganie koło Siedlec

ZADANIA:

- Bieżące sporządzanie dokumentacji technologicznej
- Praca nad jakością wyrobów na wszystkich etapach ich produkcji
- Modyfikacja, kontrola i usprawnianie procesów produkcyjnych

WYMAGANIA:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej
- Znajomość systemów CAD
- Duża samodzielność i kreatywność
- Umiejętności organizacyjne
- Dokładność i systematyczność
- Znajomość obsługi pakietu MS Office
- Mile widziane doświadczenie w pokrewnych branżach

OFERUJEMY:

- Przyjazne środowisko pracy, otwarte na nowe pomysły
- Stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Wynagrodzenie, doceniające posiadaną wiedzę i umiejętności
- Możliwość rozwoju zawodowego

tel. 505 219 677

Praca na parkingu płatnym w Siedlcach, więcej informacji udzieli telefonicznie, 695 821 054.

/20181229104025-/

Ferma drobiu zatrudni kobiety i mężczyzn. Pełny etat, umowa o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie. Praca dla osób z okolic gminy Skórzec, 510 003 032.

/20181231130022-/

Firma transportowa zatrudni pracownika biurowego, Siedlce, 696 193 352.

/00028-3/

Zatrudnię od zaraz opiekunkę z doświadczeniem do osoby starszej leżącej, tel. 603 604 449.

/20190101220142-/

Szkolenia operatorów:
→ wózków widłowych → HDS
→ podestów ruchomych
→ ładowarek teleskopowych
oraz wiele innych
www.szkolenia-operator.pl
tel. 504 690 892

PHU AGROMAL
zatrudni pracownika na stanowisko
- handlowiec
- magazynier-kierowca
CV prosimy przysłać na adres
e-mail: **biuro@agromal.net.pl**
Więcej informacji pod numerem
telefonu **665 537 841**

→
Zatrudnię mechanika do napraw samochodów ciężarowych. Atrakcyjne warunki warsztatowe i socjalne, praca przy 7-8 autach ciężarowych, siedziba firmy: Łuków, więcej informacji po nr. telefonu: +48 691 983 552. /20190102124010-/

Szukam pracy jako kierowca CE kraj, 516 380 481. /panx43043766-1/

Zakład krawiecki z Siedlec zatrudni krawcową, tel. 660 488 461. /3512-2/

Podejmę się sprzątania mieszkań oprócz wyprowadzania zwierząt, tel. 516 715 283. /3516-3/

Nowoczesna pieczarkarnia w Przemyśle zatrudni panie do zbioru, 660 724 555. /00001-6/

Przyjmę do pracy w sklepie ogrodnictwem, tel. 601 143 325. /3529-3/

Księgowa z licencją i dużym doświadczeniem przyjmie prowadzenie księgowości: branża transportowa, przychodnie, 507 004 945. /1-6p-6/

Zatrudnię blacharza-dekarza, 604 421 293. /9-2/

Zatrudnię krawcowe do szycia firań, 691 574 353, 693 855 988. /39-4/

Przyjmę do pracy w Stacji Paliw Orleń, Stoczek Łukowski, 609 601 743, 602 672 901. /383-2/

Przyjmę brygadę do tynków gipsowych, agregat PFT, cena za m² 12 zł, 607 321 303. /00029-2/

Potrzebna opiekunka do osoby starszej, 698 663 002. /19-2/

Zatrudnię do pracy na ekspedycji, tel. 508 423 940. /00032-2/

Praca w Kancelarii Komorniczej w Węgrowie. Doświadczenie na podobnym stanowisku, tel. 25 308 19 90. /20190104212304-/

Zatrudnię piekarza i cukiernika, tel. 508 423 940. /00032-2/

Zatrudnię sprzedawcę do sklepu w Kotulinie, tel. 504 485 253. /00032-2/

Pracuję jako opiekunka seniorów w Niemczech. Bezpłatny kurs języka niemieckiego od podstaw w Siedlcach w styczniu. Po kursie - gwarantowane oferty pracy. Zapraszamy do oddziału w Siedlcach, ul. Czerwonego Krzyża 21, Zadzwoni: 502 913 156, Promedica24. /3-4p-4/

Poszukuję pana do pracy w Holandii do 50 lat, 517 445 046. /25-1/



Firma z wieloletnim doświadczeniem w sprzedaży środków ochrony roślin poszukuje pracowników do sklepu o profilu ogrodniczym na stanowiska:

MAGAZYNIER

ZAKRES ZADAŃ:

- organizacja pracy magazynu
- przyjmowanie dostaw towaru
- cykliczne uzupełnianie towaru do sprzedaży
- udział w innych procesach, takich jak: przesunięcia towaru, inwentaryzacje

WYMAGANIA:

- samodzielność
- umiejętność dobrej organizacji pracy
- mile widziane uprawnienia na wózek widłowy
- doświadczenie w pracy w magazynie będzie dodatkowym atutem

SPRZEDAWCA

ZAKRES ZADAŃ:

- zapewnienie profesjonalnej obsługi klienta zgodnie ze standardami firmy
- obsługa kasy fiskalnej
- dbanie o estetyczny wygląd i właściwy sposób ekspozycji towarów
- dbanie o czystość w sklepie

WYMAGANIA:

- umiejętność pracy w zespole
- dobra komunikacja
- łatwość nawiązywania kontaktu

PRACOWNIK BIUROWY

ZAKRES ZADAŃ:

- prowadzenie dokumentacji firmy, wystawianie faktur
- przygotowanie raportów i zestawień
- aktualizacja informacji w bazach danych
- dopilnowanie odpowiedniego przebiegu dokumentacji i poprawności danych
- prowadzenie korespondencji przychodzącej i wychodzącej
- inne prace administracyjno-biurowe

WYMAGANIA:

- dobra organizacja pracy
- obsługa urządzeń biurowych
- dobra znajomość komputera (pakiet Office)
- zdolność komunikacji i współpracy

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- elastyczny, dopasowany do Twoich potrzeb grafik
- możliwość pracy stałej lub sezonowej
- przyjazną atmosferę
- możliwość awansu

CV: agropest@poczta.fm, kontakt 25 781 53 24

SUPEREXPRESS

Odśnieżę, 798 245 493. /24316-1/

Sprzedam migomaty tigi do kwasówki, tel. 502 520 532. /720-1/

Zatrudnię krawcową do szycia firan i zasłon, 691 574 353. /0039-1/

Zatrudnię ślusarzy, 531 458 100. /0042-1/

Zatrudnię spawaczy, 531 458 100. /0042-1/

Zatrudnię do piaskowania, 531 458 100. /0042-1/

Sprzedam działkę budowlaną w Siedlcach, 796 924 763. /45-1/

Zatrudnię pracowników do ocieplenia poddaszy, 518 476 215. /00037-2/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach, glazurnika, malarza, itp. 518 476 215. /00037-10/

Zatrudnię kucharza/kucharkę, 606 771 196. /1-4/

Kierowca kat. C, transport międzynarodowy, 785 180 910. /2988-4/

Spedytor, opieka, transport międzynarodowy, krajowy, praca Węgrów, 785 180 910. /2997-4/

Zatrudnię kierowcę CE, transport międzynarodowy, 509 151 876. /2998-4/

Witam, zatrudnię do pracy w gospodarstwie. Praca przy obrządkach bydła mięsnego i drobne prace gospodarskie. Praca w Jędrzejów Stary okolicy Kałuszyń, zainteresowanych proszę o kontakt 733 444 500. /20190106223730-/

Pilnie zatrudnimy na umowę o pracę przy produkcji pasz dla ryb, wysokie zarobki, tel. 25 631 61 64. /5-12p-12/

Informacja o wolnych miejscach pracy

Główny księgowy - wykształcenie wyższe i 3-letni staż pracy lub wykształcenie średnie i 6-letni staż pracy. Kontakt: tel. 668 472 902.

Logopeda - wykształcenie wyższe kierunkowe. Kontakt: tel.: 25 632 54 16.

Kucharz - wykształcenie bez znaczenia, wymagany staż pracy w gastronomii przynajmniej 2 lata. Kontakt: tel.: 731 605 949.

Pracownik serwisu sprząającego - wykształcenie bez znaczenia. Kontakt: tel.: 578 191 222.

Monter instalacji elektrycznych - wykształcenie zawodowe kierunkowe, doświadczenie mile widziane. Kontakt tel.: 609 022 523.

Specjalista ds. eksportu - wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne, bardzo dobra znajomość języka angielskiego lub rosyjskiego. Kontakt: tel.: 25 632 52 51 w. 319.

Pomoc kuchenna - wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe, doświadczenie w pracy w żywieniu zbiorowym. Kontakt: tel.: 25 794 3661.

Technik dentystyczny - wykształcenie średnie kierunkowe. Kontakt: tel.: 510 116 414.

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach dostępne na stronie: www.siedlce.praca.gov.pl w Zakładce Oferty pracy

SKUP DŁUGÓW I WINDYKACJA

TEL. 531 005 444

I N F O R M A C J A

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. DzU z 2018 r. poz. 2204)

informuję,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siedlce i w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.e-bip.pl/Start/26 oraz na stronie internetowej www.gminasiedlce.pl w zakładce Sprzedaż mienia, inne oferty został zamieszczony na okres **od 3 stycznia 2019 r. do 24 stycznia 2019 r.** wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Siedlce położonej w miejscowości Ujrzanów, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 519 o powierzchni 0,35 ha, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego.

Wójt -/ Henryk Brodowski

18-1p

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Siedlcach Hanna Domaszczyńska, Kancelaria – Siedlce, ul. bpa Świrskiego 43A/6, tel. (25) 632 37 99, zawiadamia na podstawie art. 953 w związku z art. 955 kpc, że w dniu:

8 lutego 2019 r. o godz. 10.00

w budynku Sądu Rejonowego w Siedlcach mającego siedzibę przy ul. Kazimierzowskiej 31A, w sali rozpraw **nr 9**, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości **Gołąbek, gm. Skórzec** składającej się z działek gruntu nr 188/5 o pow. 0,53 ha, nr 1000/2 o pow. 0,33 ha oraz działki gruntu nr 567 o pow. 0,82 ha zabudowanej murowano-drewnianym budynkiem mieszkalnym oraz dwiema drewnianymi szopami. Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Siedlcach o nr **KW 5115/00043908/8**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **142 221,00 zł**. Cena wywołania wynosi **106 665,75 zł**. Rękojmia **14 222,10 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kancelarii komornika dzień przed licytacją w gotówce lub potwierdzenie przelewu dokonanej wpłaty na konto komornika w:

PKO BP O. Siedlce nr 65 1020 4476 0000 8202 0016 8393.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły. Nabywcą nieruchomości rolnej może być osoba spełniająca warunki określone w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego z dnia 11.04.2003 r. ze zm. (Dz.U. z 16.12.2016 r., poz. 2052 tekst jedn.).

Komornik zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyny.

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. 25 632 37 99.

36-1p

Na podstawie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 121) – **Wójt Gminy Miedzna ogłasza przetarg nieograniczony pisemny (ofertowy) na wynajem lokalu przeznaczonego na prowadzenie apteki ogólnodostępnej, położonego w miejscowości Miedzna stanowiący mienie komunalne gminy Miedzna.**

Oznaczenie przedmiotu najmu: Pomieszczenia znajdujące się na parterze budynku Ośrodka Zdrowia w Miedźnie, Plac Wolności 8, 07-106 Miedzna. Powierzchnia przedmiotu najmu: podstawowa 73,0 m², dodatkowa 21 m².

Opis przedmiotu najmu: lokal użytkowy przeznaczony na prowadzenie apteki ogólnodostępnej.

Stawka wywoławcza czynszu: 2 224,40 zł brutto za cały lokal miesięcznie. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z adnotacją „Oferta najmu lokalu przeznaczonego na prowadzenie Apteki” w terminie do dnia 7.02.2019 r. do godz. 9.00 w Urzędzie Gminy Miedzna ul. 11 Listopada 4, 07-106 Miedzna – pokój nr 1.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.02.2019 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy.

Szczegółowe informacje na temat dzierżawy można uzyskać w Urzędzie Gminy w Miedźnie pok. nr 9 lub pod nr. tel. 25 691 83 28.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Miedzna, na tablicach ogłoszeń w sołectwie Miedzna, zamieszcza się na stronach internetowych Gminy – www.bip.gminamiedzna.pl i www.gmina-miedzna.pl oraz w prasie lokalnej.

Wójt Gminy Miedzna, Tadeusz Tomasz Okulus

38-1p

Tygodnik SIEDLECKI

M O T O

9-15.01.2019

NR 2



SKUP AUT powypadkowych
uszkodzonych
tel. 507 379 546, 698 758 571

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e mail: biuro@sandmar.pl

**SKUP SAMOCHODÓW
CIĘŻAROWYCH**
793 083 073
CAŁE | USZKODZONE | ROZBITE

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

**ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**
sprzedaż regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

MYCIE zewnętrzne, busów, szyb podwozia
PRANIE tapicerki parą, dywanów
NABŁYSZCZANIE wosk, politura
CZYSZCZENIE wnętrza, wentylacji parą
MYJNIA SAMOCHODOWA CARSPA
Artyleryjska 4
SIEDLCE ☎ 536 358 800
pn-sob: 7-21, nd: 9-15

MOTORYZACYJNE

Zużyte katalizatory samochodowe,
698 203 988. /2092-6/

Wypożyczalnia ławet, przyczep, zagęszczarek, autoholowanie, bigbagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905.
/20181216112553-/

Kupię stare zabytkowe motocykle i samochody, 513 230 999. /352-6/

BMW

BMW 320D, 2005, 791 806 750. /2980-3/

BMW E 61, diesel, czarna, 507 379 754. /5-1/

FIAT

Fiat Seicento 1999, 1000 zł, 691 095 615.
/3521-1/

HONDA

Honda Civic, 1998 r., 1,4 stan dobry,
tel. 602 111 032.

HYUNDAI

Sprzedam Hyundaia i30, kombi,
diesel, 608 674 231. /05629-2/

Hyundai IX 35, 509 184 407. /31-1/

Sprzedam Hyundaia IX35, 2011 rok,
508 203 625. /1174-1/

MERCEDES

Mercedes 250 D, 1986, 501 165 470. /3446-6/

NISSAN

Micra 2015, 512 269 783. /30-2/

**TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE**
dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
696 528 267, 025 633 16 45
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰,
Sokołów Podlaski, ul. Magistracka 1
tel. 602 774 874, 025 787 23 88

WYSOKOCIŚNIENIOWE PRZEWODY HYDRAULICZNE

- przewody hydrauliczne do wszelkich maszyn i pojazdów
- węże do myjek ciśnieniowych
- przewody klimatyzacyjne
- różne typy zakuć (proste, gięte)
- gwinty (metryczne, calowe)
- szybkozłączka
- elementy złączne hydrauliki siłowej
- oleje hydrauliczne

HYDROMAX
www.hydomax-siedlce.pl
08-110 SIEDLCE, ul. Starowiejska 223F,
tel./fax 25 633 13 60, kom. 501 841 430.

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

**2018
WYPRZEDAŻ**

Auto Podlasie Sp. z o.o.
08-110 Siedlce, ul. Terespolska 14
tel. 25 633 41 10-11
e-mail: autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
www.toyota-siedlce.com.pl

Toyota Auris Hatchback - zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza NEDC od 4,0 do 5,6 l/100 km i od 105 do 130 g/km (cykl średni), metoda badawcza WLTP od 4,0 do 6,2 l/100 km i od 90 do 142 g/km. Toyota Corolla - zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza NEDC od 3,8 do 5,8 l/100 km i od 100 do 134 g/km (cykl średni), metoda badawcza WLTP od 3,8 do 6,0 l/100 km i od 135 do 137 g/km. Toyota C-HR - zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 5,8 do 6,7 l/100 km i od 86 do 132 g/km (cykl średni). Podane zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta dotyczą zmiernego zgodnego z wymaganiami określonymi w Rozporządzeniu UE 715/2007 z dnia 21.03.2007 r. dla różnych wersji wyposażenia na rynek europejski. Podane zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta uzyskane zgodnie z metodą badawczą NEDC odzwierciedlały wyniki osiągnięte w warunkach laboratoryjnych, natomiast uzyskane zgodnie z metodą badawczą WLTP uwzględniają faktyczne profile jazdy oparte na wynikach statystycznych, co lepiej odzwierciedla wartości uzyskiwane w warunkach rzeczywistej eksploatacji. Wartości według normy emisji EURO 6AD, EURO 6AG, EURO 6BG podane są jako skorygowane NEDC i zostały przeliczone z wartości uzyskanych w teście WLTP. Wartości podane według normy emisji EURO 6BG zostały przeliczone z wartości uzyskanych w teście NEDC. Zużycie paliwa i emisja CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.).

Nissan Almera 1,5i, 2002 r., 5200 zł,
721 102 065. /34-1/

Renault Modus rok 2005, 1,6 benzyna,
klima, tel. 509 866 257. /15-1/

OPEL

Corsa 1.3D, 2006 r., 5 drzwi,
tel. 517 702 068. /120/LOCH/2018-2/

PEUGEOT

Partner, 600 836 713. /3518-2/

RENAULT

Master 2017, L3 H2, 512 269 783. /30-2/

TOYOTA

Yaris 1.0B 2004 r., Salon Polska, bez-
wypadkowy, 132 tys. km, grafitowy,
882 153 535. /121/LOCH/2018-2/

INNE

Przyczepa samochodowa duża 750 kg,
784 616 376. /3489-3/

**LASER
AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY
HURTOWE!!!
Dojazd
do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

F.U.H. AUTO-SZYBY
Sprzedaż Montaż Naprawa
Siedlce, ul. Brzeska 192,
tel./fax 025 633 51 01,
kom. 697 193 527
Szklenie busów
Artur Klimek
www.autoszyby.siedlce.pl

SZPITAL GARWOLIŃSKI


Kęsík Ania,
ur. 20.12, godz 18.15,
waga 2.600, wzrost 50, Miętne


Ostolska Klara,
ur. 26.12, godz 8.30, waga 3.850,
wzrost 56, Wielgoląs


Opieka Jaś,
ur. 28.12, godz 15.34, waga 3.600,
wzrost 54, Grabów Szlachecki


Górka Kacper,
ur. 22.12, godz 10.45, waga 3.550,
wzrost 54, Izdebnio Kolonia


Matysiak Adam,
ur. 29.12, godz 23.45,
waga 3.200, wzrost 54, Głosków


Kowalczyk Piotr,
ur. 30.12, godz 23.25, waga 3.250,
wzrost 51, Żelechów-Letnisko


Wawer Adaś,
ur. 2.01, godz 16.44, waga 3.650,
wzrost 52, Jazwiny k.Pilawy


Sztelmach Zuzia,
ur. 1.01, godz 0.33,
waga 3.430, wzrost 50, Chotynia

SZPITAL ŁUKOWSKI


Bukowska Pola,
ur. 2.01, godz 15.00,
waga 3.750, wzrost 52, Piaski


Gładysz Zuzia,
ur. 2.01, godz 12.55,
waga 3.400, wzrost 52, Leokadia


Miłosz Gontarz,
ur. 27.12.2018, godz. 11.20,
waga 3.115, wzrost 54, Wiśniew


Ola Bojar,
ur. 26.12.2018, godz. 11.50,
waga 3.57, wzrost 52, Wólka Świętowska


Ada Borkowska,
ur. 25.12.2018, godz. 8.27,
waga 3.105, wzrost 54, Zaolzie


Maja Furman,
ur. 27.12.2018, godz. 1.25,
waga 2.900, wzrost 54, Pogonów


Piotr Dmowski,
ur. 26.12.2018, godz. 17.35,
waga 2.950, wzrost 52, Ziomaki


Julia Chojeka,
ur. 30.12.2018, godz. 20.55,
waga 3.690, wzrost 55, Zbuczyn

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI


syn Denis,
ur. 29.12.2018, godz. 3.40,
waga 3.710, wzrost 58, Piory - Pytki


Basia Ługowska,
ur. 28.12.2018, godz. 12.02,
waga 4.280, wzrost 60, Zdany


Michał Serementa,
ur. 1.01.2019, godz. 23.05,
waga 4.080, wzrost 57, Przemyski


Julek Bareja,
ur. 1.01.2019, godz. 19.20,
waga 3.090, wzrost 53, Nowaki


Antosł Talacha,
ur. 31.12.2018, godz. 11.18,
waga 4.000, wzrost 57, Żalwie-Pięgawki


Błażej Gójski,
ur. 1.01.2019, godz. 13.45,
waga 2.960, wzrost 55, Oleśin


Natalia Weres,
ur. 1.01.2019, godz. 18.30,
waga 4.220, wzrost 60, Siedce


Hania Chmielewska,
ur. 3.01.2019, godz. 14.30,
waga 3.590, wzrost 52, Ozarów


Karolina Pawelska,
ur. 3.01.2019, godz. 9.20,
waga 3.400, wzrost 56, Siedlce


Antosł Cisak,
ur. 3.01.2019, godz. 12.45,
waga 3.950, wzrost 56, Wołyńce kol.


Oliwier Kołodziej,
ur. 4.01.2019, godz. 14.30,
waga 4.300, wzrost 61, Oszczepalin II


Izabela Michalak,
ur. 2.01.2019, godz. 23.10,
waga 2.750, wzrost 54, Łosice


syn Szymański,
ur. 2.01.2019, godz. 7.20,
waga 3.480, wzrost 58, Topórek


Zosia Wierzejska,
ur. 4.01.2019, godz. 3.55,
waga 3.770, wzrost 57, Wierzejki


Nadia Kobylńska,
ur. 28.12.2018, godz. 7.47,
waga 3.180, wzrost 51, Sokołów Podlaski


Piotr Michalak,
ur. 28.12.2018, godz. 7.08,
waga 3.640, wzrost 56, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI


Anna Świątek,
ur. 28.12.2018, godz. 13.00,
waga 3.450, wzrost 56, Węgrów


Eryk Gotowicki,
ur. 28.12.2018, godz. 18.15,
waga 4.100, wzrost 58, Suchodół Włoszński


Kajetan Buczek,
ur. 28.12.2018, godz. 10.25,
waga 3.200, wzrost 56, Siedlce


córka Kruk,
ur. 28.12.2018, godz. 2.05,
waga 3.220, wzrost 55, Domanice Kol.


Adaś Stanisławowski,
ur. 27.12.2018, godz. 16.05,
waga 4.160, wzrost 61, Stok Łacki


Zosia Kalicka,
ur. 28.12.2018, godz. 15.40,
waga 3.180, wzrost 54, Siedlce


Szymon Dobrowolski,
ur. 29.12.2018, godz. 2.10,
waga 3.920, wzrost 58, Dąbrowka Ług


Kaja Zwolińska,
ur. 28.12.2018, godz. 8.05,
waga 3.320, wzrost 54, Pruszynek


Amelia Patej,
ur. 29.12.2018, godz. 13.55,
waga 3.930, wzrost 58, Zbuczyn


Nikodem Gałgka-Iwanuk,
ur. 30.12.2018, godz. 20.00,
waga 3.500, wzrost 53, Siedlce


Antonina Pióro,
ur. 28.12.2018, godz. 18.45,
waga 2.960, wzrost 55, Siedlce


Mateusz Żuchowski,
ur. 29.12.2018, godz. 15.35,
waga 3.900, wzrost 55, Mordy


Ignacy Górski,
ur. 2.01.2019, godz. 11.25,
waga 4.960, wzrost 65, Mokobody


Kornelia Kopeć,
ur. 2.01.2019, godz. 9.30,
waga 3.030, wzrost 54, Łuków


Wiktoria Świnarska,
ur. 28.12.2018, godz. 14.18,
waga 3.930, wzrost 55, Siedlce


syn Chwesiuk,
ur. 29.12.2018, godz. 23.23,
waga 2.900, wzrost 52, Siedlce

SZPITAL SOKOŁOWSKI


Tymoteusz Tyński,
ur. 2.01.2019, godz. 13.55,
waga 3.980, wzrost 56, Nowe Opole


Marcin Łęczyski,
ur. 31.12.2018, godz. 13.55,
waga 2.900, wzrost 55, Siedlce


Zosia Polkowska,
ur. 3.01.2019, godz. 10.15,
waga 3.440, wzrost 58, Mińsk Mazowiecki


Witold Chibowski,
ur. 4.01.2019, godz. 9.05,
waga 3.420, wzrost 57, Nowosielec


Franek Druźba,
ur. 29.12.2018, godz. 5.20,
waga 4.96, wzrost 61, Węgrów


Pola Odowska,
ur. 27.12.2018, godz. 11.33,
waga 3.430, wzrost 55, Węże


Mateusz Maliszewski,
ur. 28.12.2018, godz. 10.12,
waga 3.480, wzrost 54, Sokołów Podlaski


Marysia Mamrot,
ur. 25.12.2018, godz. 13.22,
waga 3.690, wzrost 55, Sokołów Podlaski

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188;
w szpitalu łukowskim - **Marta Karwowska** ze „Wspólnoty Łukowskiej”, tel. 721 316 525;
w szpitalach siedleckich - **Adam Krasuski**, tel. 506 905 791;
w szpitalu mińskim - **Przemysław Piątkowski** z tygodnika „Co słychać?”, tel. 607 221 522;
w szpitalach sokołowskim i węgrowskim - **Aneta Abramowicz-Oleszczuk**, tel. 606 907 111.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez Internet

CHRYZCINY KOMUNIE
„U Anny”
Siedlce, ul. Garwolińska 83
tel. 25 643 44 90, 609 620 315

Restauracja
• imprezy okolicznościowe
• eventy • chrzciny
• komunie • vip Catering
www.hotel.siedlce.pl
Zapraszamy codziennie: od 12.00 do 23.00
08-110 Siedlce, ul. Nauczycielska 12/Prusa, 607 350 812, 25 632 30 03

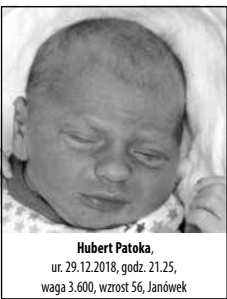
SZPITAL WĘGROWSKI



Wojciech Rafałek,
ur. 29.12.2018, godz. 3.15,
waga 3.500, wzrost 55, Węgrów



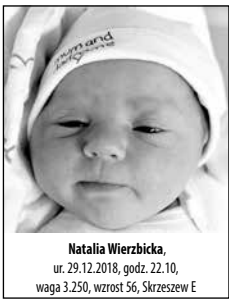
Hubert Kołodziejczuk,
ur. 27.12.2018, godz. 8.43,
waga 3.320, wzrost 54, Żeleźniki



Hubert Patoka,
ur. 29.12.2018, godz. 21.25,
waga 3.600, wzrost 56, Janówek



Gabrysia Grążka,
ur. 29.12.2018, godz. 18.35,
waga 4.250, wzrost 58, Rynia



Natalia Wierzbicka,
ur. 29.12.2018, godz. 22.10,
waga 3.250, wzrost 56, Skrzyszew E



Wiktor Sulich,
ur. 29.12.2018, godz. 15.04,
waga 3.300, wzrost 55, Węgrów

Łochów, Węgrów

Królewskie orszaki

Przez Łochów i Węgrów przemaszerowały Orszaki Trzech Króli. Było kolorowo i radośnie.

Tradycję ulicznych jasełek zapoczątkował przed 11 laty metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz. Inicjatywa się przyjęła. Z roku na rok Orszaki Trzech Króli przyciągają coraz więcej ludzi.

**ŁOCHÓW:
Z WIELBŁĄDEM
I W TELEWIZJI**

Tegoroczny Orszak w Łochowie zapowiadał się wyjątkowo. A to za sprawą mieszkańców (i ich przyjaciół), którzy oddając prawie 4,4 tys. głosów w internecie wygrali udział wielbłąda w miejscowych jasełkach. Potem nadeszła informacja, że 6 stycznia w Łochowie pojawi się ekipa Telewizji Polskiej i „na żywo” poprowadzi transmisję.

Nawet krótka relacja telewizyjna jest podobno ważniejsza od artykułów w najpoczytniejszych gazetach. Dlatego jeszcze przed Bożym Narodzeniem przygotowania do Orszaku ruszyły pełną parą. Dobrym duchem przedsięwzięcia był łochowski wika-

riusz ks. **Piotr Jarosiewicz**. W organizację orszaku włączyły się: Urząd Miejski, Miejski i Gminny Ośrodek Kultury, Wspólnota Kościoła Domo-wego (z niej wywodzili się panowie, którzy wystąpili jako - Kacper, Melchior i Balazar), zespół „Łochowianie” i placówki oświatowe.

Wymarsz poprzedziła msza święta. Świątynia nie mogła pomieścić wszystkich zgromadzonych (niektórzy stali na zewnątrz). Pierwsza z pięciu stacji mieściła się w kościele. Tu zabrzmiały słowa św. Jana Pawła II, którego wybrano na patrona tego-rocznego przedsięwzięcia.

**CIEPŁO,
ALE NIEWYGODNIE**

Przed kościołem uformował się pochód. Na czele gwiazda, za nią trzej królowie, dalej flagi symboli-zujące Europę, Azję oraz Afrykę i... uśmiechnięci ludzie z papierowymi koronami na głowach. W łochowskim orszaku wzięła w tym roku udział rekordowa liczba uczestników (prawie 3 tysiące).

Kolorowy pochód zatrzymywał się przed poszczególnymi stacjami, w których młodzież łochowskich szkół przedstawiała sceny, nawiązujące do wydarzeń biblijnych. Ostatnia scena – złożenie darów Dzieciątku – odbyła się w żywej szopce, usta-



Węgrów

wionej przez kościołem. Rodzinom, które przygotowały najlepsze prze-brania, zostały wręczone nagrody.

Główną atrakcją był, oczywiście, wielbłąd. Jechał na nim król Kac-per, w którego rolę od 3 lat wciela się **Marcin Gręda**, były radny gminy Łochów, a od pół roku zastępca wójta gminy Sadowne.

Jak się jechało na tym nieco-dziennym dla nas wierzchowcu?

- Było ciepło, ale dosyć niewygodnie. Na koniu jedzie się zdecydowanie lepiej – powiedział nam pan Marcin.

TYSIĄC W WĘGROWIE

W Węgrowie orszak odbył się po raz drugi. Wzięło w nim udział ok. tysiąca osób (w ub. roku około 3 tys.).

Orszak, w którego organizację włączyły się: trzy węgrowskie pa-rafie, Urząd Miejski, Węgrowski

Ośrodek Kultury i działające w mie-ście placówki oświatowe, rozpoczął się (i zakończył) na Rynku Mariackim.

Na czele jechali królowie na ko-niach. W pochodzie szczególnie widoczne były delegacje trzech węgrowskich parafii, każda w innych barwach. Kolor czerwony, symboli-zujący Europę, przypadł parafii klasz-

tornej, zielony (Azja) – parafii Ojca Pio, a niebieski (Afryka) – Bazylice Mniejszej. Na poszczególnych sta-cjach młodzież z węgrowskich szkół przedstawiała scenki, inspirowane Biblią.

Ostatnim akordem Orszaku było złożenie darów (mirry, ka-dzidła i złota) przed Bożym Dzieci-ątkiem i koncert kolęd i pasto-rałek w wykonaniu nauczycieli Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wy-chowawczego w Węgrowie.

Na zakończenie dziekan węgrowski ks. prał. **Leszek Gardziński** powiedział: – Z dzisiejszego dnia płynie dla nas ważna nauka: mamy wytrwale dążyć do Chrystu-sa i z Chrystusem przez całe życie. Podążajmy za tym światłem, któ-rym On jest, w naszym codziennym życiu.

tekst i zdjęcia

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Łochów

W gminie Siedlce jest 3528 dzieci.

Podanie do Mikołaja

4 stycznia gmina Siedlce roz-poczęła cykl imprez choinkowych dla dzieci i młodzieży. Tego wła-śnie dnia Mikołaj przyjechał do świetlicy w Żelkowie Kolonii. Na pewno się nie zawiódł, bo na spo-tkanie przyszło około 400 dzie-ci, w tym większość w towarzystwie rodziców. W sumie więc w imprezie uczestniczyło około tysiąca osób. Każde dziecko otrzymało wspaniałą paczkę.

Organizatorem imprez cho-

inkowych jest Gminny Ośrodek Kultury z siedzibą w Chodo-wie. W najbliższych dniach podobne spotkania z Mikołajem odbędą się we wszystkich świetlicach wiejskich w gminie.

- Wysłałem list do Mikołaja, żeby dla każdego dziecka w gminie Sie-dlce przygotował wspaniałą paczkę – mówi wójt Henryk Brodowski. - Przyszła odpowiedź, że mój wnio-sek został rozpatrzony pozytywnie. Mikołaj zapewnił mnie, że ma pacz-

kę dla każdego dziecka. Ale i Mikołaj-obowiązują pewne zasady. Paczka jest dla dzieci i młodzieży w wieku do 15 lat. I jeszcze jeden warunek. Paczkę trzeba odebrać osobiście podczas imprezy w danej miejsco-wości. Mikołaj też oszczędza i nie stać go na wysyłanie paczek pocztą.

Odwiedziny w gminie Siedlce i tak będą dla Mikołaja dość kosztowne. Z najnowszych danych wynika, że w gminie jest aż 3528 dzieci. **(Z.J.)**

Drugi Piłsudski już rośnie

Miłosz ze Strzały był najmłod-szym gościem na ostatniej sesji Rady Gminy Siedlce. Został na nią zaproszony, wraz z mamą i dziad-kiem, przez sołtys tej wsi, **Elżbietę Wojtyrę**. A to z tej racji, że urodził się 11 listopada 2018 roku, czyli dokład-nie w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. To jedyny no-worodek w gminie, który przyszedł na świat tego właśnie dnia. I dlatego też został potraktowany szczególnie.

Od wójta **Henryka Brodowskie-go** Miłoszek otrzymał wielkiego plu-

szowego misia, a do tego przesłanie na dalsze życie.

- Jak skończy rok, niech rada gminy i wójt o nim pamięta. I jak skończy 5 i 10 lat też. A jak skończy 50, to wójt już może nie dać rady, ale niektórzy obecni radni dadzą jeszcze radę o Miłoszu pamiętać. I tak bę-dziemy dążyć do setki...

Wójt zwrócił się też do rodziców Miłosza.

- Chowajcie go dobrze. Niech wyrośnie na drugiego Piłsudskiego. **(Z.J.)**

Potrzebny zastrzyk młodej krwi

Rozmowa z Zygmuntem Wielogórskim – prezesem Wojewódzkiego Ludowego Klubu Sportowego Nowe Iganie

■ Jeden z poprzednich prezesów WLKS mawiał: łatwiej zostać wojewodą niż prezesem tego klubu. Przez wiele lat teza ta potwierdzała się w praktyce. Pan pełnił wiele ważnych funkcji w administracji rządowej i samorządowej, w tym funkcję wojewody siedleckiego, ale sterów klubu długo nie udawało się Panu przejąć.

– Musiałem na to czekać aż do jesieni życia.

■ To może trochę dziwić, zważywszy, że jest Pan jednym z założycieli klubu i członkiem z legitymacją nr 1.

– W klubie można działać nie tylko jako prezes. Nigdy, poczynawszy od 1976 roku, nie odsunąłem się od WLKS. Były natomiast takie okresy, w których pełnione przeze mnie funkcje zawodowe wykluczały możliwość zasiadania w szerokim zarządzie klubu, nie mówiąc o piastowaniu funkcji w ścisłym kierownictwie.

■ Sprawiedliwość dziejowa nastąpiła po 42 latach.

– Nie używałbym aż tak górnolotnych określeń. Nigdy nie odczułem, że jestem traktowany przez klub niesprawiedliwie. Wręcz przeciwnie. Zawsze dobrze czułem się w gronie działaczy klubu, otrzymywałem od nich wiele podziękowań, oznak szacunku. Jednogłośnie wybór na preze-



sa też o czymś świadczy.

■ Jakie będą Pańskie priorytety w najbliższej kadencji?

– Nie wiem, czy to zadanie na jedną kadencję. Chciałbym dobrze przygotować swego następcę. Nie ma co ukrywać, że mam już swoje lata i wielu działaczy jest już emerytami bądź zbliża się do wieku emerytalnego. Potrzebny jest nam zastrzyk młodej krwi.

■ Mówienie o szukaniu następcy tuż po wyborach chyba jest dużo przedwcześnie. Trzeba dać się nacieszyć chociażby małżonce, która z pewnością będzie dumna i zadowolona, że mąż został prezesem uznanego klubu.

– Nie wiem, czy będzie z tego powo-

du szczęśliwa, chociaż moja absencja w domu nie powinna być zaskoczeniem. Teraz zresztą i tak mam o wiele więcej wolnego czasu, niż było to do niedawna.

■ Mąż zbyt długo przesiadujący w domu potrafi być nudnym ciężarem.

– Coś w tym pewnie jest. Nie można sprowadzić swojej egzystencji tylko do spożywania posiłków i walki o pilota do telewizora. W ten sposób można szybko skapcanieć. Umysł i ciało trzeba ćwiczyć całe życie. Myślę, że w moim domu nie będzie konfliktów z powodu moich wyjść do klubu czy wyjazdów na zawody. Małżonka jest do tego przyzwyczajona.

■ Czy wybór na prezesa to ukończenie działalności społecznej, czy też czas przywdziewania cięższej zbroi.

– Myślę, że jedno i drugie. Z pewnością mogę czuć satysfakcję, że ludzie jeszcze mi ufają. Tym bardziej, że pełniąc wiele różnych funkcji, łatwo mogłem sobie ludzi poznać. Wiem, że oczekuje się ode mnie konkretnych rozwiązań i dokonań.

■ WLKS od lat nie może odzyskać blasku z czasów, gdy klub ten reprezentowały takie gwiazdy, jak: Lidia Chojecka, Aleksandra Klejnowska, Dominika Misterska czy bracia Dołęgowie. Przejął Pan stery klubu w trudnym dla niego momencie.

– Podstawowym zadaniem jest podniesienie poziomu sportowego naszych reprezentantów. Trudniejszym jeszcze będzie zabezpieczenie pozycji materialnej klubu. Mamy do spłacenia długi.

■ Myślę, że bez odrobiny optymizmu i wiary w możliwość przywrócenia blasku klubu nie zdecydowałby się Pan na przyjęcie funkcji prezesa.

– Gdybym wątpił w skuteczność działania, to nie miałbym czego szukać w klubie. Nie tylko jako prezes, ale nawet jako zwykły członek.

■ Na czym opiera Pan swój optymizm?

– Przede wszystkim na oddanych i mądrych działaczach, którzy od wielu lat bezinteresownie wspierają klub. Mamy też bardzo utalentowaną młodzież i dobrych trenerów.

■ Problemem jest to, że po osiągnięciu pewnego wieku młodzi sportowcy uciekają z WLKS, a często nawet rezygnują z uprawiania sportu.

– Jednym z naszych zadań będzie stworzenie najlepszym sportowcom takich warunków, by nie musieli szukać innych klubów.

■ Byli sportowcy WLKS zawiesili wysoką poprzeczkę swoim następcom. Działacze też ustanawiali swoje rekordy. Pierwszy prezes klubu, Eugeniusz Trybuch pełnił tę funkcję przez 16 lat.

– Nie sądzę, żeby teraz ktoś mógł się zbliżyć do tego rekordu. Szansę miał Jan Borkowski, który był prezesem WLKS przez 10 lat i odchodził z klubu jako relatywnie młody jeszcze człowiek.

■ Ja jednak życzę Panu wyprzedzenia Eugeniusza Trybucha, bo będzie to nie tylko oznaką Pańskiego zdrowia, ale też oznaką kondycji WLKS. Nie zmienia się bowiem prezes, gdy wszystko funkcjonuje, jak w szwajcarskim zegarku. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Mirosław Buczek

Żaden lek nie zastąpi ruchu

Tegoroczna spartakiada siedleckich przedszkoli była okazją do porozmawiania o roli ruchu w rozwoju dzieci i młodzieży. Hasło: ruch może zastąpić wszystkie leki, ale żaden lek nie zastąpi ruchu, wraca do łask. Widok mam i ojców, dopingujących swoje pociechy, daje nadzieję, że nie staniemy się nacją ludzi kalekich, bez odporności na trudy życia.

– Ćwiczenia z zakresu dużej i małej motoryki pomagają dzieciom wszechstronnie się rozwijać – mówi **Elżbieta Trojecka**, dyrektor siedleckiego przedszkola „Kubuś Puchatek”. – Ruch jest wesołą zabawą i żywiołem. Nie musimy zachęcać dzieci do zabaw ruchowych. Karą dla nich byłoby, gdybyśmy te zabawy ograniczali. Mnie, jako wychowawczyni i opiekunke, duch sportowy nie jest obcy. Związki rodzinne do czegoś zobowiązują (pani Elżbieta jest żoną byłego piłkarza Pawła Trojeckiego, a jej bracia Krzysztof i Andrzej Pawlusiewiczowie także byli piłkarzami – przyp. MB).

– Ruch to pasja, dobra za-



Elżbieta Trojecka



Ilona Ilczuk



Marzena Kamińska



Daniel Zdunek

bawa i podstawa prawidłowego rozwoju młodych ludzi – dodaje **Marzena Kamińska** z przedszkola „Akademia Maluszka”. – Ochrona dzieci i młodzieży przed wysiłkiem fizycznym poprzez zwolnienia lekarskie z zajęć w-f, to wyrządzanie im krzywdy. W uzasadnionych przypadkach nie da się uniknąć zwolnień, ale

nie mogą one być nadużywane z powodu nadopiekuńczości rodziców.

– W dzisiejszych czasach, gdy dzieci godzinami siedzą w domach, ślęcząc nad tabletami, ruch fizyczny ma szczególne znaczenie – uzupełnia **Ilona Ilczuk** z Miejskiego Przedszkola nr 15 w Siedlcach. – Zorganizowane formy kultury fizycznej są antidotum na zagrożenia cywilizacyjne. Zachęcamy dzieci do różnych ćwiczeń. Jedni robią to ochoczo, drudzy trochę mniej. Ważne, żeby wszyscy złapali bakcyła aktywnego trybu życia. Najlepiej od najmłodszych lat.

– Przyszła moda na sport masowy – optymistycznie ocenia **Daniel Zdunek**, tata sześciolatniej Mai (reprezentowała w finale spartakiady „Akademię Maluszka”) i trzyletniego Mateuszka. – Młodzi ludzie biegają, grają w piłkę, jeżdżą na rowerach, pływają. Rywalizacja wyzwala adrenalinę, a to jeszcze bardziej zachęca do ćwiczeń. Myślę,

że w niedalekiej przyszłości zwolnienia lekarskie z wychowania fizycznego odejdą do lamusa. Jeśli rodzice zabiegają o zwolnienie, gdyż boją się, że ich dziecko się zmęczy, że może je ktoś pochnie, że się przewróci na murawę, to najpierw sami powinni się leczyć na głowę. (MB)

Zdjęcia Aga Król

Ograli wrocławian

Koszykarze SKK wreszcie sprawili radość swoim kibicom. W 16. kolejce I ligi wygrali oni z WKK Wrocław 98 : 84 (29 : 21, 17 : 18, 20 : 28, 32 : 17). Punkty dla zwycięskiej drużyny zdobyli: Bartosz Wróbel 25, Rafał Król 20, Roman Janik 19, Maciej Strzelecki 17, Rafał Sobiło 9, Marcin Pławucki 4, Michał Sadło 4.

W pozostałych meczach: ZB Pruszków – Polonia Leszno 65 : 73, Polfarmex Kutno – Śląsk Wrocław 63 : 90, Sokół Łańcut – GKS Tychy 89 : 97, Astoria Bydgoszcz – Księżak Łowicz 100 : 73, Pogoń Prudnik – Górnik Wałbrzych 87 : 88, Kotwica Kołobrzeg – Biofarm Poznań 71 : 0, Czarni Słupsk – AZS AGH Kraków 85 : 73.

W 17. kolejce SKK podejmie, **12 stycznia o godz. 19.30, Sokola Łańcut. (MB)**

Zdjęcia Aga Król



Roman Janik



Akcja Bartosza Wróbla

Głosujemy do 15 lutego 2019 roku. Gala Mistrzów Sportu odbędzie się 2 marca w „Chodowiaku”. Część wejściówek tradycyjnie została przeznaczona do wolnej sprzedaży.

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

Rozpoczęło się głosowanie w kolejnym Plebiscycie „Tygodnika Siedleckiego” na Najlepszych i Najpopularniejszych Sportowców oraz Trenerów Roku.

Oto nasi kandydaci:

SPORTOWCY

Maciej Garbaczewski – TKKF Siedlce – kuck-boxing
Roger Garbaczewski – TKKF Siedlce – kick-boxing
Karolina Hyla – WLKS Nowe Iganie – podnoszenie ciężarów
Tomasz Jaszczuk – WLKS Nowe Iganie – lekka atletyka
Mateusz Januszewski – KPS Siedlce – siatkówka
Mateusz Kaszuba – Feniks Siedlce – podnoszenie ciężarów
Magdalena Kisielińska – WLKS Nowe Iganie – zapasy
Klaudia Kudelska – WLKS Nowe Iganie – zapasy
Rafał Król – SKK Siedlce – koszykówka
Katarzyna Lisewska – Feniks Siedlce – podnoszenie ciężarów
Łukasz Ławecki – Orleń Łuków – podnoszenie ciężarów
Oksana Mołłowa – MKK Siedlce

– koszykówka

Klaudia Mysław-Celińska – WLKS Nowe Iganie – podnoszenie ciężarów
Łukasz Niedziałek – WLKS Nowe Iganie – lekka atletyka
Olga Niedziałek – WLKS Nowe Iganie – lekka atletyka
Adrian Paluchowski – MKP Pogoń Siedlce – piłka nożna
Przemysław Rajewski – MKS Pogoń Siedlce – rugby
Agata Rok – Feniks Siedlce – podnoszenie ciężarów
Maciej Staręga – UKS Rawa Siedlce – narciarstwo
Bartosz Szarmach – MKS Pogoń Siedlce – tenis stołowy
Dominika Szynkowska – WLKS Nowe Iganie – zapasy
Elżbieta Uziak – WLKS Nowe Iganie – ciężary
Bartosz Wróbel – SKK Siedlce – koszykówka

TRENERZY

Witold Chwastyniak – KPS Siedlce – siatkówka
Marcin Dołęga – Feniks Siedlce – podnoszenie ciężarów
Robert Dołęga – Orleń Łuków – ciężary

Dawid Fertykowski – WLKS Nowe Iganie – podnoszenie ciężarów
Andrzej Garbaczewski – TKKF Siedlce – kick-boxing
Janusz Goławski – WLKS Nowe Iganie – lekka atletyka
Jerzy Matwiejczuk – MKS Pogoń Siedlce – rugby
Teodor Mołłow – MKK Siedlce – koszykówka
Sebastian Pawlak – WLKS Nowe Iganie – zapasy
Ryszard Soćko – Feniks Siedlce – ciężary
Grzegorz Staręga – UKS Rawa Siedlce – narciarstwo
Oryginalne kupony będziemy przyjmować **do 15 lutego 2019 roku** pod adresem „Tygodnik Siedlecki”, 08110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11. Wyniki zostaną ogłoszone podczas Gali Mistrzów Sportu, która odbędzie się **2 marca** 2019 r. w Zajeździe „Chodowiak”. Część wejściówek przeznaczyliśmy do wolnej sprzedaży. Można je nabywać właśnie w „Chodowiaku”. Tradycyjnie też na Czytelników, którzy nadesłali plebiscytowe kupny, czekają niespodzianki.

MIROSLAW BUCZEK

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

tygodnik SIEDLECKI



Urząd Miejski
w Siedlcach



Delegatura
Urzędu Marszałkowskiego



Powiat
Łukowski

Sportowcy 2018

- 5 pkt
- 4 pkt
- 3 pkt
- 2 pkt
- 1 pkt

Trenerzy 2018

- 3 pkt
- 2 pkt
- 1 pkt

Imię

Nazwisko

Adres

nr tel.



Zwycięski marsz koszykarek

Koszykarki PGE MKK Siedlce kontynuują świetną passę. W 13. ko-



fot. Aga Król

Rzuca Rebecca Harris

lejce z kwitkiem odprawiły Pszczółkę Polski Cukier AZS UMCS Lublin. W pierwszych dwóch kwartach rywalki siedlczanek nie istniały na boisku. W trzeciej role się odwróciły. W czwartej przewaga gospodyń zmalała do 4 punktów. Celny rzut Oksany Mołłowej za 3 punkty na niewiele ponad 2 minuty do końca meczu wyprowadził MKK na prowadzenie 76 : 69 i wybił lublinianki z uderzenia.

PGE MKK – AZS UMCS 82 : 72 (25 : 9, 27 : 12, 8 : 26, 22 : 25)

Punkty dla PGE MKK zdobyły: Rebecca Harris 24, Oksana Mołłowa 20, Samntha Lapszynski 12, Tetiana Yurkevicius 10, Marta Urbaniak 9, Laura Ikstena 5, Samra Omerbašić 2.

W pozostałych meczach: Arka Gdynia – Widzew Łódź 100 : 78, Enea Gorzów Wlkp. – Politechnika Gdańska 89 : 75, Ślązka Wrocław – Energa Toruń 65 : 78, Artego Bydgoszcz – CCC Polkowice 72 : 68, Wisła CanPack Kraków – Enea AZS Poznań 89 : 66.

W następnej kolejce PGE MKK podejmie, **13 stycznia o godz. 16.00**, Arkę Gdynia. (MB)

Aktualne tabele ligowe są dostępne na naszej stronie internetowej
tygodniksiedlecki.com

Siedlczanki powalczyły

W 17. kolejce II ligi siatkówki kobiet Ósemka Siedlce podejmowała lidera rozgrywek – NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki, a Nike Węgrów ostatniego w tabeli Chemika Olsztyn. Siedlczanki rozegrały świetny mecz, ulegając faworytkom po zaciętej walce 1 : 3 (17 : 25, 28 : 30, 25 : 16, 22 : 25). Barw Ósemki broniły: Monika Kawa, Aneta Matczak, Ewa Grzelak, Agnieszka Krzymowska, Maria Raszek, Dorota Jasionowicz, Paulina Szymańska (I), Michalina Sikora, Ewelina Karsztun, Weronika Brzuzy i Agata Skikiewicz.



fot. Aga Król

Michalina Sikora i Agnieszka Krzymowska

Węgrowianki wygrały 3 : 2 (25 : 15, 18 : 25, 25 : 11, 12 : 25, 15 : 11), tracąc niespodziewanie ligowy punkt. W pozostałych meczach: Krótka Mysiadło – Łaskovia Łask 3 : 1, Dargfil Rawa Maz. – AZS AWF Warszawa 3 : 2, BAS Białystok – Legionovia Legionowo 1 : 3. Pauzowała Sparta Warszawa.

W 18. kolejce, 9 stycznia, Ósemka zgra na wyjeździe z Legionovią, a Nike z Łaskovią W 19. kolejce, 12 stycznia, Nike podejmie AZS AWF, a Ósemka zagra u siebie z BAS-em. (MB)

Sprinter Maciej

Narciarz siedleckiej Rawy, **Maciej Staręga** pokazał się na trasach narciarskich podczas Tour de Ski. Na dystansach sprinterskich reprezentant Polski zdobył punkty dla klasyfikacji Pucharu Świata, plasując się na 11. i 26. miejscu. Gorzej poszło natomiast Maciejowi w biegu łyżwowym na 15 km. Przybiegł on na metę na 98. pozycji, przegrywając, między innymi, z kolegami z reprezentacji – **Dominikiem Burym i Kamilem Burym**. Nie jest to sensacja. Od dłuższego czasu wiadomo, że Staręga specjalizuje się w sprintach.

Po Tour de Ski najlepszy polski sprinter narciarski wystartował w zawodach w Nowym Mieście, gdzie w sprincie techniką klasyczną uplasował się na jedenastej pozycji. (MB)

Lepszy od gdańszczan

W zaległym meczu I ligi tenisa stołowego mężczyzn Pogoń Siedlce wygrała n wyjeździe z AZS AWFis II Gdańsk 6 : 4. Punkty dla siedleckiego zespołu zdobyli: Wiktor Franc 2, Damian Kreft 1, Bartosz Szarmach 1, Tomasz Tomaszuk 1 oraz debel Franc/Szarmach 1. (MB)

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 801 125 957; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: http://www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Justyna Pycka j.pycka@siedlecki.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl.

ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Artur Szcześniak, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Marek Stasiuk, Piotr Księżopolski; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Krzysztof Jakubik, Kamil Waszczuk; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztove i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com/tygodnik i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

PBC
POLSKIE BADANIA CZYTELNIWA

ULTRA WYDAWCÓW PRASY

JK